dziś w numerze:

Handel niemowlętami s.3

s.10 Hyundai atakuje

Kanadyjskie impresje s.12

s.3 Całuję twoją dłoń, madame

felieton Z. Ryndaka

Gazeta Motoryzacyjna s.14

s.9 Gazeta Kresowa

WYDANIE 1

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

GAZETA NOWA

Środa 22.04.1992 nr 80 (385) nakład 210.000 egz. 14 stron 1.500 zł

Nowa polska telenowela

„Gazeciaki komentują"

Niektórzy telewidzowie jeszcze z sentymentem wspominają pierwszą polską telenowelę "W labiryncie", a nasza telewizja jest już właściwie gotowa do drugiego podejścia do tego, tak popularnego na Zachodzie, gatunku.

Pomysłodawcą serialu-tasiemca, którego akcja dzieje się nad ranem w sortowni prasy, był obecny szef telewizji, Jan Purzycki, ale obowiązki służbowe uniemożliwiły mu czynną pracę nad nim. "Mózgiem" całego przedsięwzięcia został więc Jacek Janczarski. Pod jego egidą od września ub. roku grupa młodych scenarzystów wprawiała się w pisaniu kolejnych odcinków. Zostali najzdolniejsi: Ilona Łepkowska (autorka scenariuszy komedii "Och, Karol", "Kogel mogel", "Galimatias"), Michał Arabudzki (scenarzysta filmów "Niech żyje miłość", "Przeklęta Ameryka") oraz krytyk filmowy "Gazety Wyborczej", Paweł Mossakowski.

W pierwszej wersji serial miał mieć tytuł "Gazeciaki", ale najprawdopodobniej będzie się nazywać "Aby do świtu", od słów zaczerpniętych z piosenki Jana Pietrzaka, która pojawi się w czołówce fimu. Gros akcji rozgrywa się w dziale spedycji i kolportażu prasy. Pracują tu różni ludzie. To oni są pierwszymi czytelnikami gazet i oni pierwsi komentują zawarte w nich informacje.

cd str.2

Dziś imieniny

LEONA, LEONII, ŁUKASZA

Z księgi imion

Leon — grec, *leon*, łac. *leo* - lew. **Leonia** — forma żeńska imienia Leon. **Łukasz** — łac. *Lucanus* - pochodzący z Lukanii, krainy leżącej w południowej Italii lub łac. *lucis* - światło, oznacza tego który urodził się o świcie.

Słynni imiennicy

Leon Kruczkowski (1900—1962), pisarz, dramaturg, działacz polityczny. **Leon Wyczółkowski** (1852—1936), malarz, grafik, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. **Łukasz Górnicki** (1527—1603), pisarz, autor "Dworzanina polskiego".

Myśl na dzień

Jeśli chcesz osiągnąć sukces praca musi stać się dla Ciebie prawdziwą obsesją. Dopiero wtedy możesz liczyć, że wszystko ułoży się w odpowiednią całość, jak części wielkiej układanki.

Kronika historyczna

1822 — Turcja zajmuje grecką wyspę Chios, masakrując ludność chrześcijańską. **1915** — Niemcy, jako pierwsi używają gazu bojowego na zachodnim froncie w czasie I wojny światowej. **1975** — Komuniści z Północy zajmują Wietnam Południowy.

HOROSKOP

Na urodzonych 22 kwietnia można zawsze polegać. Odznaczają się niezwykłą energią i potrafią sprostać każdemu zadaniu. Na ogół milczący i zamknięci w sobie, sprowokowani wybuchają gniewem przeklinając wszystkich, nawet przyjaciół.

POGODA

4.25 – 18.45

Zachmurzenie umiarkowane i małe.
Temp. max. od 9 do 14 C
Temp. min. od 3 do 7 C
Wiatr słaby, zachodni i południowo zachodni.

Bezpieczna... cela dla Grobelnego

Departament Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości przygotowuje wniosek o wydanie władzom polskim **Lecha Grobelnego**, zatrzymanego 17 bm. przez policję niemiecką. Wniosek zostanie wysłany w najbliższych dniach — poinformował wczoraj sędzia **Andrzej Cubała**, rzecznik prasowy ministra sprawiedliwości. Polski i Niemiec nie łączy wprawdzie umowa o ekstradycji, ale oba państwa na zasadzie wzajemności przekazują osoby, których dotyczą tego rodzaju wnioski. "Mamy nadzieję, że i ten wniosek zostanie uwzględniony" — dodał sędzia Cubała. Grobelnego, właściciela Bezpiecznej Kasy Oszczędności i sieci kantorów "Dorchem" zatrzymała 17 bm. — na podstawie listu gończego wydanego przez polską policję — niemiecka policja niedaleko Hanoweru.

cd str.2

Kamera wideo dla adwokata

Kolejnym szczęśliwym uczestnikiem "Loto Nowej" jest adwokat **Marian Bieroński z Głogowa**, który wygrał kamerę wideo. Kupując codziennie gazetę otrzymał w poniedziałek 13 kwietnia br. kolorową kartę z numerami. We wtorek wydrapał m.in jedną żaglówkę w kwadracie od nr 82 do 90. W czwartek jadąc na rozprawę do sądu w Legnicy kupił gazetę i postanowił przejrzeć ją po południu w domu. Coś go jednak korciło. Gdy znalazł chwilkę czasu na sali sądowej, wydrapał kolejne numerki i zorientował się, że ma w jednym dużym kwadracie trzy identyczne symbole — żaglówki co oznaczało, że stał się posiadaczem kamery wideo.

Po powrocie do Głogowa zatelefonował do redakcji zgłaszając wygraną. Kamerę zamieni z kolegą na telewizor "Sony", gdyż od pewnego czasu nosił się z zamiarem wymiany starego telewizora.

(ej)

NOTOWANIA

GŁOGÓW				
USD	13.500	13.750	DEM 8.000	8.220
GORZÓW				
USD	13.650	13.730	DEM 8.170	8.220
LUBIN				
USD	13.420	13.680	DEM 8.100	8.220
ZIELONA GÓRA				
USD	13.700	13.750	DEM 8.180	8.250

Rys. A. Banasik

— Mój kuzyn — chwali się Jasiu — jest znakomitym sportowcem. Biega na 1500 m i doskanale skacze w dal.
— Wielkie mi rzeczy, z takiego rozbiegu.

rozmowa NOWEJ

Wrócić do pierwszej ligi (cz.II)

Z byłym premierem Janem Krzysztofem Bieleckim rozmawia Bogdan Kuncewicz

— Premier Olszewski reklamując się jako szef pierwszego rządu antykomunistycznego, niejako podważa działania poprzednich rządów. Czy ma rację?

— Podważając ostatnie dwa lata, przekonuje się społeczeństwo, że wyrzeczenia ostatniego okresu nie miały sensu. W ten spcsób umacnia się myślenie w kategoriach zagrożeń, poczucie beznadziejności wobec przyszłości. To jest fundamentalny błąd premiera Olszewskiego.

— Jacek Merkel powiedział, że "brak ostrych i jawnych konfliktów między Krzysztofem a Wałesą, jest wynikiem umiejętności Krzysztofa, pewnego układu między nim a Wałęsą". Czy się pan z tym zgadza?

— Wałęsa opowiedział się po mojej stronie, a nie po stronie swoich doradców. Gdyby prezydent zgodny był ze swoimi doradcami, to na pewno doszłoby do ostrego konfliktu. Ja. w sprawach zasadniczych nigdy nie ustępowałem. Ani w ubiegłym roku, ani 10, ani 20 lat temu. Czuję się czysty i wierny swoim przekonaniom. Wałęsa nie jest intelektualistą, ma specyficzny sposób komunikowania się. Ten sposób mi odpowiada. Ja też nie lubię rozmów na wysokim "C".

— Spekulowano, że Wałęsa bez przerwy dzwonił do pana, a pan podatny był na dyktat prezydenta.

— Jakie rozwiązania prezydent mi dyktował, kiedy? Mogę jedynie powiedzieć, że często dzwonił, że często byłem w Belwederze, o różnych porach dnia i nocy. I mogę powiedzieć, że dużo dyskutowaliśmy.

— Marta Miklaszewska — żona premiera Olszewskiego, powiedziała o panu: "Mimo, że udało mu się z Leszkiem Balcerowiczem doprowadzić do ruiny budżet, to potrafił wyjść z tego z dużym autorytetem osobistym".

— Jest to wypowiedź osoby, która chyba nie wie, co to znaczy doprowadzić budżet do ruiny. I która równocześnie nie ma chęci, nie tylko zapoznać się z wiedzą na ten temat, ale również z doświadczeniami innych krajów, w których dokonywana jest, bądź była, transformacja systemowa.

cd str. 3

UWAGA, TAKIEJ REKLAMY NIE MA W ŻADNEJ GAZECIĘ !!!

Biuro Ogłoszeń "Gazety Nowej" proponuje swoim Klientom super korzystną ofertę. Wszystkie firmy i osoby prywatne, które zamieszczą ogłoszenia ramkowe, mają szansę na powtórne, bezpłatne, ukazanie się swoich ogłoszeń. Zasada jest prosta. W każdy piątek tygodnia o godzinie 12.00, w Biurze Ogłoszeń, będą wylosowane, spośród wszystkich zamieszczonych w "GN" , w danym tygodniu, trzy firmy. Szczęśliwe ogłoszenia będą drukowane od poniedziałku do czwartku następnego tygodnia, w takiej samej wielkości i na tej samej stronie na której się ukazywały. Klient może zażyczyć sobie zmianę treści ogłoszenia. **Zapraszamy.**

"Metro" na Brodwayu

Stekami w krytykę

Zespół wykonawców polskiego musicalu "Metro", granego od czwartku w Minskoff Theater na Broadwayu, przełknął piątkowe niezbyt przychylne recenzje prasy nowojorskiej, w tym najostrzejszą, pióra Franka Richa z "New York Times", ale poczuł się dotknięty jej zakończeniem, i postanowił zażartować z autora — ale ten, jak się zdaje, nie poznał się na żarcie.

Uznawszy polski musical za bardzo nieudany i nie dorównujący amerykańskim, Rich napisał w piątek:

"Trzeba współczuć dzieciakom z "Metra", które bardzo się trudzą, śpiewając i tańcząc z niesłabnącą energią w pogoni za swymi romantycznymi marzeniami. Gdyby tylko miasto Nowy Jork miało serce, ktoś mógłby zaprosić (zespół) na porządną kolację ze stekiem, a może nawet dać (wykonawcom) bilety na jakiś show na Broadwayu".

W sobotę każdy z młodych wykonawców "Metra" kupił w znanej restauracji teatralnej Sardiego wspaniały stek, po czym 50 jego porcji zaniesiono do redakcji "New York Times" z listem do Franka Richa.

"Nie mamy nic przeciwko skrytykowaniu przez pana naszego musicalu, ale dziwi nas pana postawa. Być może zaskoczy pana informacja, że wiemy co to jest stek i oglądaliśmy przedstawienia na Broadwayu. Aby pokazać, że Warszawa ma serce, pozwalamy sobie przesłać panu nasz prezent, dołączając serdeczne pozdrowienia" — napisali wykonawcy "Metra".

cd str.2

Kasetowa wojna

Prokuratura Warszawska zapowiada przeprowadzenie wkrótce kontroli wszystkich legalnie działających wypożyczalni i hurtowni kaset wideo.

Do zajęcia takiego stanowiska skłoniły prokuraturę rezultaty przeprowadzonej przed świętami akcji, w której skonfiskowano w każdej z kontrolowanych hurtowni od kilkunastu do kilkudziesięciu tytułów filmów na pirackich wideokasetach.

Jak poinformował Prokurator Wojewódzki w Warszawie **Waldemar Banasik**, "jeśli zostaną wykryte pirackie kasety, prokuratura wystąpi do sądu z wnioskami o przepadek na rzecz skarbu państwa odebranych pirackich kaset i pociągnięcie winnych do odpowiedzialności karnej. W przypadku wykrycia znacznej ilości nielegalnych kaset (co miało miejsce w jednej z kontrolowanych we czwartek warszawskich hurtowni, w której znaleziono 60 pirackich tytułów),

cd str.2

FIRMA "GHS WASZCZYŃSKI" zatrudni

SEKRETARKĘ

z biegłą znajomością *j. niemieckiego*

Zielona Góra, tel. 723-37.

01-07331

komentarz NOWEJ

Bush a sprawa polska

Polska nie jest pępkiem świata. Dopóki Polacy walczyli z komunizmem, było o czym pisać, sporym strumieniem płynęła też pomoc z bogatszej części świata. Gdy skończyło się widowisko, a rozpoczęła powolna wędrówka pod górkę, przestaliśmy być obiektem międzynarodowego zainteresowania. Mass-media ekscytują się wojną w Jugosławii i procesem rozpadu Związku Radzieckiego.

Premier Jan Olszewski na spotkaniu z Polonią amerykańską zacytował wypowiedź prezydenta George'a Busha: "Polska jest krajem ważnym dla Stanów Zjednoczonych". Zdanie to brzmi bardzo dla nas pochlebnie, lecz niestety należy je traktować jako element kampanii wyborczej kończącego swą kadencję prezydenta. *Polska była krajem ważnym dla polityki amerykańskiej jako siła sprawcza demontażu systemu komunistycznego. Dziś nie pełnimy w Europie żadnej istotnej roli ani w sferze polityki, ani też gospodarki. Zachodnia Europa zajęta jest własną integracją. Dla zagranicznych inwestorów bezpieczniejsze są Węgry i Czechos-Słowacja, zaś ryzykanci wybierają bardziej interesujący wielki rynek post-radziecki.*

W polityce amerykańskiej pewne obszary tradycyjnie traktowane są jako strategiczne dla interesów USA. Polska do nich nie należy. George Bush zbiera poparcie przed tegorocznymi wyborami prezydenckimi, a spora grupa Amerykanów polskiego pochodzenia jest gratką nie do pogardzenia. Co prawda Polonusi tradycyjnie głosują na Partię Demokratyczną, ale a nuż udałoby się "urwać" część głosów? Temu też służyć ma "przelotna" wizyta amerykańskiego prezydenta w Polsce latem tego roku.

Niestety, nie jesteśmy krajem ważnym dla Stanów Zjednoczonych. Nie jesteśmy również ważni dla Zachodniej Europy. Nasze wielowiekowe przekonanie o wyjątkowości narodu polskiego to jedynie wyraz mitomanii narodowej. Dziś nie potrafimy nawet wykorzystać szansy wynikającej z naszego położenia. Mosty między Wschodem a Zachodem buduje się ponad Polską.

Małgorzata STOLARSKA

Wielkie śpiewanie na Wembley

Z udziałem ponad 72 tysięcy fanów rocka na londyńskim stadionie Wembley odbył się w poniedziałek, transmitowany do 70 krajów, 4,5-godzinny koncert dobroczynny zorganizowany, aby uczcić "życie i pracę oraz marzenia" solisty grupy Queen Freddie Mercury'ego zmarłego w ubiegłym roku na AIDS w wieku 45 lat.

Blisko stu wykonawców, w tym Elton John, David Bowie, George Michael i wielu innych, składało swymi występami hołd zmarłemu Mercury'emu uważanemu za wybitnego twórcę rocka. Znana aktorka Elizabeth Taylor apelowała do młodzieży, aby chroniła się przed AIDS.

Koncert zakończyła wzruszającym występem Liza Minelli śpiewając utwór zespołu Queen "We Are the Champions", do którego wykonania przyłączyli się inni uczestnicy koncertu.

Dochód z koncertu organizatorzy przeznaczyć mają na walkę z AIDS.

(PAP)

Lato Nowa KUPON

Dzień 8

ZETRZYJ SREBRNĄ FARBĘ NA SWOJEJ KARCIE TYLKO Z KWADRACIKÓW OZNACZONYCH PODANYMI LICZBAMI:

148 104

Wygrałeś nagrodę oznaczoną nad kwadratem na Twojej karcie „Loto Nowej", jeśli w tym kwadracie masz trzy identyczne symbole .....

NAZWISKO I IMIĘ

pap-em po mapie

Benzyna w górę

MOSKWA. Od poniedziałku w Moskwie pięciokrotnie wzrosły ceny benzyny. Litr etyliny 92-oktanowej kosztuje obecnie 6 rubli, 76-oktanowej — 5 rubli.

Podwyżka cen benzyny, której niska cena była sztucznie utrzymywana przez moskiewską administrację w celu obniżenia kosztów transportu, spowodowana jest w pierwszej kolejności wywozem paliwa ze stolicy do innych rejonów Rosji. Przykładowo, cena jednego litra benzyny 92 w Rostowie nad Donem wynosi 6,60 rubli, w Krasnodarze — 6,5, a w Niżnim Nowogrodzie — 12. W państwach bałtyckich i w Gruzji cena jednego litra benzyny waha sie w granicach 40-80 rubli.

Marsze Wielkanocne tylko na wschodzie

FRANKFURT. Drugie po zjednoczeniu Niemiec Marsze Wielkanocne cieszyły się zainteresowaniem na wschodzie Niemiec, natomiast w zachodniej części miały niewielu uczestników.

Ogółem w demonstracjach na rzecz pokoju a przeciwko broni atomowej i ksenofobii, w całych Niemczech wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy osób — podało centrum informacyjne marszów we Frankfurcie nad Menem. W ubiegłym roku naliczono 70 tysięcy uczestników.

Gorbaczow apeluje o pomoc

TOKIO. Były prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow, przebywający obecnie z wizytą w Japonii, wezwał państwa zachodnie do udzielenia pomocy Rosji, gdyż klęska rosyjskich reform demokratycznych będzie mieć poważne następstwa dla całego świata.

Syn Kim Ir Sena mianowany marszałkiem

PHENIAN. 50-letni Kim Dżong Il, syn prezydenta Kim Ir Sena został mianowany marszałkiem — poinformowała północnokoreańska agencja informacyjna KCNA.

Kim Dżong Il, uważany za następcę 80-letniego Kim Ir Sena i będący faktycznym numerem 2 w kierownictwie kraju, został w grudniu ub.r. mianowany szefem Ludowych Sił Zbrojnych, pomimo braku doświadczenia wojskowego.

Starcia antyfaszystów z policją

BERLIN. Uczestnicy demonstracji, którzy w poniedziałek wieczorem w berlińskiej dzielnicy Kreuzberg manifestowali swoje antyfaszystowskie przekonania i życzliwość wobec cudzoziemców, po jej zakończeniu obrzucili kamieniami i butelkami z benzyną policjantów i pojazdy policyjne.

W manifestacji brało udział około tysiąca osób. Aresztowano 13 uczestników starć.

Havel w Tokio

PRAGA. Prezydent Czechosłowacji Vaclav Havel przybył wczoraj do Tokio, które stanowi pierwszy etap jego tygodniowej podróży po Azji. Po rozmowach w Japonii, Havel uda się do Korei Południowej.

Agencja Reutera w obszernym komentarzu poświęconym podróży czecho-słowackiego prezydenta odnotowuje, że zarówno w Tokio, jak i w Seulu, Havel będzie zabiegać o pomoc finansową dla swego kraju, starając się przekonać japońskie i południowokoreańskie koła biznesu, iż inwestowanie w Czecho-Słowacji może okazać się opłacalne.

Rosyjscy deputowani debatują

MOSKWA. Wczoraj na rannym posiedzeniu, VI Zjazd Deputowanych Ludowych Rosji rozpoczął omawianie sytuacji społeczno-gospodarczej w północnych rejonach federacji. Referat na ten temat wygłoszono w poniedziałek.

Wczoraj rozpatrywano kilka dodatkowych poprawek do konstytucji, dotyczących własności ziemi.

Pierwszy raz od 25 lat

SAN QUENTIN. Federalny Sąd Apelacyjny tymczasowo odroczył egzekucję podwójnego mordercy Roberta Altona Harrisa na niespełna sześć godzin przed wykonaniem wyroku śmierci w komorze gazowej. Jest to pierwszy tego rodzaju wyrok w Kalifornii od 25. lat.

39-letni Harris miał umrzeć w komorze gazowej za zamordowanie w 1978 r. dwóch nastolatków w San Diego oraz skradzenie ich samochodu w celu dokonania rabunku w banku.

REDAKTOR DEPESZOWY
Małgorzata Szwałek

Stekami w krytykę

cd ze str. 1

Mimo telefonów, nikt z redakcji "New York Times" nie zszedł, aby odebrać list i steki, zespół zostawił je więc w recepcji gazety — co pokazano w wieczornym dzienniku telewizji CBS.

Sprawozdawca CBS powiedział, że "na Broadwayu pojawiają się nowe zjawiska, ale nie mają łatwej drogi".

Tymczasem w niedzielnym "New York Daily News" redaktor działu tego dziennika, Fran Wood wziął "Metro" w obronę przed krytykami, ganiąc ich zwłaszcza za "przeraźliwy zwyczaj przyjmowia, że wszystko co robimy, jest o niebo lepsze od czegokolwiek, co powstało w innych krajach". Wood uważa, że wbrew piątkowym recenzjom , "Metro" zawiera oryginalne i nowatorskie rozwiązania i "tryska energią i zapałem". Ubolewając nad "arogancją" krytyków, Wood pisze ogólnie, że Amerykanie tak mało interesują się tym, co się dzieje poza granicami USA i w związku z tym są tak słabo poinformowani o różnych wydarzeniach, że "uważają twórcze dokonania cudzoziemców za prymitywne, zacofane i gorsze".

Na razie, mimo krytycznego tonu, większości recenzji "Metro" idzie przy prawie pełnej sali (40-50 procent miejsc wykupionych po normalnej cenie, reszta ze zniżką), a publiczność nadal mocno oklaskuje wykonawców i często urządza im owacje na stojąco. (PAP)

Ciężkie walki w Sarajewie

Stolica Bośni i Hercegowiny, Sarajewo znalazła się wczoraj rano pod najcięższym ostrzałem od czasu rozpoczęcia wojny domowej.

Według radia Zagrzeb, walki zostały wywołane przez ataki serbskich oddziałów paramilitarnych na posterunki policji w Sarajewie.

Korespondent radia chorwackiego informował z Sarajewa o użyciu ciężkiej artylerii. Trzy pociski spadły w pobliżu budynku państwowej telewizji. Świadkowie twierdzą, że serbscy ochotnicy ostrzeliwują miasto z pobliskiego wzgórza Vraca.

Do walk doszło także w północnobośniackim mieście Derventa.

Według danych oficjalnych, do Chorwacji przybyło już 125 tysięcy uchodźców z Bośni i Hercegowiny. W Chorwacji dochodzi również do sporadycznych starć. We wschodniej Slawonii ochotnicy serbscy ostrzeliwali przez całą noc pozycje chorwackie w pobliżu Valpova — poinformowało radio chorwackie.

* * *

Stany Zjednoczone rozważają możliwość zerwania stosunków dyplomatycznych z Jugosławią, aby w ten sposób podkreślić potępienie dla działań Serbii na terenie Bośni i Hercegowiny — powiedział w poniedziałek przedstawiciel Departamentu Stanu. (PAP)

GUS o cenach

Główny Urząd Statystyczny informuje, że ceny towarów nieżywnościowych trwałego użytku w I kwartale 1992 r. wzrosły w stosunku do IV kwartału 1991 r. o 4,8 procent.

Wielkość ta służy ustalaniu podatku od spadków i darowizn. (PAP)

Benny Hill nie żyje

Znany brytyjski aktor komediowy Benny Hill zmarł w poniedziałek wieczorem, w wieku 67 lat, w swym podlondyńskim apartamencie w Teddington, położonym na zachód od brytyjskiej stolicy. O śmierci Benny Hilla poinformowała prywatna sieć telewizyjna "Thames News", z którą od lat współpracował.

Nie podano na co zmarł Hill, który od pewnego czasu miał problemy z sercem. W lutym przeżył drugi atak serca i był hospitalizowany w londyńskim szpitalu. Lekarze radzili mu (ważył 109 kg), aby stracił przynajmniej 10 kg.

Jego słynne "The Benny Hill Show", nagrywane w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, zdobyły sobie ogromną popularność w 80 krajach, od Angoli do Chin, od Stanów Zjednoczonych do Japonii. Chociaż jego dowcipy i skecze, o wyraźnie ludowym charakterze, nie wzbudzały entuzjazmu intelektualistów oraz feministek, to przyniosły mu jednak wielką popularność u przeciętnych widzów programów telewizyjnych.

Urodził się 21 stycznia 1925 r. w Southampton (południe Anglii) jako syn akrobaty. W Woolworth był mleczarzem. W czasie wojny służbę wojskową odbył we Francji, odkrywając tam swój komedlowy talent. Po powrocie do kraju zaczął szybko piąć się na szczyt artystycznej kariery, aby następnie przez ponad trzydzieści lat być jednym z najpopularniejszych brytyjskich aktorów komediowych.

Benny Hill nigdy nie ożenił się, gdyż — jak twierdził — pozostał na poziomie emocjonalnego rozwoju 17-letniego chłopca.

Jego biograf podaje, że przed laty dwie kobiety odrzuciły jego małżeńskie propozycje. Żył bardzo skromnie, pomimo znacznego majątku, jakiego się dorobił. Mówił, że stać go na posiadanie Rolls Royce'a, a jeździł autobusami. Spędzał wolny czas w domu rodzinnym w Southampton lub w londyńskim mieszkaniu.

Do jego wiernych wielbicieli należeli Franck Sinatra, Michael Jackson, Burt Reynolds, Michael Caine, Mickey Rooney, Liza Minelli i Clint Eastwood. (PAP)

KGB chciało otruć Sołżenicyna

Brytyjski dziennik "The Guardian" opublikował w poniedziałek informacje, z których wynika, że KGB usiłowało zamordować Aleksandra Sołżenicyna, jednak zaaplikowano mu niewystarczającą dawkę trucizny.

Emerytowany oficer KGB **Borys Iwanow** oświadczył, że był świadkiem próby morderstwa w 1971 r. w sklepie spożywczym na południu Rosji, gdzie pisarz spędzał wakacje. Również dziennik "Izwiestia" pisał o wspomnianej próbie zabójstwa, dodając, że ten sam rodzaj trucizny został użyty 7 lat później przez bułgarskiego tajnego agenta, który zabił w Londynie dysydenta **Georgi Markowa.**

Po wypadku w sklepie Sołżenicyn doznał poważnych oparzeń, których przyczyn — jak stwierdził w liście do pisma "Sowierszenno Siekretno" — nie domyśla się. Do zdrowia doszedł dopiero po trzech miesiącach.

Rzecznik rosyjskich służb wywiadowczych **Aleksiej Kondaurow** stwierdził, że doniesienia Iwanowa są "absurdalne", lecz nie może udowodnić ich nieprawdziwości. "Gdyby Jurij Andropow, ówczesny szef KGB, ośmielił się podjąć taką akcję, bez wątpienia rozpętałby falę oburzenia na całym świecie" — oznajmił.

Natomiast znany rosyjski reżyser **Stanisław Goworuchin**, przez długi czas zajmujący się fenomenem twórczości Sołżenicyna, powiedział gazecie "Izwiestia" — To bardzo prawdopodobne. Chociaż dopóki nie ma na to dowodów, trudno podjąć się uzasadnionego komentarza. (PAP)

Afganistan
Rząd gotowy do kapitulacji

Rząd kabulski ogłosił gotowość przekazania władzy mudżahedinom. Jak poinformował wczoraj na konferencji prasowej, pełniący obowiązki prezydenta Afganistanu, Abdul Rahim Hatif, jego rząd gotów jest natychmiast przekazać władzę nad krajem radzie złożonej z tzw. neutralnych osobistości afgańskich lub tymczasowemu rządowi złożonemu z mudżahedinów (zbrojnej opozycji afgańskiej). Dodał, że jedynym warunkiem jest pokojowe przekazanie władzy. Zaznaczył, iż przeszkodą na drodze do przekazania władzy jest skłócenie różnych organizacji mudżahedinów, które uniemożliwia im sformowanie własnego gabinetu. (PAP)

Kasetowa wojna

cd ze str. 1

prokuratorzy będą występować do przewodniczącego Zarządu Kinematografii z żądaniem bezwzględnego cofnięcia koncesji — poinformował W. Banasik.

W przyszłym tygodniu odbędzie się spotkanie w Prokuraturze Wojewódzkiej w Warszawie i nakreślony zostanie program zwalczania wideopiractwa. **"Jesteśmy zdecydowani już w przyszłym tygodniu wydać konsekwentną wojnę wideopiratom. Nie wiem jak to będzie przebiegało w innych województwach, ale w Polsce centralnej pogoda dla piratów się skończyła"** — powiedział W. Banasik.

"Nie dysponujemy rzetelnymi informacjami o tym, gdzie działają całkowicie nielegalni hurtownicy i producenci kaset. Jeśli uzyskamy te informacje, z pewnością wkroczymy do nielegalnych fabryk, przygotowani na każdy opór. Liczymy się z tym, że możemy napotkać z drugiej strony na ludzi zdecydowanych na wszystko. Tym bardziej, że uzyskałem wiarygodne informacje o tym, że świat podziemny zaczyna grozić, zarówno agentom RAPID-u i szefom tej organizacji, jak również prokuratorom. Aby temu przeciwdziałać, przyjęliśmy że postępowanie przeciwko piratom będą prowadzić po kolei wszyscy prokuratorzy, nie będzie więc osoby wybranej, do której można zadzwonić i powiedzieć że porwie się jej dziecko, czy zniszczy samochód". (PAP)

Bezpieczna ... cela dla Grobelnego

cd ze str. 1

Jak poinformowano w zespole prasowym KG Policji, Grobelny, mieszkając przez pewien czas w USA, dokonał tam nadużyć finansowych. Władze amerykańskie również wydały za nim list gończy. Sędzia Cubała wyraził nadzieję, że władze niemieckie wydadzą Grobelnego Polsce, a nie Stanom Zjednoczonym.

Ślad po Grobelnym zaginął w czerwcu 1990 r., a z kasy BKO zniknął depozyt ponad 11 tysięcy klientów. W ostatnim czasie osoba podająca się za Grobelnego usiłowała nawiązać kontakt telefoniczny z władzami polskimi, pytając o możliwość powrotu do Polski. (PAP)

Premier i koalicja

Wczoraj premier **Jan Olszewski** spotkał się z przedstawicielami koalicji dziesięciu partii, które od kilku tygodni próbują zbudować nową koalicję rządową — poinformowało Biuro Prasowe Rządu. Obrady rozpoczęły się w godzinach popołudniowych. (PAP)

Austria szczelnie zamknięta

Austria, tradycyjna kiedyś ziemia azylu, zwłaszcza dla uchodźców z Europy Wschodniej, przygotowuje się do zamknięcia przed nimi drzwi.

Zgodnie z nowymi przepisami, władze austriackie będą mogły odrzucić bezpośrednio na granicy każdą prośbę o azyl, uznaną za niewystarczająco umotywowaną. Starający się o azyl, będzie musiał czekać na wynik ewentualnego odwołania w kraju stałego zamieszkania. Do tej pory kandydaci na uchodźców mogli, podobnie jak w innych państwach zachodnich, oczekiwać na wynik swoich starań w kraju, w którym ubiegali się o azyl. Według ministra spraw wewnętrznych Franza Loeschnaka, do Austrii napływa ok. 30 tysięcy uchodźców rocznie. Zdaniem AFP Francja, która przyznała w r. 1991 prawo azylu co piątemu z 83 tysięcy ubiegających się o nie, znalazła się na pierwszym miejscu w Europie.

Niemcy, gdzie rozpatrywano 113 tys. wniosków ,odpowiedziały pozytywnie na 5% spośród nich. Szwajcaria zaś rozpatrzyła pozytywnie 3% wniosków o azyl spośród 40 tysięcy podań.

Gazeciaki komentują

cd ze str. 1

Przez pierwszy miesiąc serial nadawany będzie trzy razy w tygodniu — w poniedziałki, środy i piątki. Potem planowana jest codzienna emisja, za wyjątkiem sobót i niedziel. Realizatorów czeka więc mordercze tempo pracy, bo nawet jeśli scenariusze poszczególnych odcinków można będzie przygotowywać wcześniej, to i tak konieczne będzie nanoszenie bieżących zmian, zgodnie z założeniem, że najważniejsze wydarzenia, które odnotuje rano prasa, będą komentowane tego samego dnia wieczorem.

Premiera pierwszego odcinka, planowana była jeszcze w kwietniu, ale już wiadomo, że przesunie się na pierwsze dni maja. Początkowo serial miał reżyserować Janusz Majewski, zrezygnował jednak ze względów zdrowotnych. Zadania tego podjął się Radosław Piwowarski (przed laty zrobił dla telewizji popularny serial "Jan Serce"). W obsadzie aktorskiej m. in. Ewa Błaszczyk, Ewa Ziętek, Jerzy Bończak oraz Henryk Bista w znakomitej roli byłego cenzora, którego aż ręka świerzbi, żeby coś przyciąć. Trwają rozmowy z Piotrem Fronczewskim.

Serial, na zlecenie telewizji, produkuje firma Max Film. Odcinki, trwające około 20 minut, realizowane będą nie w technice wideo, jak w przypadku telenoweli "W labiryncie", lecz w bliższej reżyserowi Piwowarskiemu konwencji filmowej. Pieniądze na pierwsze odcinki są. Następne, jeśli wszystko dobrze pójdzie, pochodzić będą z reklam. Na jak długo "Gazeciaki" zawitają do naszych domów, zależeć będzie od telewidzów. Jego twórcy mają nadzieję, że serial się przyjmie. (masz)

18 kwietnia 1992 roku zmarł, przeżywszy 81 lat mój kochany Mąż, nasz Tatuś, Dziadek i Brat

ś.p.
Edward Ekiert

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 kwietnia 1992 roku o godz. 13.30 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze.
Pogrążona w żałobie rodzina.
Autokar zostanie podstawiony o godz. 13.15 przy ulicy Sowińskiego 40.

01-07611

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 20 kwietnia 1992 r. zmarł mój kochany MĄŻ, nasz drogi OJCIEC, TEŚĆ i DZIADEK

ś. p.
Henryk Świtała
w wieku 63 lat.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 kwietnia 1992 r. o godz. 14.00 na cmentarzu komunalnym przy ul. Wandy w Nowej Soli. Msza żałobna odprawiona zostanie w dniu 23 kwietnia 1992 r. o godz. 8.30 w kościele św. Antoniego.
Pogrążona w żałobie rodzina.

01-07792

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 16 kwietnia 1992 roku zmarła nagle w wieku 65 lat nasza najukochańsza MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA, SIOSTRA, SZWAGIERKA i CIOCIA

ś. p.
Józefa Wudajko

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 kwietnia 1992 r. o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.
Pogrążona w żałobie rodzina.

01-07664

GŁOGÓW • GORZÓW • LUBIN • ZIELONA GÓRA
GAZETA NOWA
Nr indeksu 350788
REDAKCJA:
65-048 Zielona Góra,
al. Niepodległości 22,
tel. 710-77, fax 72255
REDAKTOR NACZELNY: ANDRZEJ BUCK
Oddziały Redakcji:
Głogów - ul. Świerczewskiego 11 - tel/fax 33-29-11;
Gorzów - ul. Chrobrego 31 - tel. 226-25, 271-49;
Lubin - ul. Armii Czerwonej - tel/fax 42-62-15
Biuro Reklam i Ogłoszeń: Zielona Góra - al. Niepodległości 22 - tel. 229-71 - fax 72255 (czynne 7.30-17.00); Agencje BRO: Oddziały Redakcji oraz Krosno Odrz. - ul. Kościuszki 10; Sulechów - ul. Brama Piastowska 1 - tel. 27-03; Świebodzin - pl. Wolności 10 - tel. 243-26, ul. Sikorskiego 11 - tel. 222-14; Nowa Sól "Czysta Odra" - ul. Moniuszki 3 - tel. 29-66; Żagań - ul. Nocznickiego 16/1; Żary "UNIA" SA - pl. Marchlewskiego 17 - tel. 33-13, pl. Marchlewskiego 20 - tel. 23-63; Zbąszyń - ul. Żwirki 7 (UMiG) - tel. 9 i 29; Gorzów Wlkp. - ul. Pocztowa 6 - tel. 239-28; Międzychód - ul. 17 Stycznia 37 - tel. 26-31; Międzyrzecz - ul. 30 Stycznia 57a/12 - tel. 10-88 w. 256, Rynek 12 - tel. 424; Myślibórz - ul. Armii Czerwonej 2 - tel. 23-25; Sulęcin - ul. Kościuszki 26 - tel. 31-32
Prenumerata: Zakład Kolportażu i Handlu, 65-031 Zielona Góra - ul. Boh. Westerplatte 19a - tel. 48-21 w. 12 oraz u doręczycieli. **Druk:** "POLIGRAF" Zielona Góra - ul. Reja 5. **Skład komputerowy:** Alpo SC.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów.
Wydawca: Alpo sc Zielona Góra, ul. Kryta 5 tel. 666-00, fax 666-22; tlx 432220

Światowy Dzień Ziemi

W 1970 roku amerykański senator **Gaylord Nelson** proklamował Dzień Ziemi. Dzień ten przerodził się w największą demonstrację ludzkości w obronie naszej planety.

Tłumy ludzi w Nowym Jorku, Miami, San Francisco wyległy na ulice po to, by zwrócić uwagę parlamentu i społeczeństwa na problemy ekologii. Ponad pięciuset członków Kongresu USA prowadziło wykłady na uniwersytetach, zorganizowano ogromne pikiety i marsze ekologiczne, napiętnowano największych trucicieli. W tym pierwszym święcie Ziemi uczestniczyło ponad dwadzieścia milionów obywateli USA, dziesięć tysięcy szkół, dwa tysiące uniwersytetów, wiele stacji radiowych i telewizyjnych. Dla amerykańskiego społeczeństwa był to okres przełomowy. Kongresmeni, którzy byli powiązani z przemysłowymi trucicielami utracili zaufanie swoich wyborców, w Kongresie przegłosowano kilka istotnych ustaw o ochronie środowiska, "rozmnożyły się" organizacje ekologiczne. Dwadzieścia lat później profesor **Dennis Hayes** z Uniwersytetu w Stanford wystąpił z propozycją, aby zorganizować Dzień Matki Ziemi o zasięgu światowym. I tak 22 kwietnia 1990 roku był pierwszym światowym dniem naszej planety. W obchodach tego święta uczestniczy ponad 120 państw świata. Dzień ten symbolizuje działania człowieka na rzecz ochrony środowiska i jest zaproszeniem dla wszystkich obywateli i organizacji a nawet parlamentów.

Jak dzień ten będzie wyglądał w naszym kraju, zależeć będzie głównie od inicjatywy lokalnych organizacji. Musimy zdawać sobie sprawę, że wielkie zagrożenia środowiska naturalnego nigdy nie będą jedynie zwalczane na szczeblu międzynarodowych organizacji. Święto to stanowi jakby początek okresu, w którym szczególną uwagę świat zwraca na problemy ekologii, zamknie ten okres Światowy Dzień Ochrony Środowiska — 5 czerwca. (łek)

Całuję twoją dłoń, madame

NA GORĄCO

W Wielką Sobotę usiłowałem kupić "Magazyn GN", ale już nie było. Nie było też śladu po "Weekendzie". Pomyślałem, czy TO społeczeństwo przypadkiem nie jest CHORE? Żeby nie zostawić mi ani jednej gazety w kiosku? Pewien urzędnik, JUDASZ od stóp do głów, życzył mi Wesołych Świąt. Oby mu jajko stanęło kością w gardle. Przekonałem się bowiem, że to ŻADEN autorytet, lecz SZMATA, z uśmiechem przekupki handlującej dropsami. Jedyną świąteczną osłodą dla mnie był list od stałej czytelniczki "Gazety Lubuskiej". Fragmenty gorzkie pomijam — inne cytuję: "Ja kupowałabym "Gazetę Nową" tylko ze względu na Pana Ryndaka, ale nie mogę zapomnieć MU tego, że "wypiął" się na nas — SWOICH CZYTELNIKÓW "Gazety Lubuskiej" i dlatego nie kupuję. Ale jednak jestem niekonsekwentna i czytuję JĄ, gdyż koleżanka od czasu do czasu — właśnie ze względu na COŚ do WYGRANIA — kupuje. No i stwierdzam, że zrobiliście Państwo duży krok DO PRZODU! Ale te metody. Pachnie KOMUNĄ. Toż to PZPR swoich członków czymś ZWABIAŁA, tak jak WY to robicie. Skoro WY możecie w swojej GAZECIE zamieszczać felietony Jacka z Warszawy, może by "GAZETA LUBUSKA" mogła zamieszczać felietony Pana ZBYSZKA z tej samej ulicy. Tylko co Pan Zbyszek na to? Pozdrawiam GO serdecznie (bo od czasu do czasu GO czytam). KALENDARZ na 1992 rok mieliście lepszy niż MOJA GAZETA".

Całuję Twoją dłoń, Madame! O, nieznajoma, piękna pani. Jeśli "Nowa" pachnie KOMUNĄ, to Pani jest naprawdę młodziutką, niewinną dziewczyną, która NICZEGO nie PAMIĘTA. Nie miałbym nic przeciwko drukowaniu moich felietonów w "Gazecie Lubuskiej", jeśli takie jest życzenie OGÓŁU czytelników. Kontrakt na pracę w "Nowej" obowiązuje mnie do końca roku. Specjalista od prawa prasowego, prof. Bogdan Michalski z Wydziału Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, powiedział mi, że powinienem się cieszyć, bo dziennikarze warszawscy pracują na kontraktach 3-miesięcznych. Nie rozpaczam. Dopiero człowiek BEZROBOTNY jest naprawdę WOLNY.

Przekazano mi kupon na bezpłatne ogłoszenie drobne, następującej treści: "Red. Zbigniew Ryndak, proszę przyjechać do swego Sulęcina — tematy czekają do Pańskich wspaniałych felietonów. Marian Moczyński, Sulęcin, Dudka 4". Jak tylko przestanie padać deszcz ze śniegiem — przyjadę. Pierwszym miastem, w którym zacząłem swoje dorosłe życie, NA NAKAZIE PRACY, był w 1954 roku NOWOGARD. Potem, po wojsku, w Sulęcinie mieszkałem 10 lat. Ten okres zaowocował dwiema książkami i NICZYM więcej. Z Sulęcina wyjechałem 26 lat temu. Przez ten czas ani razu nie zostałem zaproszony przez tamtejszą bibliotekę, dom kultury, czy jakąkolwiek szkołę, na spotkanie autorskie, chociaż odbyłem setki takich spotkań gdzie indziej, od Szczecina, Bydgoszczy aż po Warszawę. Myślę, że Sulęcin poczuł się dotknięty tym, że ośmieliłem się UWIECZNIĆ coś, co przeminęło z wiatrem, co nigdy już nie wróci do tego miasteczka, tak jak nie wstanie zrównany z ziemią tamtejszy poniemiecki cmentarz, jak nie zagra TAMTA orkiestra w nie istniejącej już restauracji "Piastowskiej". Czy ktoś oprócz mnie nosi w sercu tamte lata, kiedy szalała komuna, a członkowie egzekutywy POP chodzili do kościoła, nosili baldachim, a na dodatek śpiewali w chórze kościelnym?

Telewizja Polska we wszystkich OKIENKACH informacyjnych słabo informuje o tym, co dzieje się w 49 województwach. W pierwsze święto widziałem PARANOICZNE śniadanie wielkanocne. Mówili, że "dla tych ludzi będzie to jedyny posiłek w tym dniu", a kamera pokazała NAJBIEDNIEJSZĄ kobietę, spasioną jak diabli, której tłuszcz dosłownie kapał z twarzy. Telewizja nie może zapomnieć swego byłego prezesa Macieja Szczepańskiego i jego mocodawcę Edwarda Gierka, oraz hasła POLAK POTRAFI. Zrobiono widowisko ze Smoleniem, pt. "Dziecko potrafi". Nuda, oklepane komunały dla dorosłych, ogromna scenografia. Wszystko ŹLE oświetlone. ŹLE skadrowane. Jako rozwiedziony i samotny uważam się za PRACZKĘ nr 1. Po rozmowach z innymi PRACZKAMI stwierdziłem, że reklamowane szeroko w telewizji proszki zagraniczne, pakowane w Polsce, nie dorównują proszkom w opakowaniach oryginalnych, tych samych firm. Czyżby polscy dystrybutorzy coś szachrowali przy KONFEKCJONOWANIU? Szary człowiek z każdej strony jest KANTOWANY. Stąd ta nieufność.

Telewizyjna kotka ma ładną sierść, ponieważ je tylko WHISKAS. Czy to prawda, że są to GRANULOWANE myszy? Niektóre KOTKI biurowe mają całkiem wyliniałe FUTERKA, a to dlatego, że gryzą orzeszki ziemne i chłepczą słomkową herbatkę. Marcin Wolski, autor dworskiego "Polskiego ZOO", wystąpił w telewizyjnej "Godzinie szczerości". Były członek PZPR powiedział, że każdy musiał się umoczyć w CZERWONYM MORZU. To kłamstwo! W czerwonym morzu kąpali się ci, którzy CHCIELI. Dworskość "Polskiego ZOO" ma każdego przekonać, jakie to MIŁE zwierzaki rządzą krainą baśni z tysiąca i jednej nocy. Trzeba raczej płakać nad INFANTYLNOŚCIĄ tej żałosnej szopki. Większość narodu akceptuje jednak robotę p. Wolskiego. Pewien OSOBNIK, powiedział, że większość jest nie tylko obrońcą głupoty, ale także tchórzliwej polityki i tak jak stu głupców nie może stać się jednym mądrym, tak i bohaterskiej decyzji nie może wydać stu tchórzy.

Kasia Niekrasz używa podpasek ALWAYS ze SKRZYDEŁKAMI, bo są najlepsze. W Korei Południowej zjada się milion psów rocznie. Ale nie z tego powodu nie jeżdżę koreańskim "Hyundai'em". Parówki z jamnika? Czemu nie? Były już kabanosy z bobrzyków. Jest ptasie mleczko, mimo że nikt żadnego wróbla jeszcze nie WYDOIŁ.

Jeszcze raz, całuję Twoją dłoń, Madame. Urodziliśmy się po to, żeby umrzeć. Żeby wszystko w nas, z sekundy na sekundę, starzało się i nikło. Jak więc w tej sytuacji postępujemy z bliźnimi? Ile zła i krzywd wyrządzamy sobie NAWZAJEM? Czy na nogach trzyma nas tylko nadzieja na życie pozagrobowe? WIELKANOC, to czas refleksji o wymiarze OSTATECZNYM. Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, nasza wiara nie miałaby sensu.

Zbigniew RYNDAK

Pożyczka Banku Światowego dla Polski w wysokości 200 mln dolarów na budownictwo mieszkaniowe, uzgodniona tu wstępnie w zeszłym tygodniu, jest pierwszą pożyczką przyznaną przez bank na ten cel krajowi Europy Środkowo-Wschodniej i według informacji polskich negocjatorów, pozwoli zapewne jesienią uruchomić wspólny program kredytowania budownictwa mieszkaniowego.

Mieszkania od Banku

Podstawą programu będzie fundusz hipoteczny, utworzony ze środków wniesionych przez rząd Polski, pożyczki Banku Światowego i prawdopodobnie 66 mln dolarów, które ma Polsce pożyczyć Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR).

Funduszem tym będzie zawiadywać Bnak Budowlany, stanowiący spółkę, w której 43% akcji ma minister budownictwa, drugie 43% Bank PKO, a 10% wojewodowie.

Środki z funduszu hipotecznego mają trafiać do inwestorów oraz do osób indywidualnych i rodzin za pośrednictwem banków lokalnych. Inwestorzy, w tym przedsiębiorstwa prywatne, spółdzielnie i gminy, mogą występować o kredyty na nowe budownictwo i na remonty kapitalne.

Osoby indywidualne i rodziny mogą również zaciągać kredyt na budowę lub ukończenie budowy domów jednorodzinnych, bądź na zakup mieszkania (o powierzchni użytkowej do 120 m kw.) lub domu stanowiącego ich podstawowe mieszkanie (o pow. użytkowej do 150 m kw.).

Zabezpieczeniem wszystkich tych kredytów będzie finansowana nieruchomość (budynek i parcela). Jednak warunki spłaty kredytu hipotecznego mają być na tyle dogodne, żeby w praktyce niemal wykluczyć wypadki niewypłacalności kredytobiorców.

Oprocentowanie kredytu będzie takie, jak innych pożyczek udzielanych w tym czasie w kraju, ale spłata zostanie rozłożona w czasie tak, aby rata miesięczna nie przekraczała 25% miesięcznego dochodu osoby lub rodziny.

Jak powiedział reporterom w Waszyngtonie wiceminister finansów Jerzy Zdrzałka (poprzednio wiceminister budownictwa), maksymalna wysokość długoterminowego kredytu hipotecznego na zakup mieszkania lub domu, wyniesie 36-krotność bieżącego dochodu mieszkaniowego osoby lub rodziny, lecz nie więcej niż 75% szacunkowej wartości rynkowej nabywanego mieszkania (domu).

Przykład: rodzina mająca dochód w wysokości 3,6 mln złotych miesięcznie zamierza kupić mieszkanie o powierzchni użytkowej 70 m kw., po 4 mln zł za metr kwadratowy. Maksymalna wielkość kredtu, jaki może otrzymać, wyniesie 129,6 mln zł (36 razy 3,6 mln zł). Znaczy to, że aby kupić mieszkanie, musi wpłacić zaliczkę w wysokości 150,4 mln zł, gdyż tyle wynosi różnica między ceną mieszkania (280 mln zł) a sumą kredytu. Miesięczna rata spłaty tego kredytu wyniesie 900 tys. zł (jedna czwarta miesięcznego dochodu rodziny).

Projekt porozumienia o pożyczce Banku Światowego na budownictwo mieszkaniowe w Polsce, musi być jeszcze zatwierdzony przez rząd RP i przez zarząd banku. Polscy negocjatorzy spodziewają się, że finalizacja porozumienia nastąpi przed połową maja i ze pożyczki z funduszu hipotecznego staną się dostępne jesienią.

W odróżnieniu od pożyczek Banku Światowego na tzw. programy dostosowań strukturalnych, przyznanie środków na budownictwo mieszkaniowe nie zależy od odnowienia przez Polskę porozumienia z Międzynarodowym Funduszem Walutowym. Porozumienie to zostało zawieszone jesienią ub. roku, ponieważ Polska przekroczyła uzgodniony pułap deficytu budżetowego i podaży kredytów.

Tymczasem lada dzień ma zapaść decyzja w sprawie uruchomienia amerykańskich gwarancji kredytowych na budownictwo mieszkaniowe w Polsce w wysokości 25 mln dolarów, przyznanych jesienią ub. roku przez prezydenta Busha. Do tego dochodzi amerykańska pomoc bezzwrotna w wysokości 10 mln dolarów na pomoc techniczną dla polskiego budownictwa mieszkaniowego.

(PAP)

Seanse Tadeusza Ceglińskiego

Kolejny przyjazd bioenergoterapeuta zapowiedział:

Głogów — 9 maja (godz.15.00) i 10 maja (godz:13.00), seans w I LO, karty wstępu do nabycia w red. "Gazety Nowej",

Gorzów — 11 maja (godz. 13.00), seans w DK "Kolejarz", karty w red. "GN",

Zielona Góra — 13 maja (godz.14.00), seans w DK "Lumel", karty w sekretariacie "GN",

Żary — 14 maja (godz. 15.00), seans w DK, karty na miejscu,

Lubin — 15 maja (godz.16,00), seans w DK "Muza", karty na miejscu. (abi)

Szatańskie buty

W Leicester w środkowej Anglii zniszczono podczas świątecznego weekendu butik z modnym obuwiem. Przyczyną napadu było wystawienie przez właścicielkę na sprzedaż modnych wieczorowych bucików damskich, na których wyryto słynny werset koraniczny "Nie ma Boga nad Allacha...

Właścicielka sklepu Diana Lewis nie zdawała sobie sprawy ze znaczenia arabskiego napisu znajdującego się na obcasach bucików wyprodukowanych we Włoszech.

Przedstawiciele muzułmańskiej społeczności Leicester odwiedzili w piątek butik i zażądali usunięcia ze sprzedaży butów obrażających ich uczucia religijne. Lewis odmówiła spełnienia prośby, obiecując tylko, że nie złoży nowego zamówienia na te właśnie buty.

W czasie weekendu nieznani sprawcy rozwiązali problem. Witryna sklepu została rozbita przez samochód, który następnie podpalono. "Szatańskie buciki" zostały zniszczone. (PAP)

PRZEGLĄD PRASY ŚWIATOWEJ

Litwo ojczyzno... Litwinów

Litwa jako pierwsza wyzwoliła się spod dominacji Kremla i choć jest niepodległa, ciągle jako mały kraj, czuje się bezsilna w kwestii spraw bezpieczeństwa. Sen z powiek spędza Litwinom obecność Armii Radzieckiej na ich terytorium. Dotychczas pozostało tam 35 tysięcy żołnierzy radzieckich i nie wiadomo kiedy się wyniosą. W symbolicznym geście prezydent Rosji Boris Jelcyn nakazał ich wycofanie, więc wyjechało stu trzech żołnierzy. Boją się także dużego kontyngentu wojsk byłego ZSRR stacjonującego niedaleko Kaliningradu, do którego jedyna droga dojazdowa wiedzie przez teren ich kraju. Żołnierze dawnej Armii Radzieckiej nie boją się nikogo i niczego harcując po całym kraju, a co gorsza samowolnie przekraczają granice z Białorusią, wtedy kiedy mają na to ochotę. Litwini prorokują, że oddziały radzieckie mogą przeciwstawić się politycznemu kierownictwu w Moskwie, dokonać kolejnego puczu i przywrócić dawne rządy w krajach bałtyckich. Z kolei dowódca byłych wojsk radzieckich na Litwie pułkownik Rudakow twierdzi, że wojska jego nie odejdą, ponieważ, Rosja nie jest w stanie zapewnić im mieszkań. Takie tłumaczenie nie odpowiada Litwinom, gdyż jak mówi minister obrony Audrius Butkievicius: "To nie nasz problem — to problem Rosji". Rudakow z kolei uważa tę wypowiedź za zwykłą dokuczliwość i szybko sam dodaje: "My mamy broń, a co oni mają?" Odpowiedź brzmi: więcej zmartwień. Gdyby nawet niechciane wojska już jutro miałyby opuścić Litwę, to problemem pozostaje obwód kaliningradzki, gdzie ich liczba nie maleje, ale wręcz rośnie. Landsbergis uważa, że wojskowa obecność w tym regionie to "historyczny anachronizm" zagrażający w szczególności jego krajowi. Litwa chce demilitaryzacji tego regionu i żąda jego przyłączenia do swego terytorium. Wzbudziło to nie tylko protesty Rosji, ale i Białorusi, która zaczęła wysuwać pretensje terytorialne sięgające samego Wilna.

Litwinom nie brakuje również problemów z polską mniejszością narodową, która waży na stosunkach pomiędzy obydwoma państwami. Polakom zamieszkałym wokół Wilna i w Solecznikach zarzuca się tkwienie w starych radzieckich strukturach, zarówno politycznych jak i gospodarczych. W rzeczywistości z problemu mniejszości polskiej czyni się temat zastępczy. Landsbergis pokłócił się z większością przywódców Sajudisu i jego pozycja nie jest już tak silna jak kiedyś. Skuteczność litewskiej reformy jest krępowana zależnością od rubla, rosyjskich dostaw ropy i innych surowców. A sami Litwini są skłonni winić za swe problemy wrogów zewnętrznych i wewnętrznych.

Oprac. Arseniusz WOŹNY

Newsweek

„Więcej czadu"...

...czyli coś dla miłośników kina kontrowersyjnego. Jednokrotny, promocyjny pokaz filmu **Allana Moyle'a — "Więcej czadu" z Christianem Slaterem** w roli głównej. Gra on nieśmiałego, sfrustrowanego ucznia amerykańskiej szkoły średniej, który zakłada piracką radiostację. Prowadzi audycje — traktujące bez zakłamania o tym wszystkim, co naprawdę obchodzi młodzież — o miłości, seksie, narkotykach. Zdobywa dzięki temu nieprawdopodobną popularność, ale dość niejednoznaczną...

Jeśli szukasz odjazdowej muzyki filmowej, jeśli chcesz zobaczyć Slatera — prawdziwego Jamesa Deana lat dziewięćdziesiątych i hipnotyzującą, przyprawiającą o zawrót głowy scenę miłosną — wybierz się do kina "Estrady". **Dziś, 22 bm. o godzinie 13 pierwszy seans.** (zet)

Handel niemowlętami

"Otwarcie się Polski na działanie zachodnich sił rynkowych zrodziło nieoczekiwany skutek uboczny w postaci rozkwitu handlu jasnowłosymi i niebieskookimi niemowlętami" — pisze w "New York Times" w korespondencji własnej Gabrielle Glaser z Warszawy.

Dziennik informuje, że ambasady zachodnie w Warszawie notują znaczny wzrost liczby paszportów i wiz wydawanych polskim dzieciom w wieku adopcyjnym.

"Polscy urzędnicy mówią, że wiele tych adopcji jest legalnych, ale że czarny rynek rośnie. Uczestnicy tych transakcji mówią zaś, że na niektóre młode matki wywiera się nacisk, aby skłonić je do zrzeczenia się praw do dziecka. Najczęściej to administratorzy domów dla samotnych matek i prawnicy załatwiający wnioski adopcyjne otrzymują sumy sięgające kilkudziesięciu tysięcy dolarów".

Autorka korespondencji wspomina o "pionierskich relacjach" na ten temat w tygodniku "NIE" i powołuje się w szczególności na niedawny artykuł Marka Barańskiego, opisujący wypadek młodej kobiety z Lublina, która oddała do adopcji swe nienarodzone jeszcze dziecko pod presją zakonnic opiekujących się nią w kościelnym domu dla samotnych matek".

Glaser powołuje się następnie na opinie anonimowego urzędnika do spraw adopcji w Lublinie, iż zaprzeczenia sióstr zakonnych są "kłamstwem", a anonimowy cudzoziemiec to małżeństwo z Zachodu, które wpłaciło pewnemu księdzu za pomoc w adoptowaniu dziecka "datek" w wysokości prawie 10 tysięcy dolarów i podobno usłyszało od niego: " Czy to wszystko?".

(PAP)

DOWCIP za MILION

◆ *Spotykają się dwaj górale i rozmawiają o swoich córkach:*

— Gdzie pracuje twoja Hania?

— Loto samolotem i mówią na nią stewardesa.

— Moja Mirka też loto, lno mówią na nią jakosik inaczej...

Bernadetta Łukasiewicz, Głogów

◆ *Spotykają się dwie żarówki. 100 mówi do 40: jak się masz, ciemnoto?*

Józef Urbański, Żary

◆ *Przychodzi baba do lekarza i pyta:*

— W jakich porach pan przyjmuje?

— W sztruksach...

Aneta Różańska, Siedlisko

◆ *— Kupiłem córce skrzypce z nadzieją, że przekonam ją tym do muzyki. I nic z tego nie wyszło.*

— To samo było u mnie, gdy kupiłem teściowej walizkę...

◆ *Sąsiadka do sąsiadki:*

— Słyszała pani jakie ma szczęście ta Kowalska? Ma męża, kochanka i jeszcze ją zgwałcili.

◆ *— Co trzeba zrobić, by pójść do nieba? — pyta ksiądz uczniów na lekcji religii.*

— Trzeba pomagać rodzicom.

— Trzeba być dobrym!

— Trzeba chodzić do kościoła.

Na to Kazio:

— Trzeba umrzeć!

◆ *— Dlaczego spóźniłeś się na lekcje?!*

— Jak szedłem do szkoły to napadł na mnie uzbrojony mężczyzna.

— O Boże, dziecko, nic ci się nie stało?

— Nie, ale zabrał mi zeszyty z odrobionymi lekcjami.

◆ *— I co Kaziu, jesteś zadowolony z pobytu na wsi?*

— Tak, panie psorze, ale nie na tyle by pisać o tym wypracowanie...

◆ *Młody człowiek do swojej sympatii:*

— Kochanie, czy chcesz żebym cię przewiózł wielkim pojazdem z bardzo mocnym silnikiem?

— Oczywiście najdroższy!

— No, to idziemy na przystanek autobusowy.

Edyta Jaśkowiec, Głogów

rozmowa NOWEJ

Powrócić do pierwszej ligi

cd ze str. 1

W każdym z krajów, w drugim roku zmian systemowych następuje zjawisko odwrotne do roku pierwszego. Występuje deficyt budżetowy, dlatego że struktura wydatków nie jest dostosowana do struktury dochodów państwa. Rząd męża pani Miklaszewskiej nie robi nic innego, jak właśnie poprzez redukcję szeregu świadczeń, których państwo nie jest w stanie wytrzymać, obniża poziom wydatków. To jest niestety jedyne rozwiązanie. Podobnie jest w Czecho-Słowacji, Bułgarii, Rumunii i Rosji.

— Jaką przyszłość wróży pan rządowi premiera Olszewskiego?

— Mogę tylko powiedzieć, że nie odpowiadają mi metody działań premiera Olszewskiego. Myślę, że budżet i debata dotycząca rekonstrukcji rządu, a nie retuszu, poprzez wprowadzenie jednego, dwóch, czy trzech przedstawicieli UD, pozwoli nam na wyrobienie chłodnego, merytorycznego poglądu.

— Niektórzy politycy mówią o wariancie powrotu pana na stanowisko premiera...

— Nie słyszałem o tym wariancie i sądzę, że go nie ma. Dziś najważniejsze jest zbudowanie silnej koalicji, o sile konstytucyjnej, która będzie mogła dokonać radykalnych zmian i przyspieszy proces decyzyjny w Polsce. A kto będzie stał na czele takiej koalicji, nie wydaje mi się sprawą pierwszej wagi.

— Co pan sądzi o wariancie: Wałęsa na premiera?

— Sądzę, że takiego wariantu prezydent nigdy nie miał. To jest jego jeden z wielu skrótów myślowych. On może oznaczać, że Wałęsa przyjmując bezpośrednią odpowiedzialność za władzę wykonawczą, powierzyłby jej sprawowanie jakiemuś bezpartyjnemu fachowcowi.

— Czy rządy Mazowieckiego, Bieleckiego i Olszewskiego, wpłynęły na rozwój jakichkolwiek elit w Polsce?

— W państwie demokratycznym elity powstają poprzez rozwój partii politycznych. W 1990 roku one nie rozwijały się w tempie należytym. Ale już w 1991 roku nastąpiło wyraźne przyspieszenie. Nie rozumiem procesu budowania demokracji, bez partii politycznych. Problem polega na tym, żeby szybko pobudzić rozwój życia politycznego. Trzeba przełamać antypatię do partii, często uzasadnioną złym skojarzeniem słowa "partia" z PZPR.

— Wielość tych partii na naszej arenie politycznej, wprowadziła zamęt w polityce, choćby podczas pana kadencji.

— Być może ja, jako szef rządu, powinienem bardziej zaangażować się w walkę o dobrą ordynację wyborczą. Czechosłowacy w zgromadzeniu federalnym, powołując się na przykład Polski, w ostatniej chwili dokonali zmiany ordynacji wyborczej. U nas zwyciężył totalny pluralizm, nie było żadnego progu. To skomplikowało naszą scenę polityczną. Powstałe partie okazały się bardzo słabe. Dlatego tym bardziej trzeba wzmocnić budowanie ugrupowań politycznych, a równocześnie politycy muszą się nauczyć współdziałania

— Przy braku umiejętności współdziałania, inne kraje nas wyprzedziły.

— Polska była niekwestionowanym liderem przemian. Do niedawna była jeszcze zawodnikiem pierwszoligowym. W tej chwili gramy w drugiej lidze, na poziomie Bułgarii. Ważne jest byśmy nie byli liderem odwrotu, tylko umieli się skonsolidować i tak jak niektóre drużyny, powtórnie awansować do pierwszej ligi.

— A propos sportu: Zarzuca się panu, że potrafi pan tylko kopać piłkę.

— Gdyby szukać tylko tego co złe, to rzeczywiście może się okazać, że Bielecki potrafi tylko kopać piłkę, i to słabo, plus jeździć samochodem. Myślę, że parę rzeczy jeszcze potrafię. Druga sprawa, to to, żebyśmy chłodno przyjmowali rzeczywistość i na nią się nie obrażali, jak po wyborach prezydenckich w 1990 roku. Z pana pytania można wyprowadzić wywód, co do przywództwa w naszym kraju. Są dwa modele. W pierwszym przywódca realizuje średnią arytmetyczną oczekiwań społecznych. W drugim, ten wariant jest szczególnie ważny dla nas, przywódca ma określoną wizję zmian i próbuje dla niej uzyskać akceptację społeczną.

ZIELONOGÓRSKA TERENOWA

KALEJDOSKOP SPORTOWY

Imprezy TKKF

Nowosolski ZM TKKF był organizatorem turniejów piłki siatkowej i tenisa stołowego. Wśród siatkarzy najlepsi okazali się nauczyciele z Nowej Soli, pokonując w finale ognisko TKKF "Dozamet" 3:0. W spotkaniu o 3-4 miejsca, ognisko "Renesans" z Kożuchowa wygrało ze "Strażakiem" Nowa Sól 3:0. W turnieju tenisa stołowego pierwsze miejsce zajęło ognisko "Dozamet", przed "Panterą" z POM i spółdzielnią "Stal" (wszystkie zespoły z Nowej Soli). Indywidualnie zwyciężył **Władysław Turek** z TKKF "Dozamet", przed **Franciszkiem Baranowskim** z TKKF "Bobry" przy MZGK Nowa Sól i **Markiem Turosem** ze "Strażaka" (ej)

Eliminacje w kick-boxingu

W Szczecinie odbył się I rzut eliminacji mistrzostw Polski w kick-boxingu (light contact). Wystąpiło 38 zawodników z 4 klubów. Dobrze zaprezentowali się zawodnicy zielonogórskiej Gwardii. W kategorii powyżej 89 kg zwyciężył **Andrzej Pniewski**, a w kat. 69 kg **Maciej Taniewski**. W kat. 79 kg drugi był **Krzysztof Grzechnik**, a w wadze 74 kg trzecie miejsce zajął **Waldemar Diaczuk**.

Kolejna eliminacja odbędzie się 30 maja br. we Wrocławiu.

O krok od medalu

W Ciechanowie odbyły się mistrzostwa Polski juniorów (do lat 20) w podnoszeniu ciężarów. W wadze powyżej 110 kg czwarte miejsce zajął **Andrzej Woźniak** (Kolejarz Zielona Góra), który uzyskał 260 kg (110+150). Wygrał Grzegorz Karczewski (Unia Wąbrzeźno) 307,5 kg (140+167,5).

Bieg na orientację

W Lubniewicach odbyły się XII mistrzostwa Polski w długodystansowych biegach na orientację. W kategorii seniorek szóste miejsce zajęła **Lidia Żok** (LKO Kargowa), a zwyciężyła Barbara Bączek (Wawel Kraków).

Sukces juniorek Zrywu

We Wrocławiu odbyły się eliminacje strefowe mistrzostw Polski juniorów i kadetów w tenisie stołowym. Awans do drużynowych mistrzostw Polski uzyskały juniorki Zrywu Zielona Góra (**Marta Pudełko i Katarzyna Kościesza**). Wśród juniorów awans uzyskał **Krzysztof Lubin** (Uni-Complet Zielona Góra), a w grupie kadetów jego klubowi koledzy: **Mariusz Moskalik i Mariusz Wiera**.

Mistrzostwa Polski kadetów odbędą się od 1 do 3 maja br. w Ciechanowie.

M.S.

CO · GDZIE · KIEDY ?

KINA

BABIMOST "Piast" — nieczynne
GUBIN "Iskra" — Q-AND-A (USA 15)
GOZDNICA "Ceramik" — Misja (ang. 15), Malone (USA 18)
IŁOWA "Śląsk" — Emmanuelle II (fr. 18)
KOŻUCHÓW "Uciecha" — nieczynne
KROSNO "Wzgórze" — nieczynne
LUBSKO "Patria" — 17.00, 19.00 Rodzina Addamsów (USA 12)
NOWA SÓL "Odra" — nieczynne
NOWOGRÓD "Bóbr" — Trzy dni bez wyroku (pol. 15)
SZPROTAWA "As" — 16.30 Bingo (USA b.o.), 18.00 Milczenie owiec (USA 18), 20.00 Polowanie na Czerwony Październik (USA 15)
ŚWIEBODZIN "Przyjaźń" — Trening mistrza przed wyścigiem (fr. 15), V.I. Warshawski (USA 15)
WOLSZTYN "Tatry" — nieczynne
ZBĄSZYŃ "Obra" — Człowiek w ogniu (USA 18)
ŻAGAŃ "Meteor" — 17.00, 19.00 Rakietowiec (USA 15)
ŻARY "Pionier" — Wielki błękit (USA 15)

GALERIE

Żarski Dom Kultury — Salon Wystaw Artystycznych (czynny wt., pt., 11.00-16.00, niedz. 10.00-14.00, sob. — nieczynne) Fotografie Janusza Nowackiego i Rafała Swosińskiego.

APTEKI

Dyżur nocny pełnią:
Lubsko ul. Krakowskie Przedmieście 31
Nowa Sól ul. Piłsudskiego
Sulechów ul. Różana 13 c
Świebodzin ul. Os. Łużyckie
Wolsztyn ul. Świerczewskiego
Żagań ul. Śląska
Żary ul. Osadników Wojskowych

Bieda cudów nie czyni

Rozmowa z Witoldem Żygadło — przewodniczącym Rady Miasta i Gminy w Bytomiu Odrzańskim.

— Ostatnio doszło do kolejnej zmiany na stanowisku burmistrza w waszym mieście. Stało się to bez rozpatrywania absolutorium i bez debaty nad nowym budżetem gminy. Moment wybraliście więc najgorszy z możliwych.

— Nie kieruję się w tej sprawie żadnymi emocjami. W moim chłodno przemyślanym interesie jest, by burmistrza nie zmieniano wcale. Mam mniej kłopotów, gdy zachowana jest ciągłość władzy w mieście i gminie.

— Stało się to w chwili, gdy gminie potrzebna była stabilizacja.

— Przyczyną tych wydarzeń jest bieda. Ona powinna nas raczej jednoczyć, ale niestety nie tylko w naszej gminie, powoduje niesnaski i wielkie różnice zdań. Gdyby nam w ubiegłym roku wystarczyło pieniędzy choćby na podstawowe potrzeby — jak podejrzewam — nie doszłoby do zmiany na stanowisku burmistrza. Pozbyliśmy się fachowca z dużym stażem pracy w administracji naszej gminy. Ja twierdziłem i twierdzę nadal, że nie czas na taką zmianę.

— Co więc było bezpośrednim powodem odwołania przez radę Elżbiety Szymczyk?

— Rada w Bytomiu Odrz. jest bardzo pracowita i zasługuje na wysoką ocenę. Jednak spodziewane owoce tej pracy nie nadchodzą. Dzieje się tak głównie z powodu wielkiej biedy w budżecie i ciągłych, niespodziewanych cięć finansowych. W takiej sytuacji łatwo o błąd w gospodarowaniu. A każdy błąd widziany jest przez niektórych zawiedzionych radnych jak klęska. Najbliżej do rozliczenia jest zawsze burmistrz. Komisje budżetowo-gospodarcza i rewizyjna po zapoznaniu się ze sprawozdaniem zarządu z wykonania budżetu, postawiły wniosek o odwołanie pani burmistrz jeszcze przed rozpatrywaniem absolutorium. Stawiający ten wniosek twierdzą, że można było w ubiegłym roku osiągnąć o wiele lepsze efekty, kierując szczupłe środki na inne zadania. Mówi się też, że należało wstrzymać niektóre wydatki. W październiku już było władzom Bytomia wiadome, że budżet się zawalił. O ponad 20% niespodziewanie obcięto gminie subwencję. Nie wykonaliśmy też zaplanowanych dochodów. Łącznie zabrakło miliarda złotych.

— Teraz nie pora na biadolenie. Musicie znaleźć nowego burmistrza. Jaki los czeka go w najbliższym czasie?

— Nie ma co ukrywać — ciężki. Już wiemy, że budżet na 1992 rok będzie w naszym mieście i gminie... mniejszy niż w ubiegłym roku. Wygląda to tragicznie. Wprawdzie nie zbankrutujemy, ale będziemy wegetować z poczuciem, że nie robimy nic sensownego. Jesteśmy w dołku i potrzebny nam jest na stanowisko menedżer, który bez skrupułów dokona nieodwracalnych pociągnięć i... odejdzie.

Rozmawiał: Maciej SZAFRAŃSKI

Rolnicy pozbywają się ziemi

Sytuacja w rolnictwie jest bardzo trudna, coraz więcej gruntów pozostaje odłogiem. Rolnicy rezygnują z uprawiania ziemi i hodowli zwierząt, gdyż nakłady znacznie przewyższają oczekiwane zyski.

W 1991 roku do Urzędu Miasta i Gminy w Cybince wpłynęły 43 wnioski rolników o uzyskanie świadczeń emerytalno-rentowych. Z tej liczby aż 19 zawierało oświadczenia o przekazaniu gospodarstw na skarb państwa. Ogólny areał wynosi prawie 160 ha. W tym samym czasie do urzędu wpłynęło 30 wniosków z zamiarem zakupu tylko 57 ha gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi. Rolnicy oddają również grunty dzierżawione. W gminie zrezygnowało z przedłużenia umowy 37 osób, które dzierżawiły 40 ha.

Przedsiębiorstwo Produkcji Rolniczej w Bieganowie zamierza w tym roku pozostawić odłogiem 370 ha gruntów, Spółdzielnia Kółek Rolniczych — 100 ha, a indywidualni rolnicy 150 ha.

Urząd Miasta i Gminy w Cybince postanowił przyjść rolnikom z pomocą w prowadzeniu gospodarki. Od 1 marca br. w tutejszym urzędzie działa punkt doradztwa rolniczego, który prowadzą pracownicy Ośrodka Doradztwa Rolniczego z Kalska i specjaliści z Przedsiębiorstwa Produkcji Rolniczej w Bieganowie. (zet)

Powrót szkoły

Gubiniacy dobrze pamiętają nieszczęśliwy pożar, który pozbawił budynku Szkołę Podstawową nr 1. Dzieci i nauczyciele długo musieli korzystać z gościny "dwójki". Była to prawdziwa mordęga. Nauka trwała prawie na trzy zmiany. Na szczęście szybko znalazła się pomoc. Kościół udostępnił dawne salki katechetyczne. Pomieszczeń nie poskąpił też Gubiński Dom Kultury. Mimo braku siedziby szkoła mogła działać.

Rodzice i nauczyciele nie załamali rąk i zaraz po pożarze zrzeszyli się w celu odbudowy obiektu. Na tym jednak nie koniec. Paradoksalnie pożar przyczynił się do tego, że niejako przy okazji postanowiono "jedynkę" rozbudować i unowocześnić. Udało się to świetnie i już 24 kwietnia szkoła będzie otwarta. Powrót do życia rozpocznie się poranną mszą świętą w intencji pomyślności szkoły, a później uroczystym apelem, przygotowanym przez dzieci i młodzież. (mes)

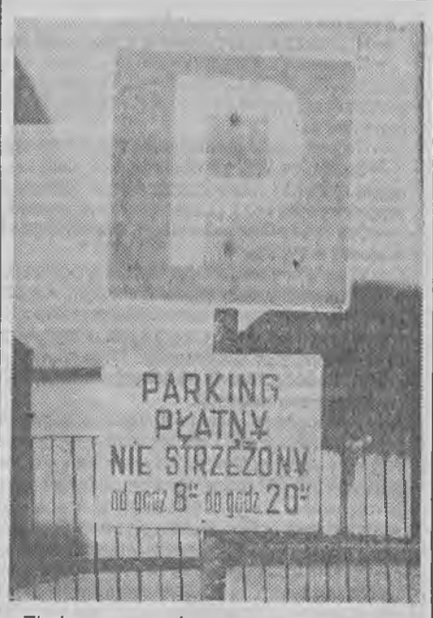

Zjedzone — zapłacone... tak mogliby powiedzieć kierowcy, którzy zaparkują wokół żarskiego Ratusza. Nie będziemy komentować tego pobierania forsy za darmochę i to głoszoną tak bezczelnie. Dziwi nas tylko fakt, że dzieje się to pod oknami burmistrza.

Maciej SZAFRAŃSKI

Z DNIA NA DZIEŃ

Muzycy z Rennes w Zbąszyniu

W środę, 22 bm. w kościele parafialnym w Zbąszyniu o godz. 17.00, odbędzie się koncert **L'orchestre deloffre** z Rennes (Francja). Ten 55-osobowy zespół, którego historia sięga 1846 roku był dawniej orkiestrą stowarzyszenia strażaków, a od 1930 roku jest orkiestrą dętą miasta. Zespół zagra utwory wielu popularnych kompozytorów. Poza Zbąszyniem muzycy wystąpią tylko w Poznaniu i Gnieźnie. (zet)

Bajki w pałacu

W każdą sobotę o godzinie 12.00 w Żagańskim Pałacu Kultury odbywają się projekcje bajek.

Organizator zaprasza wszystkie dzieci. Wstęp bezpłatny. (zet)

Mistrzostwa nauczycieli w szachach

W dniu 25 kwietnia br. w Szkole Podstawowej im. Arkadego Fiedlera w Zbąszyniu odbędą się mistrzostwa województwa nauczycieli w szachach. Początek imprezy o godz. 8.00. Organizatorem jest Nauczycielski Klub Szachowy w Zielonej Górze wespół z dyrekcją szkoły. (q)

Samoobsługa w obuwniczym

Były emerytowany dyrektor Oddziału "Ruchu" w Żarach — **Mirosław Olszański** — prowadzi obecnie hurtownię i samoobsługowy sklep obuwniczy firmy "BUT" z Sosnowca. Sklep mieści się w pomieszczeniu "Ruchu" i cieszy się powodzeniem wśród klientów, którzy najbardziej chwalą sobie samoobsługowy system sprzedaży. Miesięczne obroty wynoszą tu 100 mln złotych. Obuwie damskie, męskie, młodzieżowe i dziecięce to specjalność placówki. Kto kupuje buty może jednocześnie wypożyczyć kasetę wideo, sprawić prezent dziecku w stoisku zabawkarskim. Takie łączenie poszczególnych branż jest dziś modne i co tu dużo mówić — daje rezultaty ekonomiczne. Znany w Żarach pan Olszański nie wstydzi się nowego zajęcia. Pół żartem można powiedzieć, że stara nomenklatura elastycznie dostosowuje się do wolnego rynku (z.r.)

W Żarach, przy ul. Lotników, pomysłowy właściciel garażu zbudował sobie "pięterko" — mini mieszkanko.

Fot. Marek Woźniak

Hotel przy granicy

Czy może być coś bardziej dokuczliwego dla gospodarzy hotelu, niż to, że turyści, a wraz z nimi pieniądze przejeżdżają "koło nosa"? Niestety, to prawda, iż przybywający do Gubina w tzw. interesach, wolą podjechać na nocleg do Zielonej Góry. Dom turysty, pod szyldem "Hotel" oferujący 20 miejsc, do komfortowych absolutnie nie należy. Gospodarze są jednak na razie bezsilni. Od czerwca ubiegłego roku starają się o jego wykupienie.

Oddział Miejski PTTK jest prawnym użytkownikiem od 1975 r. Wówczas zaadaptował budynek po byłej miejskiej łaźni, na stację turystyczną, z taką ilością miejsc, że jedna wycieczka autokarowa zajmowała wszystkie. A sporo ich się tu zatrzymywało szczególnie po otwarciu granicy z b. NRD. Po pożarze, który zdarzył się w 1985 r., PTTK-owcy głównie z własnych funduszy i własnymi siłami, odbudowali zniszczenia, dobudowali przy okazji jedno piętro. Dzięki temu 45 miejsc noclegowych nadal było do dyspozycji turystów tyle, że już nie z łóżkami piętrowymi a pojedynczymi. **Ryszard Pruchniewicz** — prezes ZM PTTK — oraz **Tadeusz Firlej** — sekretarz, z satysfakcją mówią, że remont trwał tylko trzy lata.

Po remoncie jednak do dziś dom turysty ma coraz mniej gości. Wycieczki najczęściej nocują w autokarach, a oferowane tu warunki nie nęcą nawet handlarzy licznie zjeżdżających do Gubina z różnych stron Polski. W czerwcu ub.r. PTTK wystąpił z ofertą kupna "Hotelu", wówczas należącego do skarbu państwa, a według szacunku rzeczoznawcy, wartego 1,5 mld zł. Lecz w styczniu br. wojewoda przychylił się do wniosku burmistrza i "Hotel" został skomunalizowany. Złożył więc kolejną ofertę kupna, tym razem do Zarządu Miasta. Nieruchomość również ponownie wyceniono. Na ile — jeszcze nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że dalsze losy domu i przyszłości oddziału PTTK, zależą od radnych, którzy podejmą decyzję prawdopodobnie pod koniec kwietnia.

Zamrożone na koncie pieniądze, ograniczają obecną działalność statutową gubińskiego oddziału, który znany jest nie tylko ze swych propozycji typowo turystycznych — to oddzielny i obszerny temat. Podobnie jak zauważalne od pewnego czasu zjawisko tzw. powrotu do natury. Natomiast fakt, że "Hotel" mimo wszystko przynosi dochód, jego gospodarze zawdzięczają wynajmowaniu pomieszczeń spedycjom towarów, bankowi i kawiarence.

Elżbieta WALEŃSKA

Sprywatyzowany notariusz

2 stycznia br. dokonano prywatyzacji notariatu. Zrzeszonym w Poznańskiej Izbie Notarialnej w Poznaniu notariuszom z województwa zielonogórskiego wręczono uroczyście pieczęcie urzędowe. W Nowej Soli, w siedzibie Sądu Rejonowego, znajduje się kancelaria prowadzona przez notariusza z ponad 20-letnim stażem — **Annę Szyszko**, która udzieliła odpowiedzi na nasze pytania

— W jakich sprawach można zwrócić się do notariusza?

— Zgodnie z obowiązującymi przepisami notariusz sporządza akty notarialne, poświadczenia, protesty weksli i czeków, wyciągi i odpisy oraz projekty dokumentów, doręcza oświadczenia, przyjmuje dokumenty, pieniądze i papiery wartościowe na przechowanie, a także wykonuje inne czynności wynikające z odrębnych przepisów. Notariusz jest tzw. osobą zaufania publicznego i wszelkie akty sporządzane przez niego mają charakter dokumentu urzędowego.

— W formie aktów notarialnych dokonywanych jest wiele czynności...

— Najczęściej są to umowy sprzedaży, darowizn nieruchomości i umowy spółek prawa handlowego. Notariusz sporządza także protokoły walnych zgromadzeń wspólników oraz dotyczące zmian umowy spółki, umowy między rolnikiem-rencistą a jego następcą, a także oświadczenie o przystąpieniu do fundacji. Zajmuje się również prywatyzacją przedsiębiorstw i ich przekształceniem w spółki oraz komunalizacją mienia. Bardzo ważnym dokumentem jest testament sporządzony przez notariusza, który daje testatorowi gwarancję należytego dochowania ostatniej woli.

— Co zmieniło się w pracy sprywatyzowanego notariusza?

— Jedynie to, że pracuje na własny rachunek, sam musi o wszystko zadbać i opłacić m.in. lokal i pracowników. Zdaję sobie sprawę, że będę musiała poszukać innego lokalu na kancelarię, gdyż obecna w sądzie nie jest na stałe. Poszukuję pomieszczenia w pobliżu obecnej siedziby, aby mieć dostęp do dokumetów znajdujących się w archiwum. Czas oczekiwania na dokonanie czynności uległ skróceniu (wiadomo konkurencja — przyp. ej.), a wiele z nich załatwianych jest "od ręki". W sytuacjach nagłych i pilnych czynności dokonywane są także w niedziele i święta. Za sporządzone akty i inne czynności pobierane są opłaty: skarbowa, podatek i wynagrodzenie według taksy notarialnej.

Rozmawiał Edward JABŁOŃSKI

Wieści z regionu

Biedni policjanci

Do służby zdrowia i oświaty, które ciągle narzekają na brak pieniędzy, dołączyła także policja. W budżecie miasta i gminy Lubsko pozostawiono rezerwę 0,6%, czyli około 150 mln zł, mając m.in. na uwadze wspieranie wyżej wymienionych sektorów. W ubiegłym roku lubscy policjanci otrzymali od radnych samochód i radar, natomiast w br. otrzymają alkotest i doczekają się malowania komisariatu. (ej)

Przychodnie dla bezrobotnych?

Szpitale — wojskowy i rejonowy w Żarach — z uwagi na trudną sytuację finansową zwróciły się do Zarządu i Rady Miasta o zwolnienie z podatku od nieruchomości. Radni uzależnili zgodę od utworzenia specjalnych przychodni i bezpłatnego leczenia w nich powiększającej się grupy bezrobotnych. (ej)

Pusty odwiert

Nietrafiony był pierwszy odwiert studni związany z budową wodociągu miejskiego w Cybince. Z uwagi na brak pokładów wody w wyznaczonym miejscu postanowiono po zasięgnięciu opinii specjalistów odstąpić od drugiego odwiertu. Po konsultacji z geologiem ustalono wykonanie nowego odwiertu. Wcześniej jednak sporządzony zostanie szczegółowy program, w którym kierunku należy poszukiwać, aby uzyskać potrzebną ilość wody. Czyżby za pierwszym razem wiercono w ciemno, bez pomocy różdżkarza? (zet)

Oczyszczalnia dla Nowogrodu Bobrzańskiego

Budowa nowej — kosztowałaby bardzo drogo. Adaptacja i modernizacja starej poniemieckiej oczyszczalni ścieków pochłonie w br. ponad 2 miliardy złotych. Prace zostały już rozpoczęte. Oczyszczalnia jest wstępem do skanalizowania Nowogrodu Bobrzańskiego. Zacznie funkcjonować jeszcze w bieżącym roku. (asp)

Powstał komitet telefonizacji

14 bm. w gminie Małomice zawiązał się Społeczny Komitet Telefonizacji Wsi. Na liście figuruje 25 osób reflektujących na własny telefon. Oprócz prac społecznych, których będą zmuszeni się podjąć, każdy abonent wniesie 2,5 miliona złotych. Inwestycja zostanie zrealizowana w bieżącym roku. Małomickie wioski wzbogacą się o 30 nowych numerów telefonicznych. (asp)

Ale kino

W Łagowie kino jest czynne jedynie w sezonie letnim, gdy zjeżdżają na wypoczynek wczasowicze i turyści. Ostatnio coraz głośniej mówi się o przekazaniu obiektu przez dotychczasowego właściciela, władzom gminy. Jeżeli do tego dojdzie, w kinie zostanie umieszczony Gminny Ośrodek Kultury, który "porozrzucany" w różnych miejscach Łagowa praktycznie nie ma stałej siedziby.

Kino na pewno zapełni się w dniach 21-28 czerwca br., gdyż w tym terminie zaplanowano tegoroczne Lubuskie Lato Filmowe. (ej)

MIEJSKA ZIELONA GÓRA

Seanse pomogły

Gdy zawodzi medycyna, wielu chorych próbuje szukać ratunku u bioenergoterapeutów. Prawie w każdym miesiącu przyjeżdża do Zielonej Góry Tadeusz Cegliński, którego uzdrowicielskie zdolności kilkakrotnie opisywaliśmy na naszych łamach. Po jednym z seansów przysłuchiwaliśmy się rozmowom Tadeusza Ceglińskiego z osobami, które przyszły podziękować za wyleczenie.

Pani **Janina K. z Kożuchowa** ma 69 lat i od piętnastu lat cierpiała na chorobę wrzodową, a od pięciu miała niedowład prawej ręki. Po trzech seansach zmiany reumatyczne "cofnęły się" i może ruszać ręką, nie odczuwając bólu. Badania lekarskie potwierdziły, że ustąpiła także choroba wrzodowa. U 50-letniej pani **Józefy T. z Cybinki**, chorej na cukrzycę, po jednym seansie obniżył się poziom cukru z 220 na 160. Kłopoty ze słuchem ma 10-letnia **Małgosia N. z Zielonej Góry**. Na lewe ucho słyszy w 20, a na prawe w 50 procentach. W trakcie seansu czuła, że słuch nieco się poprawił. Na ile, pokaże audiogram. **Kamila F. z podkrośnieńskiej wsi** ma 21 lat i od miesiąca odczuwała silne bóle żołądka. Trafiła do szpitala, gdzie co trzy godziny otrzymywała środki uśmierzające i łykała antybiotyki. Lekarze robili co mogli podejrzewając, że dziewczyna choruje na SM. Gdy matka Kamili dowiedziała się z "Gazety Nowej" o przyjeździe Tadeusza Ceglińskiego, za zgodą lekarzy pojechała na seans do Żar. Pod wpływem działania ciepła emitowanego przez uzdrowiciela, silne bóle żołądka ustąpiły i jeszcze tego samego dnia lekarze "odstawili" leki uśmierzające. Zdziwieni zmianami poradzili udział w kolejnym seansie, który odbył się w Zielonej Górze. Kamila czuje się coraz lepiej. Na ciągle bladej i skrzywionej od bólu twarzy, pojawiły się rumieńce i uśmiech.

Po zakończeniu zielonogórskich seansów w domu kultury "MERA — LUMEL", do Tadeusza Ceglińskiego zatelefonowała młoda mieszkanka miasta, aby poinformować i podziękować za wyleczenie. Miała guzy sutka, które powiększały się i lekarze orzekli, że musi liczyć się z operacją. Po każdym z sześciu seansów bioenergoterapeutycznych guzy zmniejszały się, aż całkowicie zniknęły. Potwierdziły to badania USG.

Kolejne seanse Tadeusza Ceglińskiego odbędą się w połowie maja br. Za każdym razem grono wyleczonych osób powiększa się. Jesteśmy ciekawi ilu cierpiących na różne schorzenia wyjdzie z seansów z uśmiechem i chęcią do życia.

Edward JABŁOŃSKI

Nawet szyld świadczy o biedzie w służbie zdrowia.

Fot. Krzysztof Mężyński

Gorące życzenia

Państwu **Annie i Stanisławowi Brzozowskim** najszczersze życzenia z okazji 31 rocznicy ślubu składa kochająca córeczka — Renata.

KRONIKA TURYSTYCZNA

Oddział Miejski PTTK w Zielonej Górze przypomina, że kolejna wycieczka z cyklu "Jedź z nami w góry", odbędzie się od 1 do 3 maja br. W programie m.in. wejście na Śnieżkę, wizyta nad Małym i Wielkim Stawem oraz podziwianie grup skalnych — "Słoneczniki" i "Pielgrzymy". Zakwaterowanie — w Karpaczu.

Wycieczkę poprowadzi przodownik turystyki górskiej **Zdzisław Szreffel**. Zapisy i bliższe informacje w biurze OM PTTK przy **ul. Kupieckiej 17** (poniedziałki i czwartki od godz. 15.00 do 17.00), a w pozostałe dni — w BORT PTTK pod tym samym adresem, od godz. 9.00 do 16.00. (jp)

Płotki

W latach siedemdziesiątych trawniki zielonogórskie otaczano swoistymi metalowymi płotkami. Podobno pochodziły one z odpadów przemysłowych. Nie wiadomo właściwie w jakim celu je założono. Nie chronią trawników przed zadeptaniem. Każdy w miarę sprawny człowiek pokonuje tę przeszkodę bez większego trudu, kiedy ma akurat ochotę wejść na trawnik. Jedno jest pewne — nie postawiono płotków w celach ozdobnych. Nigdy nie prezentowały się zbyt pięknie. Nawet kiedy były pomalowane. Obecnie administracje osiedli mają inne problemy niż malowanie płotków. Stoją więc zardzewiałe i odrapane. W niektórych miejscach płotki zostały oderwane i z ziemi wystają tylko ostre pręty. Obok nich często biega beztrosko dziatwa.

Doświadczenia wielu krajów dowodzą, że istnieją skuteczniejsze sposoby zabezpieczenia trawników przed zadeptaniem. Najlepszym jest dostosowanie rozkładu chodników do upodobań mieszkańców. W niektórych miastach nie zakłada się chodników przed zasiedleniem nowego osiedla. Wysiewa się po prostu trawę i obserwuje, w którym miejscu wyrośnie. Wydeptane ścieżki zmieniają się potem w chodniki. Nie wiem, czy byłoby to możliwe w naszych warunkach, ale wątpliwa ozdoba miejskich trawników powinna być szybko usunięta lub przynajmniej pomalowana. (BH)

Na działkę – taniej

Działkowcom mającym swe poletka opodal Wilkanowa, ogródkowe warzywa i owoce pozwalają zaoszczędzić sporo złotówek. Teraz zaoszczędzą więcej, bowiem od 15 kwietnia Miejski Zakład Komunikacji w Zielonej Górze, zalicza do strefy miejskiej przystanki autobusowe linii "28" i "29" obok ogródków. Tym samym MZK spełnił prośby dojeżdżających prawie codziennie działkowiczów, wśród których jest przecież wiele niezamożnych, starszych osób. (jp)

Dobra atmosfera

Rozmowa z przewodniczącym Związku Zawodowego Pracowników Zakładów Mięsnych w Przylepie — Stanisławem Lachowiczem

— Czy w ciągu ostatnich trzech lat miały miejsce w zakładzie zwolnienia pracowników?

— Nie mieliśmy poważniejszych redukcji kadr, z wyjątkiem działu surowcowego. Było to związane ze zmianą formy zdobywania surowca. Obecnie rolnicy sami dostarczają żywiec do zakładu.

— W ostatnim czasie nastąpiło w zakładzie wiele zwolnień dyscyplinarnych. Czy nie jest to ukryta redukcja?

— Miały miejsce zwolnienia za naruszenie dyscypliny pracy, lecz nie jest to redukcja. O ile mi wiadomo dyrekcja zakładu nie przewiduje w najbliższym czasie poważniejszego zmniejszenia liczby pracowników.

— Jak kształtują się płace w zakładzie?

— Pod koniec ubiegłego roku mieściliśmy się w średniej krajowej sześciu podstawowych działów gospodarki. Obecnie jesteśmy trochę poniżej średniej.

— Czy zakład zredukował działalność socjalną?

— Nie została ona zredukowana. Nasz pracownik może otrzymać raz na dwa lata skierowanie na wczasy. Działa szkoła przyzakładowa i przewidujemy nabór do niej. Posiadamy znakomitą przychodnię zakładową.

— Jaka jest sytuacja mieszkaniowa załogi?

— Trudna. Potrzebujemy około 100 mieszkań. Istnieje zakładowa spółdzielnia mieszkaniowa. Posiada ona uzbrojony pod budowę teren. Obecnie przyjmowane są oferty wykonawców.

— Jaka jest pana największa troska?

— Chciałbym aby w zakładzie nadal utrzymała się dobra atmosfera pracy.

— Jaki wpływ na atmosferę w zakładzie miały ostatnie ruchy kadrowe?

— W momencie odejścia pięciu dyrektorów, wśród załogi powstał niepokój co będzie dalej z zakładem. Po wyborze, w drodze konkursu, dyrektora naczelnego, który wywodzi się z zakładu oraz mianowaniu zastępców spośród załogi, sytuacja się unormowała. Obecnie atmosfera w zakładzie jest dobra.

Rozmawiał Bohdan HALCZAK

Szkoła na ławie oskarżonych

Dyrekcja popularnego "lotnika", czyli Wojskowego Liceum Ogólnokształcącego w Zielonej Górze wystąpi najprawdopodobniej jako strona pozwana w procesie sądowym. "Lotnik" był do niedawna jednym z siedmiu liceów wojskowych na terenie kraju. Uczniowie szkół tego typu podlegali rygorom wojskowego regulaminu i nosili mundury. Po ukończeniu szkoły byli zobowiązani do podjęcia studiów w uczelni wojskowej, co pociągało za sobą konieczność pracy w wojsku, w charakterze oficera.

Mimo tych ograniczeń licea wojskowe nigdy nie narzekały na brak chętnych do nauki. Nauka w szkole tego typu była bowiem bardzo tania. Wojsko brało na siebie praktycznie wszystkie koszty utrzymania ucznia. Zresztą, jeżeli absolwent szkoły był sprytny, mógł po ukończeniu liceum wykręcić się od służby wojskowej np. symulując obłęd. Utrzymanie szkół kosztowało wojsko dużo. Ponieważ jednak kandydatów na "trepów" nie było w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zbyt wielu, wojsko finansowało pracę liceów.

Obecnie sytuacja ta uległa zmianie. Siły zbrojne ulegają redukcji, a kandydatów na oficerów nie brakuje.

W bieżącym roku szkolnym rozpoczął się proces likwidacji liceów wojskowych. Prawdopodobnie utrzymają się tylko dwa — w Dęblinie i Częstochowie. Od września br. przestanie istnieć również Wojskowe Liceum Ogólnokształcące w Zielonej Górze. Szkoła podejmie pracę "po cywilnemu" jako IV LO. Uczniom "lotnika" stworzono możliwość kontynuowania nauki w szkole. Mogą także ubiegać się o przeniesienie do liceum wojskowego w Częstochowie. Kandydatów jest jednak wielu i naukę na dotychczasowych zasadach będą mogli kontynuować tylko nieliczni.

Fakt ten wywołał rozgoryczenie części uczniów i ich rodziców. Jeden z rodziców wystąpił na drogę sądową. Sprawa będzie miała charakter precedensowy. Jeżeli rodzic ją wygra, rodzice innych uczniów również wniosą sprawę do sądu.

Poproszony o skomentowanie sytuacji dyrektor szkoły **płk Stefan Bulanda** przyznał, że istotnie uczniowie mają powody do niezadowolenia. "Powinni jednak wziąć pod uwagę fakt, że wojsko nie domaga się zwrotu pieniędzy, które już w nich zainwestowało". (BH)

Niespodzianki na Słowackiej

Szkoła Podstawowa nr 22 w Zielonej Górze o profilu ekologicznym, pracuje w warunkach raczej mało ekologicznych. Leży ona bowiem na skrzyżowaniu dwóch dosyć ruchliwych ulic: Francuskiej i Słowackiej. Co gorsza część budynków szkolnych znajduje się po przeciwnej stronie ulicy Słowackiej i uczniowie muszą dosyć często przechodzić na drugą stronę jezdni. Usiłowano zaradzić temu wyłączając część ulicy z ruchu. Spotkało się to jednak z niezadowoleniem mieszkańców osiedla Przyjaźni, ponieważ ruch samochodów był poważnie utrudniony. Poza tym wielu kierowców lekceważy znaki drogowe.

Prawdopodobnie znaleziono właściwe rozwiązanie problemu. Ponownie otwarto ulicę Słowacką dla ruchu samochodów, ale wykonano na niej specjalne, sztuczne "garby", które zmuszają kierowcę do obniżenia prędkości do 20 km/godz. W przeciwnym razie kierowca ryzykuje podniebny lot. Pomysł ten zapożyczono z krajów skandynawskich, wart jest szerszego rozpowszechnienia. Wiele jest miejsc w naszym mieście, gdzie zmuszenie kierowców do zmniejszenia prędkości byłoby bardzo wskazane. W pierwszej kolejności "garby" powinny być założone obok pobliskiej szkoły nr 18. Uczniowie tej szkoły, po skończonych lekcjach wylewają się tłumem wprost na ruchliwą ulicę Francuską, po której samochody pędzą niekiedy z zawrotną prędkością. (BH)

Zmienią wiceprzewodniczącego?

"Zmiana na stanowisku wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej" — to jeden z punktów porządku obrad XXI sesji, która w czwartek, 23 bm. odbędzie się w Zielonej Górze.

Ponadto radni zadecydują, czy należy połączyć przedszkole nr 9 i Ośrodek Rehabilitacyjno-Wychowawczy dla Dzieci Niepełnosprawnych, a także, czy wnieść skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego, na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody zielonogórskiego. Projekty innych uchwał dotyczą zaopiniowania propozycji zmiany kategorii niektórych dróg w mieście, zmiany ubiegłorocznej uchwały o obrocie komunalnymi nieruchomościami i zapewnienia mieszkańcom możliwości załatwiania spraw i dostępu do zbioru przepisów prawa miejscowego w dogodnym dla nich czasie. Ten ostatni projekt zgłosił jeden z radnych.

Po informacji o działalności Sejmiku Samorządowego województwa zielonogórskiego i odpowiedziach na pytania radnych, sprawy różne będą ostatnim punktem sesji.

Początek o godz. 9.00, w sali narad Urzędu Miejskiego przy ul. Podgórnej. (jp)

Plomba dla oczekujących

Po długotrwałych zmaganiach zakończono remont "plomby" przy ul. Wrocławskiej. Plomba, czyli kilkukondygnacyjny budynek, prezentuje się okazale i cieszy wszystkich zielonogórskich estetów. Ważniejszy jest jednak fakt, że znajduje się w niej sześć mieszkań, które nie mają jeszcze właściciela. Urząd Miejski planuje zorganizowanie przetargu, lecz będzie to przetarg szczególny. Uczestniczyć w nim będą mogły tylko i wyłącznie osoby znajdujące się na liście oczekujących na mieszkania komunalne.

Obecnie na wspomnianej liście znajduje się około 500 osób, w rzeczywistości jest ich znacznie więcej. Sześć mieszkań to kropla w morzu, mimo to nie wiadomo czy znajdą właścicieli. Cena metra kwadratowego przekracza 3,5 miliona. Mieszkania mają ponad pięćdziesiąt metrów, łatwo więc obliczyć, że ceną wywoławczą będzie około 200 milionów. Do tego dojdzie jeszcze 10 milionów tzw. pierwszej wpłaty za grunt. Pieniądze zgodnie z zasadami przetargu wpłacić należy jednorazowo, wpłaty ratalne nie są brane pod uwagę.

Osoby oczekujące na przydział mieszkania komunalnego rzadko należą do bogatych, a może tylko tak nam się zdaje. Ile z nich posiada 200 milionów? Eksperymentem Urzędu Miasta i odpowiedzią na powyższe pytanie powinni chyba zainteresować się socjolodzy. (bkm)

Gwiazdy „Włóczęgi"

Organizatorzy Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Turystycznej "Włóczęga '92" ujawnili już listę zaproszonych gwiazd. Otwierają ją grupy **"Wolny wybór"** z Wrocławia i doskonale znany zielonogórskiej młodzieży zespół **"Raz Dwa Trzy"**. W auli WSI wystąpią też — **Leszek Kopeć, Adam Drąg, Grzegorz Tomczak, Leszek Wójtowicz i Alicja Ciebielska.** Organizatorzy liczą na dalsze zgłoszenia uczestników przeglądu i szczodrość sponsorów. (bkm)

Biesiada Bractwa Krzyżowców

"Krzyże pokutne w Euroregionie Nysa" — to motyw przewodni XI Biesiady Pokutnej Bractwa Krzyżowców, która odbędzie się od 30 kwietnia do 3 maja br.

W programie m.in. cztery wycieczki autokarowe ze Zgorzelca do pobliskich miast Czecho-Słowacji i Niemiec, piesza wycieczka do Goerlitz, prelekcje, giełda wydawnictw krajoznawczych, dyskusje i spotkania towarzyskie.

Stałą bazą imprezy będzie internat Zespołu Szkół Górniczo-Energetycznych przy pl. Powstańców Śląskich 1 w Zgorzelcu. Tam też, w czwartek, **30 bm.** od godz. **16.00** przyjeżdżać mogą siostry i bracia Krzyżowcy.

Dodajmy, że Euroregion Nysa obejmuje zasięgiem woj. jeleniogórskie, okręg Liberec i wschodnią część Saksonii. Powstał w grudniu ubiegłego roku, a głównym celem jest współpraca w różnych dziedzinach m.in ochronie środowiska, komunikacji i turystyce. (jp)

Prawnicy za współpracą

Podczas zebrania zielonogórskiego oddziału Związku Prawników Polskich, którego hasło brzmiało "Obszar Odra — Nysa, problemy dyskusyjne" mówiono o współpracy przygranicznej. Wstęp do dyskusji wygłosił prof. dr hab. **Marian Eckert**. Prawnicy opowiedzieli się za rozwojem tej współpracy oraz intensyfikacją procesów legislacyjnych i jasnej wykładni przepisów regulujących zasady współdziałania z obcym kapitałem. (jp)

CO · GDZIE · KIEDY ?

KINA

"ESTRADA" — 13.00, 17.30 Ferdydurke (fr.–pol. 15) pokaz prasowy, 19.30 Milczenie owiec (USA 15)
"NEWA" — 17.30, 19.30 Czarownice z Eastwick (USA 18)
"NYSA" — 15.30, 17.30 Szkoła wyrzutków (USA 15), 19.30 Szpieg bez matury (USA 15)
"WENUS" — 11.30, 14.30, 17.00, 19.30 Hook (USA 12)

TEATR

TEATR LUBUSKI w Zielonej Górze — próby Biuro obsługi widzów — tel. 720-56 w. 212

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (czynne 11.00-17.00)
Malarstwo i tkanina przestrzenna Lucyny Krakowskiej "Marzenie przestrzeni". Galerie autorskie: Jana Berdyszaka, Józefa Cyganka, Leszka Krzyszowskiego, Marii Powalisz-Bardońskiej, Aleksandry Domańskiej-Bortowskiej, Józefa Marka, Mariana Kruczka, Zbigniewa Horbowego, Andrzeja Gieragi. Wierzenia starożytnego Egiptu. Bitwa pod Legnicą w sztuce współczesnej. Dyskretny urok przemijania — instalacje Antoniego Zydronia.
Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne 9.00-15.00) — wystawy stałe: II wojna światowa. Mundur żołnierza polskiego 1914-1945. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.
Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00). Środkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu.
Muzeum Etnograficzne "Skansen" z siedzibą w Ochli — Wyposażenie wnętrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego.

GALERIE

ART (czynna 10.00-17.00) Biżuteria i inne wyroby artystyczne twórców z Wybrzeża
BWA (czynne 11.00-17.00) Malarstwo, rysunek — Małgorzata Andrzejewska, Małgorzata Chmielnik, Marek Haładuda, Waldemar Masztalerz, Marek Przybył, Elżbieta Wasylyk-Halle.
Galeria ul. Żeromskiego 21 (czynna 11.00-18.00) Wystawa malarska Henryka Mądrowskiego
Klub MPiK (czynny 9.00-18.00) — zmiana wystawy
WIMBP (czynna 10.00-17.00) — Grafika Henryka Mądrowskiego

APTEKI

Dyżur pełni:
ul. Kupiecka

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki, centr.	42-61
Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
Zakład Organizacji Pogrzebów "AD PATRES" ul. Wrocławska	28-517
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław	370-69
Zielona Góra (czynny w czwartki 17.00-19.00)	35-51 lub 31-56

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
dworzec PKP	226-66
bagażówki	228-25

Redaguje Zbigniew Ryndak

UWAGA!

W tym roku "dziura ozonowa" jest szczególnie niebezpieczna na terenie naszego kraju.

Dbając o zdrowie szanownych klientów firma KAR proponuje Państwu ochronę przeciw nadmiernemu nasłonecznieniu

nasza oferta:

- okulary przeciwsłoneczne renomowanych firm zachodnich
- czapeczki z daszkiem /dziecięce/
- 16 rodzajów kapeluszy słomkowych słonecznych damskich

CENY KONKURENCYJNE

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

PONADTO

- 30 gatunków lodów
- mrożonki kulinarne i warzywne

KAR PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
ul. Kożuchowska 15a, 65-364 Zielona Góra
tel. 712-62, tel/fax 712-61, tlx 0432421

01-01633

WIPEX

Tego jeszcze nie było!
Nowa dostawa towaru z Tajlandii i Korei

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.00 i 17.00 - 19.00, w soboty do 12.00.
HURTOWNIA
Zielona Góra, ul. Botaniczna 38 F.

01-03771

INTER DENTAL W — Melka & dent

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA STOMATOLOGIA PROTETYKA I ORTODONCJA

- LECZENIE ZACHOWAWCZE
- KOSMETYKA DENTYSTYCZNA
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE
- PROTEZY SZKIELETOWE
- LECZENIE WAD ZGRYZU U DZIECI

ZIELONA GÓRA, PL. POWST. WLKP. 4 (ELŻBIETANKI)
☎ 700-89

01-06957

SPRZEDAŻ RATALNA

ANTENY SATELITARNE
już od 900 tys.

CB-Radio
już od 200 tys.

sprzedaż, montaż, serwis

FIRMA MAC
Głogów tel. 33-51-10 ul. Marcowa 3
NOWA SÓL tel. 24-58 w.13 DOM RZEMIOSŁA
SPART Z.Góra ul. Sikorskiego 4 tel. 44-46 w.11

Zakład Wytwórczy Wyrobów Ceramiki Budowlanej
"T W A R D O W I C E" w Witoszynie
68-131 Wymiarki
o f e r u j e

- cegłę dziurawkę kl. 50- cena 900zł/szt. w pakietach po 384 sztuki.
- cegłę kratówkę K2, kl. 100 cena 2000/szt. w pakietach po 192 sztuki.

Jakość gwarantowana.
Ceny konkurencyjne.
Informacje: tel. Wymiarki 5, 7.00- 14.00.
Zapraszamy.

01-07198

Likwidatorzy Przedsiębiorstwa Produkcyjno Usługowego

TYTAN PAWOSTA

spółka z o. o. w likwidacji w Żarach

wzywają wszystkich wierzycieli, aby na adres spółki:
Żary, ul. Chrobrego 25/4
do rąk jej likwidatorów zgłosiły w terminie miesiąca wszystkie swe wierzytelności.

01-06938

RYMIKO **EXPORT - IMPORT**

- ATRAKCYJNE OBUWIE SPORTOWE
- OBUWIE
- ODZIEŻ I BIELIZNA DZIECIĘCA
- ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA

HURT RYMIKO DETAL

- MEBLE POKOJOWE TAPICEROWANE I DREWNIANE
- ZEGARKI FIRMY HELVETIA

ZAPRASZAMY PT KLIENTÓW CODZIENNIE OD 8.00 DO 16.00

Nowa Sól, ul. Głogowska 75 RYMIKO
tel/fax 4087

01-03535

SUFITY PODWIESZANE
OWAcoustic®

Sprzedaż hurtowa
PHU „FAKTOR-TB"
Biuro Usługowo-Handlowe, ul. Podgórna 43c
(obok Hali Targowej) Zielona Góra, tel/fax (0-68) 32-44

SPRZĘT OŚWIETLENIOWY
ilesa Brilliant HVG Elektro-Profi Lumpri

01-06978

PRZEDSIĘBIORSTWO **INTERLAND**

OFERUJE ODBIORCOM HURTOWYM I DETALICZNYM

- SPRZĘT AGD - RFN "CLATRONIK"
- RADIA SAMOCHODOWE - 50 W AUTO REVERS
- ODKURZACZE PIORĄCE - Aqua Vac wysoka klasa, niska cena
- DYWANY BELGIJSKIE - wzory tradycyjne
- DYWANY BELGIJSKIE - wzory abstrakcyjne
- WYKŁADZINY DYWANOWE - wzory tradycyjne
- WYKŁADZINY DYWANOWE - wzory abstrakcyjne
- NARZUTY 100% WEŁNA - Nowa Zelandia (długi włos)

Ponadto przedsiębiorstwo oferuje ograniczoną ilość zestawów komputerowych w konfiguracji: jednostka PC/AT 286 40 MB, monitor S-VGA, drukarka 15'.

ZAPRASZAMY 8.00 - 16.00
ATRAKCYJNE CENY, BARDZO DOBRA OBSŁUGA
ŚWIEBODZIN ul. Sikorskiego 42, tel. 250-91, 250-92, tel/fax 658-75 ZIELONA GÓRA

01-07078

Minister Transportu i Gospodarki Morskiej
ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA

Nowosolskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych "DROMOST" w Nowej Soli, ul. Wojska Polskiego 100 a, 67-100 Nowa Sól

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni posiadać:

- wykształcenie wyższe,
- co najmniej 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym,
- umiejętność kierowania przedsiębiorstwem w warunkach gospodarki rynkowej,
- umiejętności menadżerskie,
- wiek do 50 lat,
- dobry stan zdrowia.

Oferty zawierające:

- zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora,
- wstępną koncepcję kierowania działalnością i rozwoju przedsiębiorstwa,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych oraz odpis innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach,
- kwestionariusz osobowy, fotografia i życiorys,
- opinię zawodową z ostatnich 5 lat pracy,
- zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego

należy składać w siedzibie Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa, w zaklejonych kopertach z napisem "KONKURS", w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Kandydaci mogą uzyskać niezbędne informacje o przedsiębiorstwie u kierownika Działu Budowy i Rozliczeń, telefon 24-67, 24-68.

O zakwalifikowaniu do konkursu oraz terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

01-07372

Fabryka Kotłów "FAKOT"
67-100 Nowa Sól
ul. Wojska Polskiego 34,
tel. 72-01, wew. 467

POSZUKUJE WYKONAWCY
do robót budowlano -remontowych
w budynku zakładowym nr inw. 202

Roboty obejmują adaptację I piętra obiektu na pomieszczenia biurowe i socjalne.

Na zakres prac składa się m.in. wykonanie ścianek działowych, kabin, podłogi, remont okien i adaptacja sufitu oraz opracowanie niezbędnej dokumentacji i kosztorysu.

Zainteresowanych oczekujemy w biurze Gł. Mechanika w dniu 5 maja br. o godz. 12.00

01-07339

Urząd Gminy i Miasta w Szprotawie, ul. Rynek
ogłasza

PRZETARG OFERTOWY
na budowę wodociągu wiejskiego w Borowinie - I etap

Wartość przybliżonych robót wynosi 1,5 mld zł.

Temin realizacji II i III kwartał 1992 r.

Dokumentacja do wglądu w Urzędzie Gminy i Miasta.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.04.1992 r.

Zastrzega się prawo wyboru cterenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

01-07342

P.P."ZASTAL" w Zielonej Górze
ul.Sulechowska 4a, tel. 4241 wew. 331

ogłasza PRZETARG

w formie ofert pisemnych na czasowe korzystanie z maszyn i urządzeń znajdujących się w przedsiębiorstwie. Pisemne oferty należy składać pod adresem P.P. "ZASTAL" Zielona Góra w terminie 2 tygodni od ukazania się ogłoszenia z dopiskiem PRZETARG. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru ofert.

O przyjęciu oferty, oferent zostanie powiadomiony.

01-07482

"A-Z" Zielona Góra ul. Botaniczna 51 B
poleca:

- szeroki asortyment "CB-RADIO" firmy "President" między innymi **"Jackson" i "Jack"** z homologacją
- pełny osprzęt
- posiadamy własny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- wykonujemy montaże
- zapewniamy fachową obsługę
- proponujemy nową formę współpracy, stałą konserwację urządzeń CB wraz z osprzętem

Ponadto oferujemy KOMPUTEROWE ALARMY SAMOCHODOWE

Możesz stać się posiadaczem "CB-RADIA" już od 950 tys. zł

Usługi możesz zamówić także telefonicznie pod nr 727-09, 729-09

Po zakupy zapraszamy
do sklepu firmowego "CB-Center" w Domu Handlowym Polon, ul. Fabryczna nr 14, II piętro (boks 211) lub do siedziby spółki

L-41

Hurtownia "KRAM"
Żary, ul. G. Zapolskiej (świetlica PKS)
bezpośredni importer
oferują do sprzedaży hurtowej
ODZIEŻ UŻYWANĄ - zachodnią
Czynna w godzinach 10.00-17.00
w soboty 9.00-14.00.
tel. 35-28.
Zapraszamy.

01-06895

Przedsiębiorstwo "MURBET"
poszukuje:

lokalu na sklep o pow. ponad 50 m kw.,
— oraz pomieszczenia ogrzewanego z telefonem na hurtownię o pow. min. 100 m kw. w Lubinie.

Informacja: 64-100 Leszno, ul. Niepodległości 32, tel. 20-26-37.

03-01305

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zielonej Górze, al. Zjednoczenia 110
ogłasza

PRZETARG AUKCYJNY na najem n/w lokali użytkowych

1. ul. Sucharskiego nr 22 - powierzchnia użytkowa 28,00 m kw. Cena wywoławcza za 1 m kw. najmu 51.000,- zł. Wadium w wysokości 1.500.000,- zł.
2. ul. Lisowskiego nr 9 - powierzchnia użytkowa 52,48 m kw. Cena wywoławcza za 1 m kw. najmu 70.000,- zł. Wadium w wysokości 3.700.000,- zł.
3. ul. Lisowskiego nr 11 - powierzchnia użytkowa 39,85 m kw. Cena wywoławcza za 1 m kw. najmu 70.000,- zł. Wadium w wysokości 2.800.000,- zł.
4. ul. Jedności nr 4 - powierzchnia użytkowa 91,34 m kw. Cena wywoławcza za 1 m kw. najmu 70.000,- zł. Wadium w wysokości 6.400.000,- zł.

Przetarg na najem w/w lokali odbędzie się w dniu 5.05.1992 r. o godz.10.00 w siedzibie zakładu przy al. Zjednoczenia nr 110 - sala konferencyjna (II piętro). Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w w/w wysokości w kasie zakładu (III piętro) najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo wycofania lokalu z przetargu bez podania przyczyn.

Informacji na temat lokali udziela Dział Utrzymania Budynków ZGKiM przy al. Zjednoczenia nr 110, pokój nr 205, tel. 720-26 wew. 274.

Ponadto informujemy iż posiadamy następujące lokale użytkowe do najmu bezprzetargowego w ramach negocjacji warunków najmu:

- ul. Wandy nr 51 - powierzchnia użytkowa 867,59 m kw.
- ul. Sikorskiego nr 20 -powierzchnia użytkowa 199,62 m kw.
- ul. Ogrodowa nr 4 - powierzchnia użytkowa 45,43 m kw.
- ul. Chrobrego nr 35-41 - powierzchnia użytkowa 215,00 m kw., piwnice
- ul. Jasna nr 13 - powierzchnia użytkowa 30,78 m kw., piwnica
- ul. Kupiecka 51 - powierzchnia użytkowa 160,10 m kw.
- ul. Boh. Westerplatte nr 11, 15 - pomieszczenia biurowe, pokoje o pow. 13-16 m kw. o łącznej powierzchni ok. 300 m kw.

01-07495

Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Nadodrze" w Głogowie

posiada do zagospodarowania na dowolną działalność:

— pomieszczenia 240 m kw., 75 m kw., 30 m kw., 2x15 m kw.,
— nieogrzewane magazyny 270 m kw.,
— plac betonowy ok. 1600 m kw.,
— wolny teren ok. 1 ha.

Zakład ogrodzony i strzeżony, wszelkie instalacje, telefon, fax.

Oferty: Głogów, ul. Wierzbowa 3, tel. 34-11-51, 33-38-15.

03-00677

KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
Huta Miedzi „Głogów" w Głogowie
67-231 Żukowice
ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie budowlanych robót wykończeniowych oraz instalacji wewnętrznej wod.- kan. i elektrycznej 9 domków letniskowych w ośrodku wypoczynkowym w Lubiatowie koło Sławy. Przetarg rozpocznie się w czternastym dniu po jego ogłoszeniu o godz. 10.00 w Dziale Inwestycji Huty Miedzi "Głogów".
Z dokumentacją projektowo - kosztorysową można zapoznać się w Dziale Inwestycji HM "Głogów".

Oferty pisemne zgodne z treścią paragrafu 11 Zarządzenia Ministra Budownictwa, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej z dnia 25 marca 1986 r należy składać w sekretariacie Działu Inwestycji Huty Miedzi "Głogów" w terminie do 6 maja 1992r.

Zamawiającemu przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty jak też uznania, że przetarg nie dał rezultatu, bez podania przyczyn.
Wadium w wysokości 100 mln zł należy wpłacić w kasie Huty Miedzi "Głogów" (kasa pomocnicza w Dziale Inwestycji).

03-01239

1 AUTO—MOTO

● 4 kompletne koła do forda sierry, automatyczną sekretarkę sprzedam. Gorzów, tel. 32-55-26. *(01-07531)*

● BARDZO tanio sprzedam fiata 125p. Zielona Góra tel. 707-93 po 15.00. *(01-07580)*

● CIĄGNIK C-385 po remoncie sprzedam tanio. Barlinek, Armii Polskiej 2a/15. *(01-07466)*

● DUŻĄ tostownicę sprzedam. Głogów tel. 338-765. *(01-07471)*

● DZIAŁKĘ, wylane ławy, materiał, k/Jeleniej Góry zamienię na poloneza 90/91. Propozycje: Wolsztyn, skr. poczt. 26. *(01-07550)*

● ELEKTRONICZNA diagnostyka silników samochodowych diesla, gaźnikowe, bezgaźnikowe. Głogów, Strumykowa 2b, obok stadionu, 34-72-60. *(03-01279)*

● FIATA 125p, silnik MZ TS 250 - tanio sprzedam. Przytok 48, 66-003 Zabór. *(01-07541)*

● FIATA 126p, 1980 sprzedam. Bojadła, ul. Łąkowa 1, tel. 86. *(01-07521)*

● FSO 1500 1988 - sprzedam. Głogów, Poczdamska 2/41, tel. 34-28-37 wew. 330 po 19.00. *(03-01297)*

● KUPIĘ 126p lub 125p rok 1982-88 tel. 25-12 wew. 97. Żary, Górnośląska 1/4. *(01-07442)*

● KURSY prawa jazdy kat. AB i T. Auto - Start zaprasza, Głogów, tel. 34-80-06. *(03-01199)*

● LAMPY tylne, książkę warsztatową simca 1307 1308 - sprzedam. Głogów, tel. 33-30-53 do 15.00. *(03-01194)*

● MALUCHA, grudzień 1986 sprzedam. Zielona Góra, tel. 658-85 po 12.00. *(01-07469)*

● MASEY ferguson 255, fabryczna kabina, ogrzewanie, radio sprzedam lub zamienię na dostawczy. Zielona Góra, tel. 731-58. *(01-07547)*

● MERCEDESA 240D, 1972 zamienię na mniejszy lub sprzedam. Zielona Góra, tel. 704-70. *(01-07464)*

● MOTOR honda CM 400, 1980 sprzedam. Międzyrzecz, tel. 27-69, 10.00-17.00. *(01-07533)*

● MOTOROWER "Ogar" z silnikiem jawy, przebieg 800 km - sprzedam. Głogów, Skłodowskiej 12m/8. *(03-01188)*

● MOTOROWER "ROMET" z silnikiem jawy - sprzedam. Głogów, tel. 33-36-40. *(03-01307)*

● OPEL rekord - pikap w czasie remontu - sprzedam. Gaworzyce 69, tel. 66. *(03-01154)*

● OPEL rekord 20 1979 - sprzedam. Głogów, tel. 33-30-53 do 15.00. *(03-01195)*

● PLANDEKĘ oraz stelaż do stara - kupię. Muszkowo 49, 66-435 Krzeszyce. *(01-07502)*

● PÓŁOŚ tylną, nową do mostu jugosłowiańskiego, zawieszenie przednie, kompletne do FSO - sprzedam. Otyń, tel. 52. *(01-07524)*

● PRZEDPŁATĘ - sprzedam, cena 15 mln. Głogów, tel. 33-92-67. *(03-01258)*

● PRZEDPŁATĘ fiata 126p - sprzedam. Oferty z ceną w B.O. Zielona Góra. *(01-07616)*

● PRZEDPŁATĘ na fiata 126p sprzedam. Raduszec Stary 79c/3, k/Krosna Odrz, codziennie po 16.00. *(01-07497)*

● PRZEDPŁATĘ na fiata 126p sprzedam. Wiadomość Głogów tel. 332-752. *(01-07475)*

● PRZEDWOJENNY samochód fiat/nsu sprzedam. Gorzów, tel. 721-10. *(01-07519)*

● PRZYCZEPĘ campingową 126p, wyposażenie: półnamiot camingowy, lustra boczne tanio sprzedam. Nowa Sól, tel. 27-82. *(01-07441)*

● SILNIK VW 1,5 D - sprzedam. Głogów, tel. 33-82-76 po 18.00. *(03-01151)*

● SIMSONA + magnetowid, nowe zamienię na fiata 126p, do 8 lat. Międzyrzecz, Świerczewskiego 50a/3. *(01-07535)*

● SKODĘ 100S z częściami - tanio sprzedam. Przylep, 22 Lipca 20. *(01-07546)*

● SPRZEDAM liaza (skodę MT4) 25 mln, stan dobry. Skidniów 20, gm. Kotla, tel. 318-342. *(03-01249)*

● SPRZEDAM przedpłatę fiat 125. Głogów, tel. 33-58-64. *(03-01248)*

● SPRZEDAM przedpłatę. Zielona Góra tel. 678-92 po 16.00. *(01-07461)*

● SPRZEDAM samochód toyota carina combi 1600 1982r. Głogów, tel. 34-61-26. *(03-01255)*

● SPRZEDAM tanio passata rok 1974 silnik 1981 stan dobry. Głogów, Mickiewicza 35/5. *(01-07460)*

● SPRZEDAM ulgę celną. Warsztat Samochodowy, Kowalów 69-114. *(01-07468)*

● SYRENĘ R-20 na części sprzedam. Głogów tel. 338-765. *(01-07472)*

● SYRENĘ R-20 sprzedam lub zamienię na przyczepkę towarową. Otyń, tel. 52, ul. Moniuszki 9. *(01-07525)*

● TALBOT horizon, diesel, 1905 cm, 1983 - sprzedam, cena 39 mln. Gubin, os. E. Plater 2/6. *(01-07553)*

● TANIO sprzedam opla rekorda 80 lub zamienię. Głogów, Budziszyńska 2/5. *(03-01257)*

● ŻUK towos, 84, stan idealny sprzedam. Gorzów, Muśnickiego 38/7. *(01-07512)*

● ŻUKA sprzedam lub zamienię za trabanta kombi. Gubin, R. Luksemburg 24. *(01-07552)*

● VOLVO, 1980, 15 ton z HDS sprzedam, 70 mln. Struga, tel. Bytnica 70. *(01-07554)*

● VW D 1500, czterodrzwiowy, 1979, na dotarciu, przed wymianą tylnich błotników, malowaniem sprzedam. Słubice, tel. 33-93. *(01-07518)*

● VW passata 1977 tanio sprzedam. Głogów tel. 338-765. *(01-07473)*

● WAŁ i głowicę do lady 1500 oraz rozpoczętą budowę na wszelką działalność, działka 0,75 ha. Zielona Góra, tel. 660-66. *(01-07513)*

● ZAPOROŻCA, nadwozie 1988, sprawny, zarejestrowany - tanio sprzedam. Toporów, Leśna 3. *(01-07540)*

● ZINDAPP DB 250 motocykl - sprzedam. Gaworzyce 69, tel. 66. *(03-01153)*

02 BUSINESS

● BADANIE składu chemicznego odcieków z wysypisk komunalnych i przemysłowych, ścieków rolniczych i przemysłowych. Głogów 33-47-77. *(03-01278)*

● BLOCZKI betonowe, krawężniki, obrzeża i płyty chodnikowe sprzedam. Sulęcin, tel. 35-46. *(01-07510)*

● DRUKI akcydensowe samokopiujące i standardowe np. rachunki, faktury RW WZ PZ i inne. Głogów 33-47-77. *(03-01202)*

● MILIARD wygrasz, interes stulecia. Koperta + znaczek. Zielona Góra, Morelowa 67/28. *(01-07478)*

● MOŻLIWOŚĆ dorobienia dla specjalistów zaopatrzenia w zakresie bhp zakładów pracy. Informacje: Zielona Góra, tel. 46-51 w. 276, 29-375. *(01-07527)*

● OPIEKACZ do tostów na 20 szt. i krajalnicę do chleba sprzedam. Nowa Sól, tel. 27-82. *(01-07443)*

● PIĘKNE panny młode w sukniach ślubnych z wypożyczalni sukien ślubnych Lubin ul. Orla 37/30. *(04-00287)*

● PIWO czeskie "Sitnan", "Premier", "Popper" dla hurtu kupisz w Rozlewni Piwa, Zbąszynek, tel. 46. Zapraszamy. *(01-07530)*

● PROSZEK do prania najtaniej kupisz w sklepie "Diana" w Głogowie, Stawna 14, obok "Stodoły". *(03-01231)*

● WSPÓŁPRACA przy akwizycji filtrów do wody, wysokie prowizje. Głogów, tel. 34-56-49 po 15.00. *(03-01301)*

● WYPOSAŻENIE magazynów, hurtowni i sklepów: regały, wózki, kółka, pojemniki. Sulechów, tel. 29-34. *(01-07528)*

● WYTWÓRNIOM Wód Gazowanych polecamy najtańsze i najlepsze zaprawy firmy "Frucade". Hurtownia Głogów 34-11-94. *(03-01164)*

03 DLA DOMU

● AUTOMAT "Luna 385" nieużywany, po gwarancji pilnie sprzedam. Adamowo 54a k/Wolsztyna. *(01-07539)*

● ŁÓŻECZKO, materac nieużywane sprzedam, 300.000 zł. Gorzów, Kostrzyńska 42, tel. 251-42. *(01-07515)*

● DYWAN używany i wykładzinę nową filcopodobną - sprzedam. Głogów 34-60-46. *(03-01221)*

● FILTRY do wody, montaż bezpłatny, gwarancja, możliwość współpracy. Głogów 34-56-49 po 15.00. *(03-01299)*

● GRZEJNIKI żeliwne 100, konstrukcję schodów metalowych do I piętra okazyjnie tanio sprzedam. ZG 48-41 wew. 288. *(01-07559)*

● KUPIĘ szczeniaka wyżła. Sulęcin tel. 27-30. *(01-07470)*

● MASZYNĘ dziewiarską, dwupłytową, nową - sprzedam. Głogów, tel. 33-44-45. *(03-01286)*

● PIANINO "Neumann" sprzedam. Wolsztyn tel. 22-12. *(01-07509)*

● PILARKĘ spalinową do drewna PS-180 lub stihl 028 sprzedam. Kiełcz, Odrzańska 55. *(01-07614)*

● PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerki w lokalu klienta. Niskie ceny. Głogów tel. 34-84-36. *(01-07450)*

● WÓZEK dziecięcy głęboki - tanio sprzedam. Głogów 34-16-87. *(03-01201)*

04 ELEKTRONIKA

● MAGNETOFON "Sony", dużą wieża, dolby BC, 17 mln sprzedam. Zielona Góra, tel. 31-01. *(01-07544)*

● ODTWARZACZ video "Sharp" - 2,7 mln zł - sprzedam. Oferty BO Zielona Góra. *(01-07613)*

MEGA 72.6
RADIOWA AGENCJA REKLAMOWA
ul. Kukułcza 1
65-472 Zielona Góra
tel. 44-25
fax 703-88
tlx 0432112

BIURO REKLAMY I PROMOCJI
ul. Sikorskiego 6
65-454 Zielona Góra
tel./fax/ aut. sekret. 717-14
(czynny całą dobę)

BLOKI REKLAMOWE RADIA
Zielona Góra
(w dni powszednie)
9.00 - 11.00
14.00 - 15.00
oraz emisje reklam dźwiękowych o każdej porze według życzeń klientów

REKLAMY RADIOWE

SAMOCHODY OSOBOWE
m.in. renault, peugeot, ford, mazda, honda, toyota i citroen oferuje salon samochodowy firmy
Szyjkowski-Auto
oraz proponuje wszystkie ubezpieczenia komunikacyjne i honoruje wszelkie ulgi celne
Gorzów, ul. Świerczewskiego 17
tel. 253-97

Tani kurs prawa jazdy
kurs kategorii B
kurs kategorii A i B
(dla uczniów obniżone ceny)
Rozpoczęcie kursu 28.04.1992 r.
POLMOZBYT Zielona Góra,
al. Wojska Polskiego 63, tel. 606-00 wew. 261.
UWAGA! Każdy uczestnik kursu bierze udział w losowaniu samochodu „Cinquecento"!

Tanie meble
W sklepach PHP „GAPIKS" sprzedaż mebli ze specjalną bonifikatą.
Zapraszamy Klientów do sklepów meblowych w Zielonej Górze,
ul. Fabryczna 14
(Hala Targowa POLON),
ul. Sikorskiego 6 i ul. Okulickiego 35

Prawo jazdy katogorii A i B
Najniższe ceny, dogodne warunki
- kategoria B - 1.099.000 zł
- kategoria A - 300.000 zł
„MOTOREX" - Zielona Góra,
ul. Sulechowska 32,
tel. 51-85 godz. 7.3o-15.oo

Przedsiębiorstwo Handlu Produktami Naftowymi PETROMAX w Międzychodzie oferuje do sprzedaży hurtowej - po wyjątkowo korzystnych cenach olej napędowy i etylinę 94.
PETROMAX zaprasza po etylinę 94 do magazynu w Żarach.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Międzychodzie tel.26-72, tlx 445553

Kosmetyki francuskiej firmy L'OREAL poleca firma UNITECH-IMPEX z Żar. W ofercie: szampony ELSEVE-dla pań, a dla panów-nowość na polskim rynku-dezodoranty PRINTIL w 4 zapachach w cenie hurtowej-22.900 zł. Po kosmetyki zapraszamy do Żar ul. Zwycięzców 7, tel.37-58

Spółka Handel Artykułami Budowlanymi poleca wiele nowości na rynku zielonogórskim w tym: pustaki ceramiczne typu MAX i DF-8, cegłę licową, dachówki ceramiczne (w tym karpiówki i berlińską), pełny wybór cegły budowlanej, kostkę drogową i chodnikową różno-kolorową.
UWAGA! Ceny konkurencyjne i zapewniony dowóz na wskazane miejsce. Spółka Handel Artykułami Budowlanymi, Zielona Góra ul. Lisia 10, tel. 46-51 wew. 242

44-25
717-14
REKLAMA NA TELEFON

PROGRAMY

TELEWIZJA

TVP1

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości, **9.00** Wiadomości poranne, **9.10** Domowa przedszkole, **9.35** Porozmawiajmy o dzieciach, **9.40** Program dnia, **9.45** Giełda pracy — giełda szans (1), **10.00** "Kobieta za ladą" (6) — "Zwycięstwo ekspedientki Kolaszkowej" serial prod. czechosłowackiej, **10.45** Giełda pracy — giełda szans (2), **11.00** Szwajcaria — reportaż, **11.15** Kultura ludowa — Konteksty — program redakcji rolnej, **12.00** Wiadomości, **12.10** Program dnia, **12.15-16.10** Telewizja Edukacyjna, **12.15** Agroszkoła — Żywienie i użytkowanie koni, **12.35** Agroszkoła — Zrzeszenie, związki producentów, **12.45** Andrzej Wajda — portret, **13.45** Spotkania z literaturą — Stragan z rymami, czyli współczesna poezja dziecięca, **14.10** Telewizyjny słownik biograficzny — Władysław Jasiński "Jędruś", **14.35** Spotkania z literaturą — Poezja Młodej Polski, **15.10** Bracia Niemojowscy, **15.40** Uniwersytet Nauczycielski — Bliżej Europy — Vox Populi w Polsce
16.10 Program dnia
16.15 Dla młodych widzów: A vista — quiz muzyczny
16.45 Kino nastolatków: "Wychowawca" (30 ost.) — serial prod. USA
17.15 Teleexpress
17.35 Klinika zdrowego człowieka — Być matką
18.00 "Bill Cosby show" — serial prod. USA
18.30 Encyklopedia II wojny światowej — Inwazje powietrzne (1)
19.00 Dziesięć minut dla ministra pracy
19.15 Dobranoc "Opowieści upierzonego węża"
19.30 Wiadomości
20.05 Studio Sport — Czecho-Słowacja — Niemcy — Towarzyski mecz piłki nożnej z okazji 90-lecia Czecho-Słowackiej Federacji Piłki Nożnej
21.55 Reflex — program publicystyczny
22.10 Kto się boi szkoły — Nauczyciel mistrz
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 "Dom" (1) — "Co ty tu robisz człowieku?" — serial TP
0.25 Poezja na dobranoc

TVP2

7.30 Panorama, **7.40** Rano, **8.10** "Starcom' — Kosmiczne Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych"(6) — "W jaskiniach Marsa" — serial anim. prod. USA, **8.35** Świat kobiet — magazyn, **9.00** Program lokalny, **9.30** Rano, **9.40** "Pokolenia" — serial prod. USA, **10.00** CNN, **10.15** Język angielski (58), **10.45** Rano, **15.45** Powitanie, **15.50** "Starcom"
16.15 Gem, set, mecz — magazyn tenisowy
16.30 Panorama
16.40 Meandry architektury — Architektura i przyroda (1)
17.00 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.05 Roald Dahl — film biograficzny prod. ang.
18.00 Program lokalny
18.30 "Allo, allo" (23) — serial prod. ang.
19.00 "Pokolenia" — serial prod. USA
19.20 Wywiad "Dwójki"
19.30 Język angielski (58)
20.00 "Z biegiem rzeki" (4) — serial prod. australijskiej
21.00 Panorama
21.25 Ekspres reporterów
22.00 Rewelacja miesiąca — Gioacchino Rossini: "Cyrulik Sewilski" wyk.: Teresa Berganza, Herman Prey, Luigi Alva, Orkiestra i Chór La Scali pod dyr. Claudio Abbado reż. Jean Pierre Ponnelle (1981 r.)
24.00 Panorama
0.10 Rewelacja miesiąca — "Cyrulik Sewilski" (2)

TV KABLOWA

ZTP osiedla: Łużyckie, Piastowskie, Przyjaźni, Słoneczne
20.00 Informacje i reklamy
20.15 Relacja z przebiegu Festiwalu Mozartowskiego 1 — 9 grudnia 1991 r. (45 min.)

RADIO

PR1

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00
5.50 Gimnastyka poranna, **6.00** Sygnały dnia, **8.30** Radio Biznes, **9.00** Cztery pory roku, **10.30** "Biedni ludzie" (odc.), **11.30** Szkoda gadać..., **12.05** Z kraju i ze świata, **12.35** Radio kierowców, **13.08** Nuta sercu bliska, **13.35** Rolnicza antena, **14.05** Muzyczna Jedynka, **16.10** Aktualności, **17.30** Radio Sat, **18.05** Echo — aud. słowno-muzyczna, **19.00** Z kraju i ze świata, **19.30** "Pipi Pończoszanka", **20.05** Special English, **20.15** Koncert życzeń, **20.45** Opowiadania Stanisława Benskiego, **21.08** Kronika sportowa, **21.30** Muzyka i aktualności, **22.05** Lekcja języka angielskiego, **22.20** Dyskografia Maurycego Rosenthala, **23.00** Dziennik Wieczorny, **23.30** Świat musicalu

PR2

Wiadomości: 8.00, 11.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.10, 24.00
8.20 Mozaika muzyczna, **8.40** i **22.45** "Kozietulski i inni" (odc.), **9.00** Mozaika muzyczna, **9.30** i **17.50** "Ściana strachu" (odc.), **9.40** Czas na folk, **10.00** Zbiory i cykle pieśni polskich S. Niewiadomski: "Kurhanek Marvli", **11.05** Radio kontakt Tel. 44-72-75, **12.45** Muzyczny atlas Polski, **13.00** Z kraju i ze świata, **13.20** Album operowy, **14.05** Zapiski ze współczesności, **14.20** Pieśni Stanisława Moniuszki, **14.50** "Spotkania teatralne" (odc.), **15.30** Etniczne podróże muzyczne, **16.30** Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy, **18.05** Środa chopinowska, **19.30** Wieczór w filharmonii, **20.40** Wszystkie dzieła fortepianowe Gabriela Faure (12), **21.25** "Podróże Guliwera" (3), **22.00** Czas na jazz, **23.05** 700 lat muzyki szwajcarskiej (21), **0.10** Musica notturna

PR3

Serwis Trójki co godzinę
5.00 Zapraszamy do Trójki, **8.30** i **13.10** "Spisek przeciwko Rogerowi Riderowi" (odc.), **8.45** Business news, **9.05** Słuchaj razem z nami, **10.05** "Jadwiga w tle", **12.05** W tonacji Trójki, **13.10** Powtórka z rozrywki, **14.10** W kleszczach reggae, **14.50** Folk w pigułce, **15.05** Brum, **16.00** Zapraszamy do Trójki, **16.31** Lokalny informator radiowy, **18.10** Informacje sportowe, **19.05** "Śmierć na kredyt" (odc.), **19.15** Muzyczna poczta UKF, **20.15** Puls jazzu, **21.05** Prosto z Cannes, **22.08** Międzynarodowy Rok Mozartowski, **22.54** Lekcja języka angielskiego, **23.00** To był dzień, **23.25** W kręgu ballady: Bonnie Faitt (3), **23.50** "Lwiątko" (odc.), **0.05** Trójka pod księżycem

PR Zielona Góra

Wiadomości:
1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.31, 7.31, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 18.00, 20.00, 24.00
Lubuskie aktualności: 16.10
Program BBC: 7.00, 16.00, 22.00
6.00 Radioporanek
9.05 Studio-Reklama
11.05 Radio-Teraz — Cz. Markiewicz
14.05 Reklama na telefon
15.00 Na mojej działce — powt. St. Domaszewicz
16.20 Audycja T. Florkowskiego
16.30 Spotkanie z komputerem — C. Gałek
17.00 Muzyczne rozmaitości — E. Banachowicz
18.05 Przeboje, przeboje
18.35 W kręgu muzyki instrumentalnej
19.00 Cudowne lata — aud. A. Nawrockiego
20.05 Radio-Wieczór — G. Walkowiak
23.00 Nocne marki

05 HOBBY

● CZASOPISMA stare Motor - Radio rosyjskie - sprzedam. Głogów, tel. 33-30-53 do 15.00. *(03-01193)*

● KAMERĘ video VHS Recorder - sprzedam. Głogów, Skłodowskiej 12m/8. *(03-01186)*

● WYPOSAŻENIE ciemni fotograficznej tanio sprzedam. Głogów, Niedziałkowskiego 1d/13, 33-56-18. *(03-01190)*

06 KOMUNIKATY

● MILIARD wygrasz, interes stulecia. Koperta + znaczek. Zielona Góra, Morelowa 67/28. *(01-07479)*

07 LOKALE

● 3 pokojowe, komfort, z telefonem, własnościowe 170 mln. Świebodzin, Widok. Wiadomość Łagów tel. 281 po 16.00. *(01-07452)*

● DOM, zabudowania gospodarcze z przyległą ziemią k/Sulechowa sprzedam. Patek, Zelechów 9 k/Łagowa. *(01-07542)*

● DWA mieszkania własnościowe w Gorzowie zamienię na domek jednorodzinny, najchętniej tarasowiec. Gorzów, tel. 255-62, 323-247. *(01-07508)*

● KWATERUNKOWE (52 m kw.) w Bielawie zamienię na podobne — Głogów, okolice. Głogów, Armii Radzieckiej 15/31. *(03-01184)*

● LOKAL 100 m kw. sprzedam lub wydzierżawię, dobry punkt na każdą działalność. Tel. 43-42-03 po 20.00. *(04-00289)*

● MIESZKANIE (nowe, 60 m kw.) zamienię na 3 pokoje o niższym standardzie. Głogów, tel. 34-80-13. *(03-01057)*

● MIESZKANIE 2 pokojowe, własnościowe zamienię na większe, nawet lokatorskie. Gorzów, tel. 32-55-26. *(01-07532)*

● MIESZKANIE własnościowe 55 m kw. w Nowej Soli sprzedam. Zielona Góra tel. 3226. *(01-07636)*

● POSIADAM pomieszczenie 30 m kw. oczekuję propozycji najmu lub spółki. Sulechów. ul. Prosta 1/2, tel. 26-25. *(01-07500)*

● SPRZEDAM lub wydzierżawię bar przy ruchliwej trasie. Głogów tel. 33-49-87 lub 33-59-40 po 16.00. *(01-07456)*

● SPRZEDAM mieszkanie 3 pokojowe 65 m kw. Lubin ul. Kilińskiego 18d/10 tel. 44-49-83 *(04-00285)*

● WYNAJMĘ pomieszczenie na prowadzenie działalności 44 m kw. Głogów, Cybisa 3, tel. 33-41-73. *(03-01247)*

● ZAMIENIĘ mieszkanie kwaterunkowe 31 m kw. (dwupokojowe, kuchnia, łazienka) w Gołdapi na podobne w Głogowie. Głogów 34-29-43. *(03-01291)*

„MURBET"
Leszno, tel. 20-26-37,
ul. Niepodległości 32
ZATRUDNI
dwóch pracowników w naszym dziale hurtowni w Głogowie.
Prosimy o oferty pisemne.
03-01304

09 MEBLE

● MEBLE kuchenne stylizowane z ławą narożnikową, stołem, krzesłami tanio sprzedam. ZG tel. 48-41 wew. 288. *(01-07561)*

● SEGMENT młodzieżowy - tanio sprzedam. Głogów, ul. Gwiaździsta 50/40. *(03-01306)*

● SPRZEDAM bardzo tanio segment pokojowy dł. 2,5 m. Głogów, Świerczewskiego 6/23. *(03-01259)*

10 NAUKA

● J. niemiecki - nauka, korepetycje - tanio. Lubin 44-20-28 *(04-00284)*

● KOREPETYCJE matematyka, fizyka. Zielona Góra, tel. 65-229. *(01-07483)*

12 PODRÓŻE—URLOPY

● FLORENCJA 27.04-3.05, Triest 27.04, Węgry 24.04, Berlin wtorek-piątek. Głogów 34-15-70 w. 16, 34-29-50. *(03-01140)*

● WYCIECZKA - Paryż, 6 dni autokar śniadania, cena 2.500 tys. Piast-Tour Głogów 33-03-06. *(03-01241)*

● WYCIECZKA 1 maja Hansa Park, 9 maja Eurodisneyland prowadzi Belltour. Zielona Góra, al. Niepodległości 28 tel. 726-79, 51-29. *(01-07563)*

14 TOWARZYSKIE

● ROMKU z Ciemnic. Jeżeli jesteś, skontaktuj się ze mną. Proszę. *(01-07448)*

SPORTOWA

Wszystko dla statystyków speedway'a

Jaworek i Kocso najbardziej oklaskiwani

Jak już informowaliśmy w znacznej części wtorkowego wydania "Gazety Nowej", wysoki nakład w jakim nasza gazeta się ukazuje uniemożliwia dotarcie z najświeższymi informacjami do wszystkich zakątków Ziemi Lubuskiej oraz Głogowa i Lubina. Wcześniej rusza maszyna rotacyjna i nic na to nie możemy poradzić. Raz jeszcze czytelników przepraszamy i zapraszamy do obszernej lektury na temat minionej kolejki ligowej.

MORAWSKI — UNIA TARNÓW 63:27

Morawski: **Gunnestad 13 (2,3,2,3,3), Zarzecki 5 (1,1,3,-,-), Dudek 11 (3,u,3,3,2), I Jaworek 10 (2,3,1,2,2), Huszcza 12 (3,3,2,2.2), Kruk 1 (1,0,0,-,-), Szymkowiak 11 (3,2,3,3).**

Unia: **Mardanszin 7 (3,2,d,1,1,0), Cierniak 1 (0,1,-,0,0), Niemi 4 (t,2,0,1,1), Kuździał 6 (1,1,1,2,0,1), Leśniowski 9 (2,2,3,0,1,1), Łukasik 0 (0,-,-,0,-), Niemczuro 0 (0).**

Najlepszy czas dnia — 68,4 uzyskał w 1 wyścigu Rinat Mardanszin, a powtórzył w 8 wyścigu Andrzej Zarzecki. Sędziował **Lechosław Bartnicki** (Gdańsk). Widzów ok. 7 tys.

Wyścig po wyścigu: 1. Mardanszin (68,4), Gunnestad, Zarzecki, Cierniak 3:3, 2. Dudek (71,0), Jaworek, Kuździał, Niemi (t) 5:1 (8:4), 3. Huszcza (68.8), Leśniowski, Kruk, Łukasik 4:2 (12:6), 4. Jaworek (70,0), Mardanszin, Cierniak, Dudek (u) 3:3 (15:9), 5. Huszcza (69,7), Niemi, Kuździał, Kruk 3:3 (18:12), 6. Gunnestad (69,3), Leśniowski, Zarzecki, Mardanszin (d) 4:2 (22:14), 7. Leśniowski (70,7), Huszcza, Mardańszin, Kruk 2:4 (24:18), 8. Zarzecki (68,4), Gunnestad, Kuździał, Niemi 5:1 (29:19), 9. Dudek (69,8), Kuździał, Jaworek, Leśniowski 4:2 (33:21), 10. Szymkowiak (69,1), Huszcza, Mardanszin, Kuździał 5:1 (38:22), 11. Gunnestad (69,1), Jaworek, Niemi, Łukasik 5:1 (43:23), 12. Dudek (69,0), Szymkowiak, Leśniowski, Cierniak 5:1 (48:24), 13. Szymkowiak (69,4), Huszcza, Niemi, Niemczura 5:1 (53:25), 14. Szymkowiak (69,9), Dudek, Kuździał, Mardanszin 5:1 (58:26), 15. Gunnestad (70,6), Jaworek, Leśniowski, Cierniak 5:1 (63:27).

Mimo dokuczliwego chłodu i nęcącego świątecznego jajeczka, a także świadomości, iż tarnowianie nie będą rywalem zbyt wymagającym, na trybunach zasiadło sporo widzów. Rozgrywany równolegle z naszą ligą Puchar Anglii ściągnął na tamtejsze tory sporą grupę żużlowców startujących w polskiej ekstraklasie. Zespoły wystąpiły więc w nieco zmienionych składach (nie przyjechali Wigg, Handberg i Nilsen), a drużyną znacznie lepszą okazali się zielonogórzanie.

Sprawiła to bardzo dobra postawa Larsa Gunnestada, Andrzeja Huszczy i Sławomira Dudka, ale także znakomita jazda Macieja Jaworka. W drugim wyścigu mistrz Polski z 1986 r. wygrał start, wyniosło go jednak na łuku i z trudem opanował motocykl. Ostatecznie zdołał jednak zająć 2 miejsce, w kilku innych gonitwach imponował dynamiczną, chwilami brawurową, skuteczną jazdą. Nadal mocnym punktem drużyny mistrza jest S. Dudek. W 4. wyścigu wykazał się znakomitym refleksem. Atakując z trzeciej pozycji 29-letniego Tatara, Rinata Mardanszina, nagle gwałtownie przyhamował, a następnie upadł. Okazało się, że nie wytrzymała rama rozlatując się na dwie części.

Po siedmiu wyścigach żużlowcy Unii byli w niezłych nastrojach. Później jednak nadzieje prysnęły jak mydlana bańka. Z ośmiu pozostałych wyścigów aż siedem miejscowa drużyna wygrała podwójnie i to wystarczy za cały komentarz.

SPARTA-ASPRO WROCŁAW — STAL GORZÓW 42:48

Sparta: **Milik 11 (3,1,3,3,1), Szuba 7 (1,3,1,1,1), Załuski 9 (1,3,2,2,1), Lech 1 (0,1,), Śledź 7 (2,d,2,3.0), Baron 6 (3,1,0,0,2), Piekarski 0 (1,0,0).**

Stal: **Kyllingstad 5 (2,2,1,w,-), Hućko 1 (0,0,1,-,-), Franczyszyn 9 (3,3,0,1,2), Paluch 8 (2,2,2,2,), Swist 11 (1,2,3,3,2), Flis 0 (0,0,0,-,-), Kocso 14 (3,2,3,3,3).**

Najlepszy czas dnia uzyskał w 4 wyścigu Wojciech Załuski —70,2 sek. Sędziował **Jolant Szczepanek** (Rzeszów). Widzów ok. 8 tys.

Wyścig po wyścigu: 1. Milik (70,3), Kyllingstad, Szuba, Hućko 4:2, 2. Franczyszyn (71,3), Paluch, Załuski, Lech 1:5 (5:7), 3. Baron (71,2), Śledź, Świst, Flis 5:1 (10:8), 4. Załuski (70,2), Kyllingstad, Lech, Hućko 4:2 (14:10), 5. Franczyszyn (72,2), Pąluch, Baron, Śledź (d) 1:5 (15:15), 6. Szuba (71,8), Swist, Milik, Flis 4:2 (19:17), 7. Kocso (71,2), Śledź, Kyllingstad, Baron 2:4 (21:21), 8. Milik (71,1), Paluch, Szuba, Franczyszyn 4:2 (25:23), 9. Swist (71,1), Załuski, Piekarski, Flis 3:3 (28:26), 10. Śledź (71,7), Paluch, Szuba 4:2 (32:28), 11. Milik (70,8), Kocso, Franczyszyn, Piekarski 3:3 (35:31), 12. Świst (71,6), Załuski, Hućko, Baron 2:4 (37:35), 13. Kocso (71,0), Franczyszyn, Szuba, Śledź 1:5 (38:40), 14. Kocso (71,7), Baron, Załuski, Paluch 3:3 (41:43), 15. Kocso (70,8), Świst, Milik, Piekarski 1:5 (42:48).

Gospodarze wystąpili bez Kelvina Tatuma (Anglia) i Tommy Knudsena (Dania), natomiast w ekipie gorzowskiej zabrakło Gary Havelocka (Anglia) i Bohumila Brhela (CSRF). Absencja tych zawodników spowodowana była startami w lidze brytyjskiej. Tym razem jokerem w talii trenera Stanisława Chomskiego był Węgier Antal Kocso, który startował jako rezerwowy, ale obok Piotra Śwista należał do najlepszych zawodników gorzowskiej ekipy. W 10 wyścigu za spowodowanie upadku Waldemara Szuby wykluczony został Norweg Einar Kyllingstad. O sukcesie Stali zadecydował wyrównany skład i... mocne nerwy Kocso i Śwista, którzy w ostatnim wyścigu "przywieźli" na 5:1 Milika i Piekarskiego.

W pozostałych meczach: **Yawal Częstochowa - Polonia Bydgoszcz 41:49.** Punkty zdobyli dla Yawalu: - Ott 8, Huras 1, Screen 14, Osumek 0, Drabik 14, Matysiak 1, Puczyński 3, dla Polonii: Woźniak 9, J.Gollob 9, Rutecki 8, Cieślewicz 3, T.Gollob 12, Kornacki 0, Sokołowski 3, Matousek 5.

Stal-Westa Rzeszów - Wybrzeże-Rafineria Gdańsk 29:25. Punkty zdobyli: dla Stali: Krzystyniak 8, Stachyra 7, Tihanyi 5, Ślączka i Adorjan - po 4, Janusz 1; dla Wybrzeża: Cox 9, Olszewski 8, Dera 4, Moksunen 3, Berliński 1. Najlepszy czas dnia, będący równocześnie nowym rekordem toru - o 0,26 sek. lepszy od poprzedniego uzyskał w 1 wyścigu **Marvyn Cox.**

Apator Toruń — Motor Lublin 52:38. Punkty dla Apatora: Krzyżaniak 15, Kowalik 11, Kuczwalski 10, Sawina 9, Bajerski 6, Jaguś 1, a dla Motoru: Kępa 14, Stenka 9, Birski, Mordel i Pawelec po 3, Jucha, Muszyński i Jens-Henry Nielsen po 2.

Tabela

1. Morawski	3	6	+58
2. Polonia	3	4	+38
3. Apator	3	4	+18
4. Stal Rz.	3	4	+16
5. Motor	3	4	-2
6. Stal G.	3	4	-10
7. Sparta	3	2	-5
8. Unia T.	3	2	-36
9. Yawal	3	0	-32
10. Wybrzeże	3	0	-45

W II lidze: **Victoria-Rolnicki Machowa — Jeanette-ROW Rybnik 35:55, Śląsk Świętochłowice — Start Gniezno 31:59, Kolejarz-Remak Opole — Sparta-Aspro II Wrocław 58:32, Polonia Piła — GKM Grudziądz 59:31, Unia Leszno — KKŻ Krosno 64:26.** Pauzowała Iskra Ostrów.

Tabela

1. Polonia P.	3	5	+32
2. Unia L.	2	4	+80
3. Start	3	4	+48
4. ROW	2	4	+39
5. Victoria	3	2	+6
6. Kolejarz	2	2	+2
7. KKZ	2	2	-15
8. Iskra	2	2	-18
9. GKM	3	2	-27
10. Sparta II	3	1	-54
11. Śląsk	3	0	-93

Roman SIUDA
Marek STANISZEWSKI

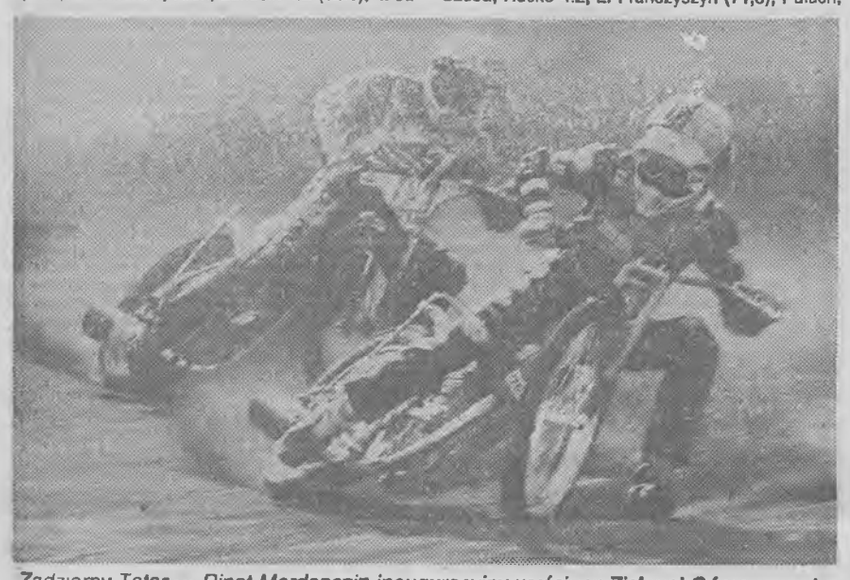

Zadziorny Tatar — Rinat Mardanszin inauguracyjny wyścig w Zielonej Górze wygrał w imponującym stylu (na zdjęciu: prowadzi przed Larsem Gunnestadem). Później było gorzej.

Fot. Marek Woźniak

Wielokrotny mistrz Finlandii, 37-letni Kain Niemi debiutuje w br. w polskiej lidze i jest jej najstarszym uczestnikiem.

Fot. Marek Woźniak

Po sześciu latach Maciej Jaworek ponownie wystąpił w polskiej lidze, w zielonogórskim zespole. I to jak!..

Fot. Marek Woźniak

KOMENTARZE * OPINIE

PRZESKOCZYĆ MOTOR

Kibicom lubińskiego Zagłębia znękanym serią niepowodzeń piłkarzy drużyny mistrza Polski, minione święta przebiegły radośniej. Zwycięstwo w Katowicach i to po mądrej, skutecznej grze pozwala podtrzymć opinie, że podopiecznych **Mariana Putyry** stać na więcej niż dotychczas pokazali. Może w zwycięskim meczu z mocnym GKS-em nastąpił punkt zwrotny?

Może. Zanim sympatycy futbolu nabiorą w tej kwestii większego przekonania, drużyna musi grać skutecznie. Grać i wygrywać. **Najbliższą okazję stwarza sobotni mecz na własnym boisku z Motorem Lublin.** Rywal plasuje się wyżej w tabeli, ma 1 pkt więcej i w przypadku zwycięstwa, Zagłębie przeskoczy Motor. W pierwszej rundzie lubińscy piłkarze przegrali w Lublinie 0:2. Nadchodzi pora rewanżu. **Początek meczu Zagłębie Motor o godz. 17.00.**

Pozostałe mecze (w nawiasach wyniki z pierwszej rundy): **Pegrotour Dębica — Śląsk Wrocław (2:3), Zawisza Bydgoszcz — Zagłębie Sosnowiec (0:0), Ruch Chorzów — Legia Warszawa (1:1), Widzew Łódź — Hutnik Kraków (0:2), Stal St. Wola — Olimpia Poznań (1:1), Wisła Kraków — ŁKS Łódź (0:0), Lech Poznań — GKS Katowice (1:3), Górnik Zabrze — Stal Mielec (0:2).**

W II LIDZE PIŁKARSKIEJ

W sobotnio-niedzielnej serii spotkań II ligi piłkarskiej na własnym boisku wystąpi Stilon Gorzów. Trudy spotkania w Legnicy z pewnością dają znać o sobie, jednak bezbramkowy remis jest znaczącym sukcesem. Włożony trud się opłacił, a teraz pora na ligowe punkty, tym razem u siebie w meczu z Naprzodem Rydułtowy. Dotychczas gorzowianie stracili zbyt dużo punktów by nie bać się o efekt całosezonowych starań. Nie pozostaje nic innego jak wygrywać, jednocześnie oczekując potknięć najgroźniejszych rywali. **Mecz Stilon — Naprzód rozpocznie się o godz. 17.00.**

Drużyna Chrobrego Głogów wyjedzie do Chemika Police (początek meczu w niedzielę o godz. 16.00.). Obie są zagrożone spadkiem, mają tę samą liczbę punktów, więc zapowiada się twarda, wyrównana gra. Oby w efekcie była radosna dla podopiecznych **Horsta Panica**, którzy w meczu z poznańską Wartą udowodnili, że punkty potrafią zdobywać.

Pozostałe mecze: **Polonia Bytom — Bałtyk Gdynia, Pogoń Szczecin — Miedź Legnica, Górnik Pszów — Raków Częstochowa, Ślęza Wrocław — Szombierki Bytom, Lechia Gdańsk — Moto Jelcz, Zagłębie Wałbrzych — Warta Poznań.**

PIĄTKOWE MECZE SIÓDEMEK ZAGŁĘBIA I SOKOŁA

Duży ruch zapanował na boiskach piłki ręcznej. **Najbliższą kolejkę spotkań w I lidze kobiet zaplanowano na dziś, jednak — za zgodą obu zespołów — spotkanie Zagłębie Lubin — Start Elbląg przełożono na piątek 24 bm. (pocz. o godz. 17.00 w hali przy ul. Legnickiej).** Natomiast w dzisiejszych meczach grupa "A" zagrają: Pogoń Szczecin — Zgoda Ruda Śl., Skra Warszawa — AZS AWF Wrocław, Piotrcovia — AKS Chorzów.

Również w piątek najbliższe spotkanie rozegrają piłkarze ręczni Sokoła Gorzów podejmując Hutnika Kraków. Początek meczu o godz. 18.00. Zagłębie Lubin zagra w sobotę w Mielcu ze Stalą, a w pozostałych spotkają się: Grunwald Ruda Śl. — Iskra Kielce oraz Unia Tarnów — Miedź Legnica.

◆ Kolejny mecz finałowy o awans do I ligi zagrają piłkarze ręczni Chrobrego Głogów. Tym razem głogowianie wystąpią w sobotę w Opolu przeciw liderowi — Gwardii.

KOSZYKARSKIE OSTATKI

Dziś poznamy drugiego finalistę mistrzostw I ligi koszykarzy, bowiem w piątym spotkaniu półfinałowym fazy play off zmierzą się we Wrocławiu drużyny Śląska i poznańskiego Lecha. Na zwycięzcę czeka Aspro Wrocław.

W skróconej formie przebiegają rozgrywki o miejsca 5-6 i 7-8. Fortum—Zastal Zielona Góra zagra w sobotę w pierwszym meczu o 7 miejsce z Polfrostem Bydgoszcz (na boisku rywala). Rewanż w przyszłą środę w Zielonej Górze, a o wyższej lokacie zadecyduje korzystniejszy bilans punktów z dwumeczu.

R. SIUDA

Po eliminacjach ME juniorek

Trenerzy oceniają

Zakończone w gorzowskiej hali Stilonu eliminacje mistrzostw Europy juniorek w koszykówce okazały się udaną imprezą. Młode zawodniczki pokazały wielką ambicję i wolę gry. Nawet reprezentacja Finlandii, która przed turniejem była uznawana za najsłabszą pokazała, że może sprawić niespodziankę. Do poziomu zawodniczek dostosowali się organizatorzy, którzy przygotowali dla kibiców kilka atrakcji.

W uroczystości otwarcia brał udział zespół dziecięcy "Nowinka", a na zakończenie widzowie oglądali występy zespołów "Czarodziejka" i "Tęcza". W przerwie sobotniego spotkania kibice oglądali kadetki gorzowskiego Stilonu w konkursie rzutów za trzy punkty, a sami mogli spróbować swych sił w przerwie spotkania między Polską i Finlandią w konkursie rzutów wolnych. Organizatorzy przygotowali również konkurs wiedzy o koszykówce dla tych kibiców, którzy zakupili programy.

Po turnieju odbyła się konferencja prasowa na której trenerzy trzech reprezentacji powiedzieli:

Juha Lilia (Finlandia): Turniej na pewno mógł się podobać. Ostatni mecz pokazał, że zespoły Polski i Rumunii były dobrze przygotowane do zawodów. Moja drużyna przyjechała do Gorzowa raczej po naukę. Mam nadzieję, że w następnych eliminacjach wystartujemy znacznie lepiej i uzyskamy awans.

Pop Horia (Rumunia): Jestem zadowolony z uzyskanego awansu. Moja drużyna po raz pierwszy zagrała na tak wysokim poziomie. Przygotowania do turnieju były za krótkie, może gdyby drużyna dłużej przebywała ze sobą, wynik byłby lepszy. Muszę teraz zwiększyć ćwiczenia skuteczności moich zawodniczek, bo w finałach nie będzie słabych zespołów.

Tadeusz Aleksandrowicz (Polska): Przewidywaliśmy, że o pierwsze miejsce będziemy grali z Rumunią bowiem wiedzieliśmy, iż zawodniczki z Finlandii mają gorsze warunki fizyczne. Niedostatki naszej organizacji gry w porównaniu do Rumunek nadrabialiśmy, szczególnie w drugiej połowie meczu, dobrą grą w obronie i kontratakiem. Rumunia jest zespołem dojrzałym, zgranym, widać to szczególnie w kontrataku i w zasłonach. Finlandia grała z nami to, co powinna grać: rzuty "za trzy", agresywne krycie na całym boisku. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że zajęliśmy pierwsze miejsce w turnieju. W lipcu zrobimy wszystko, by zgrać zespół. Przed nami jest jeszcze trochę czasu. Chyba zmienimy nieco styl gry, bowiem ustawienie dwóch centrów nie spełniło swojego zadania.

Na zakończenie kilka ciekawostek z turnieju.

* Do pierwszej "piątki" turnieju wybrano: **Agnieszkę Wójtowicz** (znaną bardziej pod nazwiskiem Wątor), **Monikę Brosovsky** (Rumunia), **Jaanę Heikkila** (Finlandia), **Cosminę Costea** (Rumunia) i **Renatę Szczygieł.**

* Najlepszą zawodniczką zawodów uznano Monikę Brosovsky, w zespole Finlandii Jaanę Heikikila a w rezprezentacji Polski wyróżniono **Sylwię Gawrysiak.** W turnieju najcelniej rzucała Heikkila (47 pkt). Z Polek — Renata Szczygieł 41 pkt. Rzuty wolne najskuteczniej egzekwowała **Jonna Tervomaa** (Finlandia) — 100 proc. celnych. Za trzy punkty najwięcej razy rzuciła Heikkila — osiem celnych.

* Najmłodszą uczestniczką zawodów okazała się **Agnieszka Cichocka** — 16 lat.

* Najwyższą na parkiecie była **Małgorzata Dydek** — 208 cm., a najniższą **Katja Glumoff** (Finlandia) — 165 cm. Najwyższą średnią wzrostu miała drużyna Polski — 184 cm, Rumunki — 181 cm., a Finki 177 cm.

(RR)

LECHIA ŻUŻLOWEJ KOLEJKI

Udanie w trzeciej rundzie spotkań zaprezentowali się żużlowcy obu lubuskich klubów. Mistrz Polski KS Morawski Zielona Góra rozgromił Unię Tarnów i jest samodzielnym liderem. Gorzowska Stal wywiozła cenne punkty z Wrocławia. A oto wypowiedzi zebrane od przedstawicieli poszczególnych drużyn.

***Zbigniew Rozkrut** (przewodniczący społecznego zarządu Unii Tarnów i znany od lat spiker) — Sytuacja kadrowa Unii jest trudna. Zawodzą Robert Kuździał i Janusz Łukasik, a jedynym jaśniejszym punktem jest Piotr Leśniowski. Fin Kai Niemi przeliczył się z siłami, gdyż nie znał realiów polskiej ligi. Podstawowym zadaniem tarnowian jest wygrywanie spotkań na własnym torze i utrzymanie się w ekstraklasie. Siła ligi oparta jest na obcokrajowcach. Oni zdobywają punkty i dostarczają emocji. Polacy poza kilkoma wyjątkami zawodzą i dlatego jestem pesymistą jeśli chodzi o starty w mistrzostwach świata. Przeraża mnie brutalność w naszej lidze. W jednym z ostatnich wydań fachowy brytyjski tygodnik "Speedway Mail" zwrócił uwagę na wypadek Australijczyka Troya Butlera w Lublinie, podczas pojedynku Victoria Machowa — Sparta II Wrocław. Brytyjscy dziennikarze przestrzegają gwiazdy speedway'a przed prymitywnie jeżdżącymi polskimi zawodnikami.*

***Czesław Czernicki** (trener i kierownik KS Morawski) — Przy takiej dyspozycji jaką zaprezentowali Andrzej Huszcza, Jarosław Szymkowiak i Sławomir Dudek można z optymizmem myśleć o kolejnych spotkaniach. Dudek po upadku w 4 wyścigu korzystał ze sprzętu Huszczy i Andrzeja Zarzeckiego. Maciejowi Jaworkowi brakuje jeszcze jazd, ale ma szanse sprawdzić się w meczach o Puchar Polski. Niepokoi "kameleonowa" forma Zarzeckiego. Rywalizacja o miejsce w zespole jest duża i dlatego po nieudanym występie z ROW-em w Rybniku "nie załapał" się do składu Jan Połubiński. Ekipa Unii Tarnów po "rozwodzie" z Piotrem Rolnickim nie tworzy monolitu. Poza Leśniowskim i Mardanszinem pozostali wypadli blado.*

***Jerzy Synowiec** (prezes Stali Gorzów) — W ostatniej chwili do zespołu dołączył Kocso i pokazał się z jak najlepszej strony. Podobnie oceniam występ Palucha. Martwi natomiast słaba dyspozycja Hućki. W 10 wyścigu Kyllingstada wyniosło i spowodował upadek Szuby. Norweg ma wybity łokieć i na tor wyjedzie dopiero za 2 miesiące. W poniedziałek rozmawiałem z prezesem Morawskim i 3 maja w pojedynku Morawski — Stal w Zielonej Górze zapowiedziałem, że Stal łatwo nie sprzeda skóry.*

***Jerzy Sulliński** (dyrektor Stali Gorzów) — Wiele pojedynków w lidze jest wyrównanych, tak też było we Wrocławiu. Sparta to silny zespół, ale my mieliśmy wyrównany zespół i zasłużenie wygraliśmy.*

***Bartłomiej Czekański** (dziennikarz sportowy z Wrocławia i pracownik korporacji Aspro) — Wygrali lepsi. W naszym zespole brak Tatuma, Knudsena i Łabędzkiego był b. widoczny. Szkoda, że nie mógł jeździć Łabędzki, bo przecież Unia Leszno i Sparta w końcu doszły do porozumienia. Teraz wszystko zależy od szefa GKSŻ Andrzeja Grodzkiego. Sparta to w tej chwili zlepek indywidualności. Wydano wielkie pieniądze na sprzęt, korzystając m.in. z tak znanych mechaników jak Finn Rune Jensen (Dania) i Trevor Hedge (Anglia), a motocykle zawodzą. Nasze ligi są słabe, a kluby dostarczają łatwych pieniędzy (bez podatku) zagranicznym gwiazdom.*

M.S.

SERWIS W PIGUŁCE

◆ W półfinałowej grze turnieju singlistów w Stuttgarcie **Andrzej Grubba** przegrał z Belgiem **Jeanem Michaelem Saive** 13:21, 9:21, 13:21. Tytuł mistrza Europy w tenisie stołowym zdobył **Joerg Rosskopf** (Niemcy) wygrywając z Saive 21:16, 18:21, 21:13, 21:13.

◆ W finale turnieju tenisowego w Houston Jugosłowianka **Monica Seles** pokonała **Zinę Garrison** (USA).

◆ Kenijczyk **Ibrahim Husseln** zwyciężył w 96 biegu maratońskim w Bostonie. Dwunaste miejsce zajął Andrzej Witczak. Wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła **Olga Markowa** (WNP), na piątej pozycji uplasowała się Małgorzata Birbach, a Wanda Panfil zajęła szóste miejsce.

◆ 25-letni holenderski kierowca formuły 3 **Marcel Albers** zginął w wypadku podczas wyścigu na torze w Thruxton. Prowadzony przez niego samochód po zderzeniu z innym autem wypadł z toru po staranowaniu bariery oddzielającej go od widzów.

◆ Zwycięstwem **Steffena Wesemanna** z ekipy Brandenburgii zakończył się w Salzgitter kolarski wyścig Dookoła Saksonii.

◆ Kolarze WNP dyktowali warunki na trasie tegorocznego Tygodnia w Bergamo. W klasyfikacji końcowej triumfował **Paweł Tonkow. Polak Zbigiew Piątek zajął czwarte miejsca.**

KRESOWA

Tarnopol

Prywatne miasto magnatów

Założycielem grodu i miasta był, jak wskazuje nazwa, któryś z wielkiego rodu magnackiego Tarnowskich. Był nim hetman wielki koronny i kasztelan krakowski — Jan Tarnowski, zwycięzca spod Obertyna, którego ród posiadał na tym obszarze rozległe dobra. Hetman był zresztą założycielem wielu miast. Gród z osadą, która stała się miastem, powstał w 1540 r. Hetman kazał zbudować potężny zamek obronny dla ochrony Podola przed najazdami Tatarów oraz nadał mu prawa miejskie. Sprowadził też szlachtę drobną z Mazowsza: taki był początek kolonizacji prawie bezludnego Podola. Obok zamku hetman kazał zbudować kościół, a w ślad za nim, wraz z rozwojem miasta, powstały dalsze kościoły i cerkwie.

Prywatne miasto zmieniało właścicieli, przechodząc w ręce Ostrowskich, Zamojskich, Koniecpolskich, Potockich. W czasie najazdów kozackich Chmielnickiego, zamek tarnopolski został zdobyty, a miasto splądrowane i ograbione. Odbudowy miasta ze zniszczeń wojennych podjął się hetman Koniecpolski. W 1749 r. hr. Józef Potocki, kolejny właściciel miasta, kazał zbudować kościół i zabudowania klasztorne, i sprowadził oo. dominikanów, których suto wyposażył. Oo jezuici wygnani przez cara z Białorusi założyli gimnazjum i konwikt szlachecki. Przybywali więc po nauki synowie szlachty z całego Podola. Działalność oświatowa jezuitów sprzyjała rozwojowi i znaczeniu miasta.

W czasie rozbiorowym zaborca austriacki stworzył Królestwo Galicji i Lodomerii. W tym okresie miasta Małopolski Wschodniej nieźle rozwijały się gospodarczo i oświatowo. Tarnopol stał się prężnym ośrodkiem gospodarczo-oświatowym, czemu sprzyjało doprowadzenie w 1870 r. linii kolejowej, która połączyła miasto z Lwowem. Rozwijały się liczne organizacje patriotyczne jak "Sokół", Kółko Naukowe, Towarzystwo Szkoły Ludowej i inne. Wzmógł się ruch budowlany. Wzniesiono dwa dalsze kościoły. W końcu XIX w. Tarnopol nazywano drugim Lwowem.

Spokój po bratobójczych walkach z Ukraińcami, a potem z bolszewikami nastał tu dopiero w końcu 1920 r. Zniszczenia po walkach w 1914-1915 i 1918-1920 były ogromne. Tarnopol szybko wyleczył rany i rozbudował się. W końcu 1920 r. miasto zostało metropolią woj. tarnopolskiego i stolicą Podola. W 1939 r. miasto liczyło ok. 50 tys. mieszkańców. Polacy stanowili ponad 50% mieszkańców, Żydzi ok. 30%, pozostali to Ukraińcy.

Dzieci i młodzież uczyli się w ośmiu gimnazjach i liceach, jednym gimnazjum z ukraińskim językiem nauczania, oraz ośmiu szkołach powszechnych. Rozwój miasta, które powoli stawało się miastem nowoczesnym przerwała wojna. W 1940 r. NKWD dokonało pogromu miejscowego ZWZ. Działało, istniejące od początku, podziemie Armii Krajowej. W kwietniu 1945 r. we Lwowie odbył się głośny proces żołnierzy Armii Krajowej z Tarnopola.

Władze sowieckie zmieniły w 1944 r. nazwę miasta na Ternapol. Po wojnie rozbudowano przemysł lekki, spożywczy i drzewny. Miasto liczy dziś ok. 170 tys. Zamieszkuje je liczna grupa Polaków, która utrzymuje stałą więź z Towarzystwem Kultury Polskiej we Lwowie. 9 września 1990 r. w Częstochowie diaspora tarnopolska uroczyście obchodziła 450 swojego miasta.

Włodzimierz KOWALSKI

Białorusini

Białorusini nigdy nie mieli niepodległego państwa. Gdy w 1918 r. na gruzach caratu mogli utworzyć państwo, uniemożliwił im to imperialistyczny bolszewizm, narzucając białoruską republikę sowiecką. W Mińsku w 1918 r. odbył się zjazd Białorusinów, który ogłosił deklarację o niepodległości. Napisano wtedy hymn państwowy, ustanowiono flagę narodową czerwono-biało-czerwoną.

Spełzły na niczym plany federacyjne z Polską, do czego zmierzał Józef Piłsudski. Białoruska dywizja ochotnicza gen. Bałachowicza wspomagała Wojsko Polskie w wojnie bolszewickiej w 1919/1920. Syn generała, ppr. WP, poległ we wrześniu 1939. Układem Ryskim Białoruś podzielono między Polskę i ZSRR.

Białorusinom żyło się na ogół biednie, szczególnie na bagnistym Polesiu. Liche gleby, wyjątkowo duże rozdrobnienie gospodarstw. Obszar ten nie posiadał wielkiego przemysłu, miasta były małe, rozległe puszcze pokrywały dużą część obszaru.

Lud mówił językiem "tutejszym", który był daleki od języka białoruskiego — literackiego. Odrębna kultura ludowa była jednak wciąż żywa i kultywowana. Białorusini byli rozśpiewani, istniały liczne amatorskie zespoły pieśni i tańca z tradycyjną bałałajką i harmonią. Tańcem narodowym jest "Lawonicha". Z dumą nosili strój ludowy.

Białorusini, tak jak inne mniejszości narodowe w Polsce uzyskały w ramach ustawodawstwa prawo do mowy ojczystej, szkół narodowych, towarzystw kulturalnych i religijnych. Choć nie wszystkie sformułowania ustawy sejmowej zostały wykonane, a Polska nie miała jasno sformułowanego programu polityki narodowościowej.

Pismo "Niwa", w którym pisali wszyscy literaci i politycy białoruscy, wpływało na rozwój kształtowania się świadomości narodowej Białorusinów. Nie wolno mówić o braku tej świadomości, choć wielu Białorusinów mówiło o sobie "ja tutejszy", lub "ja ruski", co świadczy, że proces kształtowania się świadomości narodowej był powolny.

Działały liczne stowarzyszenia i partie polityczne. Najliczniejszą była "Hromada" skupiająca ok. 100 tys. członków w ok. 100 kołach. Do władz naczelnych weszły elementy komunistyczne: "Hromadę", mającą charakter antypolski i komunistyczny, władze administracyjne musiały rozwiązać. Inny nurt społeczno-polityczny reprezentowały niewielkie jak Białoruska Partia Ludowa i Białoruska Chrześcijańska Demokracja.

We wrześniu 1939 Białorusini, podszczuci przez Moskwę, urządzali pogromy skupiskom polskim, organizowano bandy zbrojne, które napadały znienacka na oddziały polskie.

W okresie okupacji sowieckiej 1939-1941 władze sowieckie przeprowadziły przymusową kolektywizację. Wielu zamożniejszych Białorusinów znalazło się w łagrach "Gułagu". Białorusini zmienili więc swój stosunek do komunizmu.

Gdy Białoruś zagarnęli Niemcy w czerwcu 1941 zaczął się rozwijać polski ruch oporu. Białorusini byli życzliwi wobec Armii Krajowej, wspomagali jak mogli, wstępowali do oddziałów AK. Sowieckie podziemie zwalczające zbrojnie oddziały AK, przymusowo wcielało Białorusinów do swoich oddziałów partyzanckich. Władze niemieckie podejmowały nieudane próby zorganizowania białoruskich formacji zbrojnych. Nigdy i nigdzie nie doszło do konfliktu polsko-białoruskiego, podobnego do krwawego powszechnego konfliktu polsko-ukraińskiego, czy o mniejszej skali konfliktu polsko-litewskiego.

Dziś Białoruś odzyskała niepodległość, choć droga do pełnej suwerenności wydaje się być daleka.

Włodzimierz KOWALSKI

Nie umarła Ukraina

Nie umarła Ukraina, jej sława i wola,
Jeszcze do nas, młodzi bracia, uśmiechnie się dola.
Niczym rosa w słońcu nasze czarnowidztwo zginie,
Znów będziemy gospodarzyć we własnej krainie!

Ciało, duszę poświęcimy za naszą swobodę,
Pokażemy, żeśmy, bracia, kozaczym narodem.

Wyruszymy na bój ciężki od Sanu do Donu.
Panoszyć się w naszym kraju nie damy nikomu.
Morze Czarne się rozjaśni, Dniepr się rozpromieni,
że niedola Ukrainy w dolę się odmieni.

Ciało, duszę poświęcimy za naszą swobodę,
Pokażemy, żeśmy, bracia, kozacznym narodem.

Trud nasz znojny, niestrudzony niechybnie dokaże,
Że wszechwszędy kraj nasz wolny.rozsławią pieśniarze:
Za Karpaty poszybuje pieśń, targnie turniami.
Ukrainy chwała wskrześnie między narodami...

P. Czubiński, S. Daniłowicz
autor melodii ***M. Werbicki***
przełożył ***Tadeusz Chróścielewski***

Powyższa pieśń prawdopodobnie pretenduje do bycia nowym hymnem Ukrainy. Prezentujemy ją w polskim przekładzie, aby nasi czytelnicy mogli się zorientować czym żyje i w jaki sposób myśli o swej przeszłości i jutrze naród ukraiński, z którym łączy nas spory kawał historii, na dodatek nie zawsze różowy.

O pisowni nazwisk

Ustawa "O dokumentach, metrykach oraz ustaleniu i zmianie imion, nazwisk, narodowości obywateli Republiki Litewskiej" była parokrotnie nowelizowana. Wprowadzone zmiany miały charakter raczej kosmetyczny.

Podpisana w dniu 13 stycznia br. "Deklaracja o przyjaźni między Republiką Litewską i Polską Rzeczpospolitą", zawiera taki oto passus: "Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska zagwarantują prawo używania przez osoby należące do mniejszości narodowych ich imion i nazwisk w brzmieniu i w pisowni języka ojczystego, zgodnie z dokumentami przyjętymi przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie".

Okazuje się, że oświadczeniu temu mogli wierzyć tylko naiwni. Wydziały paszportowe policji oraz urzędy stanu cywilnego nie otrzymały żadnych wskazówek co do pisowni nazwisk polskich. Obowiązuje nadal transkrypcja litewska.

Przewodniczący grupy ekspertów Komisji Języka Litewskiego twierdzi, że sformułowania w deklaracji są ogólnikowe i mogą dotyczyć form używanych w korespondencji i kontaktach prywatnych. Poza tym deklaracja nie jest dokumentem obowiązującym, ponieważ nie została ona zatwierdzona przez Radę Najwyższą. Tak więc imiona i nazwiska muszą być w dokumentach osobistych napisane zgodnie z pisownią litewską.

Komisja ta wprowadziła też dalsze zmiany kosmetyczne. Oto nazwisko Staszkiewicz pisano Staskievicius, teraz na wyraźne żądanie zainteresowanego, może być Staskievicem! Tak więc Wyspiański — pisze się Vyspianski, Pruszyński — Prusynski, Wiewiórkowski — Vieviurkovski itd. Imiona: Maria — Marija, Felicja — Felicija, Natalia — Natalija. Na kilku imionach kończy się podobieństwo.

Tadeusz PARDEJ

Rewizyta

29 i 30 marca br. bawiły w Wilnie delegacje: Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, z przewodniczącym Bronisławem Geremkiem, odpowiedniej komisji senackiej z przewodniczącym Edwardem Wende oraz Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Była to rewizyta, wcześniej bowiem gościli oni kolegów — deputowanych z Litwy.

Jak donosi "Kurier Wileński" (Nr 62), w pierwszym dniu wizyty polscy parlamentarzyści spotkali się z kolegami litewskimi. B. Geremek zauważył, że jednym z warunków ułożenia dobrosąsiedzkich stosunków jest przestrzeganie podpisanej deklaracji (chodzi o wyroby do samorządu rejonu wileńskiego i solecznickiego), brak jest też zgody strony litewskiej na propozycje "okrągłego stołu". Gospodarze tłumaczyli, że na Wileńszczyźnie nie dojrzały jeszcze do tego warunki.

W dniu następnym odbyło się spotkanie z frakcją polską w Sejmie litewskim (czego nie praktykowano w latach ubiegłych). Parlamentarzyści frakcji polskiej są zdania, że zwrot ziemi i proces prywatyzacji — co leży w interesie miejscowej ludności — powinien odbywać się pod patronatem wybranych samorządów, nie zaś pełnomocników rządowych. Deputowany **Czesław Okińczyc** poinformował, że Prokuratura Generalna Litwy jest zdania, iż określenie gmin "jako polskie narodowościowo" należy odwołać. Dodał, że w gminach tych, jego zdaniem, należałoby ogłosić dwa języki oficjalne — język polski i litewski, a niezależnie od tego złożyć kolejny wniosek do parlamentu o wyborach.

Odbyło się również spotkanie naszych parlamentarzystów z dyrektorem generalnym Departamentu ds. Narodowości, **Halina Kobeckalte.** Tego dnia, zgodnie zresztą z planem, odbyło się spotkanie parlamentarzystów polskich ze społecznością Wileńszczyzny. Wszystkich przybyłych powitał w imieniu "Vilniji" litewskiej "Wileńszczyzny" **I. Szimelionis.** Ze strony aktywistów tej organizacji, utytułowanych nieraz stopniami naukowymi, zaczęły padać postulaty bądź zarzuty. Postulowano m.in. aby Sejm i Senat RP dokonał oceny zajęcia Wilna przez gen. Żeligowskiego, sugerowano przeprowadzenie desowietyzacji w polskich rejonach, prywatyzacji, a potem dopiero rozpisanie wyborów; Polacy — zdaniem "Vilniji" — mogą studiować na litewskich uniwersytetach, nie potrzebują swego.

Zarzucano, że "pogróżki Skubiszewskiego oddalają Litwę od Polski", że rejony Wileńszczyzny po wojnie były oddane przez Moskwę polskim działaczom partyjnym itd.

Na koniec parlamentarzystom zorganizowano spotkanie z Zarządem Miejskim Związku Polaków na Litwie. Wielu obecnych na tym spotkaniu znalazło się przypadkowo, bądź powiadomieni zostali w ostatnim momencie. Prezes Zarządu Głównego ZPL, Jan Mincewicz nie został zaproszony, co uznać należy za wyraźny afront ze strony organizatorów.

Tadeusz NIEMENCZYŃSKI

Pewien wyraz nostalgii do swego świata i starań o jego zachowanie daje kresowe środowisko żołnierskie. Jego dzisiejszym objawem jest ukazująca się od niedawna, od lat 1988–1989, prasa koleżeńska. Bo tak można ją nazwać, skoro odwołuje się ona do społeczności i symbiozy powstałej z przebytej drogi i z psychicznych podobieństw. Jest to swego rodzaju rodzący się "trzeci obieg". Pewnie, że ten motyw kresów podejmują i inne czasopisma, trybuny, magazyny, ale bardziej jako okolicznościową i dziennikarską informację niźli jako serdecznie i imiennie adresowaną robotę.

Prasa koleżeńska

Ostatnio, na przykład, "Antyk" zajął się losem "Łupaszki", poważny zamiar objęcia całości tematyki związanej z litewskim stylem, zaprezentowała "Lithuania". Jest w niej nostalgia, regionalizm, historia, literatura i polityka. Zawiera sporo aktualnych danych: o prezydencie Litwy **Vytautasie Landsbergisie**, z profesji muzykologu, o założycielu Klubu Miłośników Litwy — **dr. Leonie Brodowskim**, o senatorze **Stanisławie Stommie** rozmyślającym o "etapach". A także o **Czesławie Kadybie** z Kobylnika koło Naroczy, czy o pięknej Litwince z Duszt — **Janinie Liminowicz**.

Zgoła inny przekrój nieśmiertelnej dla kresów specyfiki reprezentują wydawnictwa ze wspomnianego trzeciego obiegu. Przede wszystkim są to "Wiano" i "Szlakiem Narbutta" oraz "Wileński przekaz". Jest to rodzaj biuletynów o tematyce związanej ściśle z P o d z i e m i e m. A więc pisma tych, którzy jako "worużonnyje bandity" mieli zginąć w łagrach lub jako "karły reakcji" sczeznąć w polskim więzieniu. I tych jeszcze mniej licznych jednostek, które własnym przemysłem, bronią lub sprytem, wyrwały się z rąk krwiożerców.

"Wiano" to rodzaj pamiętnika pisanego niewyrobioną, drżącą ręką, ale pamiętnika autentycznych uczestników i świadków zdarzeń. Każdy kresowiec może tam znaleźć miejsce na swoją dolę, odszukać znajomych stąd i stamtąd. Podobną, a jednak inną specyfikę kresów przedstawia "Szlak Narbutta", tego litewskiego powstańca i przywódcy, co zginął na Świętych Bagnach. Jest to bardziej usystematyzowana robota, obejmująca obszar dawnej Auksztoty, czyli okręg nowogródzki. Komisja Historyczna zbiera skrupulatnie materiały, selekcjonuje i opracowuje. Są więc całe rozdziały rodowodów pułkowych i batalionowych, schematy, składy, imienne wykazy i listy poległych.

Większą część "Szlaku" wypełniają relacje, tworząc zaczątki i źródła do późniejszych opracowań. Są to zresztą unikatowe świadectwa takich uczestników jak "Czarnej Magdy" z surkonckiego piekła, jak "Wircza" spod Dubicz czy "Sławka" z akcji na Dworzyszcze, z udziałem znanych postaci jak senator **Ryszard Reiff** (ps. "Jacek"), czy **Ryszard Darmosz** (ps."Niedźwiedź") ze swoją orkiestrą. Wszędzie tu historia jest tak żywa, że trudno o niej inaczej mówić jak o teraźniejszości, jeszcze niełatwo ją falsyfikować w "postulowanym" kierunku.

Szranki wspomnień i konspiracyjnych rekonstrukcji przekracza "Wileński przekaz", wydawany z profesjonalnym zacięciem. Obok tematyki "Wiana" i "Nowiu", jak dzieje VI Brygady, życiorysy dowódców, relacje z poszczególnych walk: zemsty Litwinów na Mikuliszkach (artykuł "Huzara"), rozebrania Litwinów pod Murowaną Oszmianką (artykuł "Misia"), i takich zmagań, jak "Wawrzeckiego" z "Wachlarza" co uszedł cało w bojach, ale popadł u Sowietów na pięć lat łagrów, a po powrocie na osiem lat więzienia w Polsce. "Przekaz" drukuje odbitki zarządzeń dotyczących kombatantów, podejmuje recenzje i krytyki. Ale i zabiera głos w ważnych dla niego sprawach, jak protest przeciwko niszczeniu grobów, jak list do Sądu Republiki Litewskiej w sprawie rehabilitacji niesłusznie skazanych Polaków itd.

Jak widać, ci najbardziej przetrzebieni i tępieni przez 45 lat, z wolna i szkolniacko, jak niegdyś w początkach konspiracji, ale przez to od gruntu i od źródeł, odzyskują swój głos. Nie ma jeszcze problemów, rozpraw, ani wielkiej polityki, ale jest wierność, autentyzm i osobowość. Jest przekaz tego jak świat wyglądał i może wyglądać. To jest ten niezrównany wkład kulturowy.

Dla szerszych publikatorów jedno jest pewne: ani tej tematyki, ani tych pokoleniowców nie da się ominąć. To trzeba i warto wyczerpać uszlachetniając to, co w szale degradacji przyjęło karłowatą postać rzekomych kompleksów lub nieznośnych bólów i krzywd. Gdyż jest to tylko domagająca się światła p r a w d a dziejów, której ujawnienie do refleksyjnego końca jest po prostu obowiązkiem wobec żyjących potomnych synów i cór.

Olgierd WIRGAS

Niektóre z pism AK-owskich:

1. "Antyk" to pismo konserwatystów założone w 1985 r., ufundowane przez jednego z przedstawicieli tej grupy, Marcina Dybowskiego, Komorów 05—806 ul. Klonowa 10A.
2. "Lithuania", kwartalnik. Wydawca Ogólnopolski Klub Miłośników Litwy. Warszawa 00—789 Słoneczna 24. Prezes Klubu Leon Brodowski, redaktor Maria Starzyńska.
3. "Wiano" — Trybuna AK-owców Wileńskich. Redaguje zespół. Red. Jerzy Urbankiewicz, Łódź ul. Nowopolska 20 m 10.
4. "Szlakiem Narbutta" — Biuletyn Okręgu Nowogródzkiego AK. Nr 1 w IV kw. 1988 r. Red. Modest Bobowicz, Łódź 94—024 ul. Norwida 8 m 44.
5. "Wileński przekaz" — Okręg Wileński Środowisko w Gdańsku. Nr 1 wydany w 1990 r. Red. Olgierd Chrysta ps. "Noc" 80—377 Gdańsk—Oliwa ul. Bora Komorowskiego 86 m 46.

Zlewisko

Morze Bałtyckie zanieczyszczane jest dość skutecznie przez kraje usytuowane nad nim od Leningradu do Rostocku. Polska ma również swój udział w tym zaśmiecaniu. Coraz częściej mówi się o Bałtyku, że jest zlewiskiem brudów. Najgroźniejszym zanieczyszczeniem jest broń chemiczna, topioną w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przez byłe NRD i Związek Radziecki.

Delikatne szacunki określają, że na dnie Bałtyku spoczęło 300 tys. ton pocisków z gazami. Niektórzy pocieszają się tym, że gaz gorczyczny, którym najczęściej napełniane były pociski, szybko się rozkłada i może być szkodliwy najbliższemu tylko otoczeniu. Fachowcy twierdzą, że będzie najlepiej, jak gazy te pozostaną tam gdzie są. Wydobyte mogą znacznie łatwiej przedostać się do środowiska. Należy je zlokalizować, aby rybacy miejsca te mogli omijać, a nie wyławiać sieciami zamiast śledzi.

Są też zwolennicy poglądu, że broń chemiczną z dna morza należy usunąć. Rodzi się pytanie: Kto to ma zrobić? A może by tak spadkobiercy...

Tadeusz PARDEJ

KRESOVIANA

Stanisław Marat i Jacek Snopkiewicz. ZBRODNIA. SPRAWA GENERAŁA FIELDORFA — "NILA". Wydawnictwo "Alfa" Warszawa 1989 r., s. 126.

Książka ilustruje nieznanymi dotąd dokumentami archiwalnymi odnalezionymi w archiwum b. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego proces gen. "Nila", szefa Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej, skazanego na śmierć w tajnym procesie w 1952 r.; wyrok wykonano. W czasie procesu chciano udowodnić, że głównym zadaniem Armii Krajowej była współpraca z okupantem niemieckim.

* * *

Grażyna Lipińska. JEŚLI ZAPOMNĘ O NICH... Wydawnictwo Editions — Spotkania. Paryż 1988 r., s. 462.

Autorka jest niezwykłą postacią znaną z programów telewizyjnych. Żołnierz POW w latach 1917-1918, nauczycielka grodzieńska, oficer Armii Krajowej, odznaczona Orderem Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych. To obszerne opracowanie wspominkarskie, odnoszące się do lat 1939-1956, jest najcenniejszym z wszystkich opracowań o okrutnych losach zgotowanych przez reżim sowiecki wielu tysiącom Polaków. Autorka była świadkiem wydarzeń w więzieniach, łagrach, specłagrach, które niespodziewanie opuszczała i ponownie powracała. Książka jest świadectwem tysięcy udręczeń, które zmartwychwstały na kartach wspomnień.

* * *

Andrzej Leszek Szczęśniak. ZMOWA. IV ROZBIÓR POLSKI. Wydawnictwo "Alfa" Warszawa 1990 r., s. 207.

Opracowanie ilustruje nieznanymi dotąd dokumentami jak doszło do tragicznej i haniebnej współpracy, w wyniku której Stalin umożliwił Hitlerowi rozpętanie drugiej wojny światowej. To nienawiść do Polski i Polaków, i chęć uzyskania korzyści terytorialnych — czyli IV rozbiór Polski — pchnęła obu satrapów w objęcia. Za co narody Europy zapłaciły morzem krwi i cierpień.

* * *

Stanisław Machowski. BERNARDYŃSKI MIJAM PLAC. Wydawnictwo "Ossolineum" Wrocław 1989 r., nakład 60.000.

Nostalgiczna książka jest zaproszeniem na spacery po ulicach, placach i parkach dawnego Lwowa. Poznajemy bogactwo zabytków architektury, kościołów i pałaców, wytwornych restauracji i szynków przedmieść z ich bywalcami — lwowskimi batiarami i bandziorami. W.K.

Hazard

Trudno o wyważone obiektywnie decyzje, gdy w grę wchodzą ogromne pieniądze płynące nieprzerwanym strumieniem w miejscach przez wielu uznawanych za jaskinie zła. Hazard — słowo budzące emocje, ma w Polsce wielu przeciwników, ale i zwolenników, o czym można się przekonać w każdym kasynie gry. Czy powstający właśnie w Sejmie projekt o grach losowych i zakładach wzajemnych, sygowany przez Klub Parlamentarny PSL i drugi przez grupę posłów, będzie kompromisem między dwoma tak różnymi orientacjami — pokaże życie. Jedno jest pewne — nie będzie to łatwe, o czym przekonują niektóre zapisy projektu oraz opinie ekspertów w tej sprawie.

Obydwa projekty przewidują ustalenie tożsamości osób wchodzących do ośrodka gry — imienia i nazwiska, daty i miejsca urodzenia, numeru, serii i cech dokumentu tożsamości. Jest to warunkiem wstępu do lokalu. Zgody na działalność w zakresie gier losowych i zakładów wzajemnych udzielałby minister finansów biorąc pod uwagę wielkość miast, w jakich byłyby zlokalizowane. Również szef tego resortu ustalałby wysokość podatku i zasady jego naliczania. Projekty przewidują wysokie kary grzywny oraz pozbawienia wolności za prowadzenie tego rodzaju działalności bez wymaganego zezwolenia lub wbrew obowiązującym przepisom.

Powszechnie wiadomo, że polski hazard daje znakomite możliwości prania brudnych pieniędzy. Obroty kasyn obliczane na 20 milionów dolarów rocznie są porównywalne z największymi na Zachodzie. Nie tak jasne jak tam są jednak przepisy dotyczące ewidencjonowania obrotów i opodatkowania, w tym — wydawałoby się drobiazgów — napiwków, jakie otrzymują krupierzy. Sumy, jak się okazuje są niebagatelne. We Wrocławiu np. pewien klient przegrał za jednym posiedzeniem 280 mln złotych, a wychodząc zostawił... 18 mln napiwku.

Zapytani przez dziennikarza, czy przy rygorystycznych przepisach dotyczących działalności gier losowych i zakładów wzajemnych przewidzianych w projekcie ustawy nie obawiają się rozwoju hazardu nielegalnego, a z drugiej strony czy nie tworzą one warunków do korupcji, posłowie sprawozdawcy powiedzieli:

Mariusz Wesołowski (projekt poselski): — Naszą intencją jest "strzyc barana", a nie zarzynać go. Koncepcja, ile mu się zostawia tej wełny powinna być wyważona. Za dużo też nie można pozostawić, bo są to rzeczywiście duże pieniądze, a budżet ma ogromne potrzeby.

Odnosząc się do drugiej części pytania poseł powiedział: — Mieliśmy wątpliwości, ale nie znaleźliśmy lepszego wyjścia aniżeli licencjonowanie, za które jest odpowiedzialny imiennie jeden człowiek — minister finansów.

Bogdan Łukasiewicz (Klub Parlamentarny PSL): — Są robione badania porównawcze na świecie, które pokazują, ile kasyn powinno funkcjonować, żeby zaspokoić zapotrzebowanie, a z drugiej strony, żeby nie wchodziło się do nich jak do pierwszego lepszego lokalu. A co do korupcji — myślę, że chętnych do prowadzenia tego rodzaju działalności nie będzie tak wielu, bo w grę wchodzą bardzo wysokie kaucje, które trzeba wpłacić oraz sumy na samo otwarcie. O uzyskaniu licencji będzie decydowała kolejność zgłoszeń i data stempla pocztowego.

Norbert POTOCKI

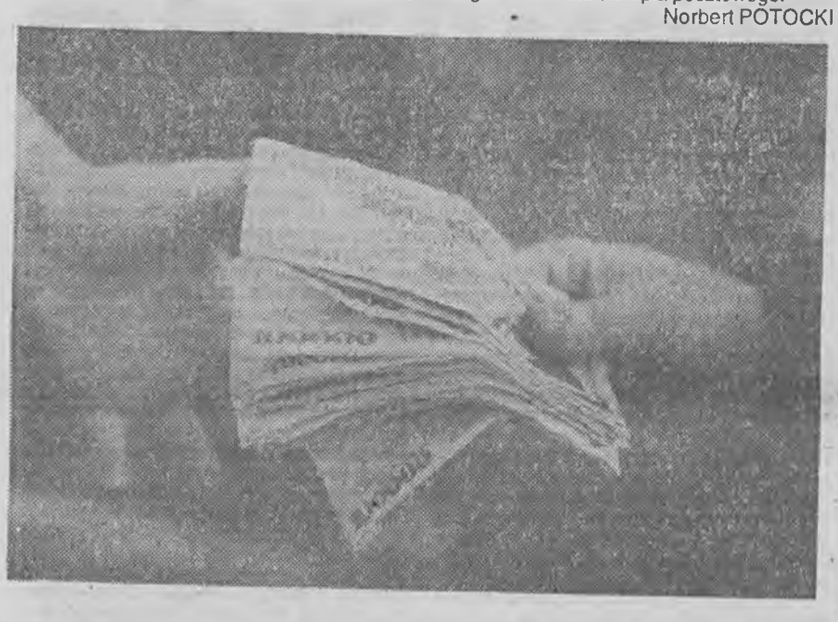

Fot. Waldemar Szmidt

Dyskoteki w ostatnim postnym czasie długo świeciły pustkami, gorzej, wiele zawiesiło działalność. Te, które bywały czynne gromadziły niewiele osób. A całe to zamieszanie spowodowała szczypta ...popiołu. Można oczywiście dyskutować, czy kilka godzin głośnej muzyki i tańca wpłynie na zachwianie jakiejkolwiek równowagi, ale to już sprawa każdego człowieka. Dyngusowa woda zmyła popiół i parkiety znów się zapełnią.

Żaden d.j. nie może sobie pozwolić na wakacje. Nowe przeboje, nowe twarze i style podbijają świat. Za kilka dni staniemy za konsoletami i głupio by było gdyby okazało się, że tkwimy jeszcze w karnawale. Okres przerwy disc jockey'e powinni wykorzystać na rozpoczęcie samokształcenia, ewentualnie poszerzenie lub uzupełnienie wiedzy z historii muzyki rozrywkowej. Nie będę starał się udowodnić takiej konieczności. Prezenterzy muszą zdać sobie sprawę, że bez tej wiedzy nie mają szans, aby zostać deejay'ami. Polski rynek wydawniczy nie rozpieszczał czytelników pozycjami przybliżającymi rozwój współczesnego showbusinessu. Jednakże jest kilka pozycji, z których można skorzystać. Trudno będzie znaleźć je w księgamiach, ale być może biblioteki dysponują poniższymi tytułami.

1. "500 zagadek z muzyki rozrywkowej" — Dariusz Michalski i Andrzej Stankiewicz — Wiedza Powszechna, Warszawa 1972.
2. "Muzyka którą lubię" — Marek Gaszyński — Krajowa Agencja Wydawnicza, 1980.
3. "ABC prezentera dyskoteki" — praca zbiorowa — Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury, Warszawa 1984.
4. "Mały słownik muzyki rozrywkowej" — Wacław Panek, — ZAKR, Warszawa 1986.
5. "Rock encyklopedia" — Wiesław Weiss — Iskry 1991

Mała Encyklopedia D.J. C.

— PŁYTA GRAMOFONOWA — krążek z tworzywa sztucznego, ze spiralnie biegnącym rowkiem z wychyleniami poprzecznymi stanowiącymi zapis dźwięku odczytywany przez igłę adapterową i urządzenie gramofonowe. Wymiary, prędkość obrotowa, wygląd powierzchni płyt, wymogi jakościowe są ściśle znormalizowane. Pierwszą płytę z muzyką jazzową nagrał zespół The Original Dixieland Jazz Band w lutym 1917 r. dla amerykańskiej firmy Victor. Od tego czasu płyta przechodziła stały rozwój techniczny, i stała się podstawowym elementem przemysłu rozrywkowego. Aktualnie w handlu spotykamy się z następującymi odmianami płyt gramofonowych:

— SINGLE PLAY (skrót SP) — prędkość obrotowa 45 obr./min., średnica 17,5 cm z 2 utworami po 1 na każdej stronie.

— EXTENDED PLAY (EP) — prędkość obrotowa 45 obr./min., średnica 17,5 cm. "Epka" zawiera zazwyczaj 4 utwory (na 2 stronach), chociaż może ich być nawet 8, a zależne to jest od czasu trwania nagrań oraz od rodzaju zapisu (mikrorowkowy o zmiennej gęstości lub zagęszczony).

— LONG PLAY (LP) — prędkość obrotowa 33 1/3 obr./min., średnica 25 lub 30 cm. Czas odtwarzania jednej strony dochodzi do pół godziny.

— MAXI SINGLE PLAY — prędkość obrotowa 45 obr./min., średnica 25 lub 30 cm. "Max" zawiera od 3 do 6 nagrań i jest wykorzystywany przede wszystkim przez d.j. w dyskotekach.

Z historii muzyki rozrywkowej

— BLUES — niemożliwe jest ustalenie nawet przybliżonej daty powstania bluesa. Aby odszukać źródeł musielibyśmy cofnąć się w czasie do okresu niewolnictwa Murzynów amerykańskich. Pieśni śpiewane przy pracy (work song), kołysanki, opowieści włóczęgów, pieśni religijne (gospel) legły u podstaw tego co w tej chwili nazywamy bluesem. Jest typem pieśni ludowej o określonym schemacie harmonicznym i konstrukcyjnym. Był skargą na niewolnictwo, ale i pieśnią miłosną. W wyniku migracji murzynów trafia do miast, gdzie przechodzi różne odmiany. Legł u podstaw jazzu, a w pierwszej połowie bieżącego stulecia w kolejnej odmianie jako rythm and blues, daje początek rock and roll'owi i całej współczesnej muzyce rozrywkowej. Stwierdzenie "Na początku był blues" jest więc jak najbardziej słuszne.

Brytyjska lista przebojów wg notowania z 21.03.1992.

Single

1. Stay — Shakespears Sisters, 2. I love your smile — Shanice. 3. America: what time is love? — The K. L. F., najwyżej notowana nowość na poz. 5. Human touch — Bruce Springsteen.

Albumy

1. Divine madness — Madness, 2. Tears rollsdown greatest Hits 82-92, 3. Stars — Simply Red, najwyżej notowana nowość na poz. 4. After hours — Gary Moore. W zestawieniu brytyjskich prezenterów najwięcej uznania uzyskał singiel "Never give up" zespołu Jinny And Debbie French.

Zapowiedzi

Z long. "Dangerous" trzeci singiel M. Jacksona "In the closet" (Epic). Nową płytę wydaje Soul II Soul. Album nazywa się "Just right" (Ten Record), a pierwszy singiel "Joy". The Beastie Boys wydają EP "Pass the mic" (Capitol). Grupa Inner City przypomina się nowym singlem "Hallelujah" (Circa). Kolejną małą płytę proponuje Tom Petty z zespołem The Heartbreakers "Too good to be true" (MCA).

Andrzej ZABIEGA

Dokładnie 1 kwietnia największy polski producent fonograficzny — "Polskie Nagrania" — dowiedział się, że został postawiony w stan likwidacji. Niestety, nie był to primaaprilisowy żart. Na teren przedsiębiorstwa przybył likwidator **Bronisław Borkowski**, a dyrektor **Aleksander Olaszowski**, który wydźwignął firmę ze stanu ruiny, odszedł ze stanowiska.

Decyzja o postawieniu przedsiębiorstwa w stan likwidacji podyktowana została względami finansowymi. "Polskie Nagrania" czekają teraz na przetarg, ale dotychczas nie znalazł się chętny, który chciałby je kupić. Gdyby zabrakło chętnych, firma stanęłaby przed widmem zakończenia żywota, ale takiej myśli nikt, komu leży na sercu polska fonografia, na razie do siebie nie dopuszcza.

* * *

Trwa gruntowna reorganizacja Ministerstwa Kultury i Sztuki. Zgodnie z nowym statutem MKiS, zatwierdzonym przez Radę Ministrów, zniesione zostaną odrębnę departamenty merytoryczne (książki, teatru, muzeów itp.), a w ich miejsce powstaną dwa zbiorcze departamenty — działalności kulturalnej i uczestnictwa w kulturze. Pierwszy opiekować się będzie instytucjami podległymi bezpośrednio ministerstwu (Teatr Wielki, Teatr Narodowy, Filharmonia Narodowa, Biblioteka Narodowa, Muzeum Narodowe, Teatr Stary w Krakowie), drugi ma współpracować z instytucjami podlegającymi wojewodom i samorządom. Funkcje dotychczasowych departamentów merytorycznych przejmą pełnomocnicy ministra, odpowiedzialni za poszczególne dyscypliny sztuki. Jednym z celów reorganizacji jest redukcja rozbudowanej struktury resortu kultury.

* * *

Oprócz badań OBOP miernikiem opinii o programie były dotychczas listy i telefony do telewizji. Chętnie korzystali z nich dziennikarze ilustrując, często bardzo dosadnymi sformułowaniami nie przebierających w słowach telewidzów, swoje publikacje na temat firmy z Woronicza. Do czasu. Decyzją prezesa, pana **Purzyckiego** wszystkie sygnały od telewidzów opatrzono ostatnio nadrukiem "tajne". Każdy, kto będzie chciał uzyskać informacje na temat listów i telefonów od widzów, musi teraz występować z oficjalną prośbą do prezesa Purzyckiego.

Decyzja ta nie powinna specjalnie dziwić, jeśli weźmie się pod uwagę, że znaczna część sygnałów od widzów poświęcona była krytyce telewizji, a także krytyce samego prezesa. Kierownictwo telewizji wyszło widocznie z założenia, że brudy należy prać we własnym domu.

* * *

Znany reżyser **Andrzej Żuławski**, od lat stale mieszkający we Francji, zasmakował ostatnio w literaturze, co — zważywszy, że pochodzi z rodziny o literackich tradycjach — nie powinno nikogo dziwić. Pierwsza książka Żuławskiego, "Lity bór", która ukazała się w ubiegłym roku, wywołała prawdziwą burzę. Autor mieszał fakty i fikcje, realne postaci z wymyślonymi, operował prawdziwymi nazwiskami. Odczytywano książkę jako powieść z kluczem, a ponieważ bohater opisywał, jak porwał i zamordował syna **Bolesława Piaseckiego**, zainteresowała się nią policja. Część krytyki z kolei miała do Żuławskiego pretensje o to, że opluł środowiska filmowców i literatów. Czy podobne emocje wywoła druga (choć chronologicznie napisana wcześniej i opowiadająca o wcześniejszym okresie), część cyklu — powieść "Był sad", wydana właśnie przez Polską Oficynę Wydawniczą BGW, przekonamy się, gdy książka pojawi się w księgarniach. Żuławski i BGW zapowiadają jeszcze III część tej trylogii "o polskim szaleństwie".

* * *

Jak już informowaliśmy, KMPiK "Mokotów" powołał do życia Klub Sobowtórów. Ma on znaleźć wszystkich tych, którzy są fizycznymi kopiami znanych osób ze świata polityki, kultury, biznesu. Podobne kluby na Zachodzie cieszą się ogromnym powodzeniem, a same sobowtóry są często niemniej sławne niż "oryginały". Członkiem Klubu może zostać każdy, kto uzyska aprobującą opinię komisji. Jako jedna z pierwszych zgłosiła się pani, łudząco podobna do **Marii Koterbskiej**. Okazało się, że śpiewa ona nawet piosenki z repertuaru wykonawczyni "Karuzeli". Pierwsze spotkanie sobowtórów odbędzie się w siedzibie klubu (Warszawa, ul. Dąbrowskiego 71) 16 maja o godzinie 12.00.

(masz)

Redakcja otrzymała

Ośrodek Edukacji i Kontaktów Międzynarodowych oraz Międzynarodowe Centrum Odnowy Ludzi i Ziemi ANTROVIS we Wrocławiu przekazały nam informację, dotyczącą przygotowywanego sympozjum na temat: "UFO — Życie we wszechświecie — konsekwencje dla ludzkości".

Celem sympozjum jest zaprezentowanie szerokiemu kręgowi zainteresowanych stanu wiedzy na temat przeszłych i obecnych kontaktów ludzi z pozaziemskimi cywilizacjami oraz ukazanie niezwykłych perspektyw wiedzy duchowej, rzucającej nowe światło na dzieje i istotę wszechświata. Spotkanie to ma być również forum wymiany doświadczeń badaczy i popularyzatorów wiedzy o UFO oraz miejscem prezentacji materiałów z tego zakresu (dokumentów, filmów i publikacji). Organizatorzy sympozjum zwracają się do wszystkich zainteresowanych tą problematyką z propozycją włączenia się w przygotowanie tego przedsięwzięcia. Szczególną prosbę kierujemy do tych wszystkich, którzy mieli lub mają bezpośrednie kontakty z przedstawicielami obcych cywilizacji. Sympozjum będzie towarzyszyć również wystawa malarstwa kosmicznego i energetycznego. Twórców, którzy chcieliby zaprezentować swoje prace, prosimy o kontakt.

Informacje i zgłoszenia: Wrocław — ANTROVIS, skr. poczt. 2023, tel. 376-25, Ośrodek Edukacji, fax 304-67, biuro sympozjum, ul. M. Skłodowskiej Curie 83/85, tel. 22-42-20 oraz w Warszawie, al. Niepodległości 141, tel. 48-13-75. Sympozjum odbędzie się w dniach 30-31 maja br. w Klubie Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu, ul. Pretficza 24.

Targi Infosystem '92

„Hyundai" atakuje

Zakończyły się w Poznaniu VI Międzynarodowe Targi Telekomunikacji i Techniki Komputerowej "Infosystem 1992". Przez pięć dni ponad 300 firm eksponowało swoją ofertę handlową w 10 pawilonach o łącznej powierzchni 25 tys. metrów kwadratowych. W prezentacji wzięły udział takie tuzy światowej elektroniki jak IBM, Hewlett Packard, Siemens, Philips.

Tegoroczna impreza zgromadziła wystawców z 16 krajów. Jak głosiły targowe zapowiedzi, nawet Słowenia miała propagować swoje wyroby w grodzie nad Wartą. Niestety, mimo olbrzymiej ciekawości i wysiłków piszącego te słowa, nie udało się znaleźć słoweńskiego stoiska.

Targowa oferta była niezwykle szeroka i różnorodna. Oczywiście dominowały komputery, osprzęt i oprogramowanie. Zachęcając do kupna, reklamowano wytrwale zarówno skomplikowane sieci komputerowe jak i pudełka na dyskietki czy podkładki pod myszy. Niemniej okazale i barwnie prezentowały się propozycje z dziedziny telekomunikacji i telewizji satelitarnej.

Jedna z najciekawszych "nowinek", które pojawiły się na tegorocznym "Infosystemie" była udziałem firmy MIPS. Wystawca ten zaprezentował, po raz pierwszy na naszym rynku, komputer kolejnej generacji, posiadający mikroprocesor o 64-bitowej strukturze wewnętrznej. Jak zapewniał przedstawiciel firmy już w przyszłym roku sprzęt tej klasy stanie się standardem wśród dużych komputerów sieciowych (tzw. serwerów).

Najbardziej efektowną oprawę zapewnił swoim wyrobom, znany także z rynku motoryzacyjnego, koncern HYUNDAI. Zdobywający dopiero popularność wystawca z powodzeniem konkurował atrakcyjnością oferty z komputerowymi potentatami. "Smakowite danie" dla zwiedzających i handlowców, podane w gustownie urządzonym pawilonie obejmowało całą gamę sprzętu komputerowego wszystkich klas, biurowe systemy telefoniczne modemy i podzespoły półprzewodnikowe. Ponadto zwiedzający, biorąc udział w konkursie mieli okazję wygrać komputer HYUNDAI super 16 V.

Nie zawiódł także światowy lider technologii komputerowej, legendarny już niemalże IBM. Jak przystało na lidera, firma IBM-Polska (przedstawicielstwo na nasz kraj) zaprezentowała całą rodzinę komputerów osobistych wykorzystujących najnowsze rozwiązania techniczne. Równie okazale jak firmowe komputery prezentowały się wszechobecne w pawilonie 25 niebieskie róże, szkoda tylko, że były sztuczne.

Bardzo pozytywne wrażenie sprawił także SIEMENS, zawiodła natomiast szwajcarska firma z tradycjami — HEWLETT PACKARD, która zrezygnowała z przygotowania jednego firmowego stoiska. Rozmaite wyroby tej firmy eksponowane były przez krajowych dealerów w różnych miejscach.

Duże ambicje w walce o Polski rynek zasygnalizowała berlińska firma SOFT-TRONIK prezentując się "solo" w jednym z największych pawilonów. Niestety drukarki Seikosha. oprogramowanie Microsoftu (DR DOS 6.0., Windows) i ściana z monitorów nie zajęły nawet połowy powierzchni pawilonu. Co ciekawe kiedy u SOFT-TRONIK wiatr hulał między stoiskami, STAR albo EPSON podobną ilość sprzętu eksponowały na około dwudziestokrotnie mniejszej powierzchni.

Na tym zagranicznym tle oferta rodzimych firm prezentowała się całkiem przyzwoicie. Olbrzymia większość komputerów osobistych oferowanych przez krajowych producentów to maszyny montowane nad Wisłą z azjatyckich podzespołów. Polskie "składaki" zdobyły sobie całkiem niezłą markę i mają realne szanse opanować rynek wschodni. Niestety, nadal jedyną częścią krajowej produkcji w montowanym u nas sprzęcie są... obudowy.

Warto także podkreślić, że czołowi producenci polskich "klonów" — OPTIMUS i ESC zadbali o oprawę stoisk na wysokim poziomie. Efektowna prezentacja tych firm zachęca do współpracy potencjalnych klientów nie pozwalając im przejść obojętnie. Nie można tego powiedzieć o stoisku największego polskiego sprzedawcy "składaków" — PROTECHU.

Jeszcze bardziej optymistycznie rysuje się sytuacja w dziedzinie oprogramowania "Made in Poland". Wygląda na to, że nie wymagający poważnych inwestycji "przemysł software'owy" rozwija się całkiem nieźle. Szczególnym powodzeniem cieszyło się stoisko gdańskiej firmy INFOSERWIS twórcy popularnego edytora TAG. Szeroko promowane były także inne programy, najczęściej oferowane z nich to Graf 2000, Buchalter, Hurtownik.

Na tle prężnych, prywatnych przedsiębiorstw, bardzo żałośnie wypadały pokazy wyrobów zakładów, które do niedawna liderowały w peletonie polskiej elektroniki. To, że Mera-Błonie z uporem maniaka reklamowało archaiczne drukarki serii D-100, można jeszcze zrozumieć. Ale konia z rzędem temu kto wytłumaczy po co Zakłady Radiowe Kasprzaka eksponowały całą ścianę przestarzałych radiomagnetofonów. Jedynym usprawiedliwieniem udziału warszawskiego zakładu w tego typu targach były dwie radiostacje polowe stojące w kącie stoiska.

Ciekawy sposób prezentacji swoich wyrobów wybrał zielonogórski LUMEL. Oferta handlowa wystawiona była w autobusie stojącym przed jednym z pawilonów. Jeżeli zwiedzający nie wziął autosana za fragment ekspozycji odbywających się równolegle Targów Motoryzacji to miał szansę zapoznać się z szeroką gamą urządzeń pomiarowo kontrolnych oferowanych przez zielonogórski zakład.

Tak więc "INFOSYSTEM 1992" był imprezą potrzebną i udaną. Zainteresowanie polskim rynkiem i mocna pozycja niektórych krajowych firm tezę powyższą potwierdzają.

Jak co roku ekspozycji towarzyszyły tłumy zwiedzających, setki handlowców... rzadko zawierane umowy. Jak twierdzi Piotr Utrata, specjalista d/s informacji technicznej LUMELU targi to tylko okazja do prezentacji, zapoznania i nawiązania kontaktu, na podpisywanie kontraktów przychodzi czas później.

Tomasz NIEWIEDZIAŁ

01 AUTO-MOTO

● **AUDI** 100 1978 sprzedam Cena 13 mln zł Krzeszyce tel. 229 *(02-00787)*

● **AUDI** 100 diesel 1986 sprzedam Dębno tel 34-62 *(01-06341)*

● **AUTO** części i akcesoria oferuje w ciągłej sprzedaży lub na zamówienie PPH "DIETER-IMPORT-EXPORT", Zielona Góra, ul. Bankowa 6. tel. 220-68, czynne 10.00-17.00 Specjalna oferta dla posiadaczy peugeota i renaulta *(01-03563)*

● **BAGAŻNIK** sprzedam zamykany plastikowy do fiata 126p. ZG tel. 713-07 *(01-07133)*

● **CAMPING** "Niewiadów" N 126B zdecydowanie sprzedam. Zielona Góra ul Zachodnia 49/8, tel. 605-15 *(01-07087)*

● **CIĄGNIK** siodłowy "Scania 141" z naczepą sprzedam. Zielona Góra, tel. 658-77 *(01-07189)*

● **CZĘŚCI** do daci 1300 tanio sprzedam. Zielona Góra tel 715-74. po 15.00. *(01-07351)*

● **CZĘŚCI** do daci sprzedam. Zielona Góra, tel. 624-30 po 19.00. *(01-07284)*

● **CZĘŚCI** do żuka, resory do fiata 1300, pokrowce do poloneza gąbkowane sprzedam. Gorzów tel. 72-466 *(02-00826)*

● **DACIĘ** 1300, skrzynię biegów, felgę, reflektor stary typ - sprzedam. Zielona Góra, Zawadzkiego 59/14. *(01-07094)*

● **DUŻO** nowych części do wartburga — tanio sprzedam. Stary Kisielin, ul. Okrężna 6. *(01-07096)*

● **F-125** w całości lub na części, silnik b. dobry. ZG tel 607-53. *(01-07367)*

● **FIAT** "Argenta" 2000 cm sześć. benzyna 1982 wtrysk paliwa, komputer, serwo, centralny zamek, elektryczne szyby, regulowana kierownica, hak hol, skrzynia 5, 34 mln — sprzedam. Przylep, ul 22 Lipca 7 tel. 16-17 *(01-07164)*

● **FIAT** panda 1981 r. garażowany 35 mln zł sprzedam lub zamienię. Gorzów tel. 74-194 *(02-00844)*

● **FIATA** 125p 1300 tanio sprzedam rok 1980. Zielona Góra, ul. Wrocławska 34/7 po 16.00. *(01-07202)*

● **FIATA** 125p sprzedam lub zamienię na fiata 126p. Krępa 12 po 16.00. *(01-07400)*

● **FIATA** 125p, cena 4 mln, 1974 — sprzedam. Krosno Odrz. ul. Mickiewicza 3/12. *(01-07126)*

● **FIATA** 126 650 1980 sprzedam, cena 6.500.000 zł. Nowy Kisielin 57. *(01-07201)*

● **FIATA** 126p, rok 1980 oraz IŻ-350 sprzedam. Nowe Zabno k/Nowej Soli. *(01-07141)*

● **FIATA** 132 mirafiori, 1978 r. poj. 2,0, cena do uzgodnienia. Zielona Góra, tel. 608-88 po 16.00. *(01-07069)*

● **FSO** 1500 1987 sprzedam. Zielona Góra tel. 678-81 do 9.00 lub po 16.00. *(01-06969)*

● **INSTRUKCJĘ** obsługi i eksploatacji samochodu waz 1111 oka — kupię. Zielona Góra, tel. 666-26. *(01-06926)*

● **JELCZA** wywrotkę, przebieg 60 tys. km — sprzedam. Mirocin Górny 113. *(01-07092)*

● **KAROBERIĘ** poloneza, uzbrojoną, do remontu sprzedam. Zielona Góra, ul. Krasickiego 3/10, tel. 716-54. *(01-07104)*

● **KOMPLETNE** sprzęgło opel ascona sprzedam. Międzyrzecz tel. 23-78 po 20.00. *(01-07333)*

● **KOSZTORYSY** i nadzory budowlane wykonuję. Zielona Góra, tel. 623-58. *(01-07203)*

● **KRATĘ** wlotu powietrza opel ascona sprzedam. Międzyrzecz, tel. 23-78 po 19.00. *(01-07334)*

● **MECHANIKA** pojazdowa, Krosno Odrz. Świerczewskiego 29, czynne od 16.00 do 20.00, tel. 480. *(01-07125)*

● **MERCEDESA** 300D 77 r. lub poloneza 82 r. sprzedam. Gorzów ul. Chrobrego 11/7 *(02-00838)*

● **MOTOCYKL** MZ ETZ 25, stan idealny sprzedam. Jacek Grabowski, Miodnica 85. *(01-07149)*

● **MOTOCYKL** WSK 125, w dobrym stanie — tanio sprzedam. Zielona Góra, os. Pomorskie 156/2 *(01-06498)*

● **MOTOROWER** "Ogar" 3 biegowy sprzedam. Stary Kisielin ul. Pionierów Lub. 96, 17.00-19.00. *(01-07322)*

● **MOTOROWER** ogar z silnikiem jawki sprzedam. Gorzów tel. 322-134 ul. Widok 15/15 *(02-00803)*

● **MOTORYNKĘ** romet mało używaną sprzedam, cena 2,5 mln. Stary Kisielin, ul. Pionierów Lubuskich 90. *(01-07273)*

● **MOTORYNKĘ**, stan bardzo dobry — sprzedam. Głogów, ul. Moniuszki 7/62, tel. 33-59-74. *(01-06603)*

● **NADWOZIE** kompletne z wyposażeniem rok produkcji 1991 sprzedam. ZG tel. 645-70. *(01-07250)*

● **NAJNOWSZA** holenderska technologia naprawy pękniętych szyb samochodowych. Zielona Góra tel. 713-20 w godz. 16.00-20.00. *(01-07118)*

● **NOWE** części do syreny 105 tanio sprzedam. Gorzów tel. 322-134 *(02-00804)*

● **NOWE** części do wartburga tanio sprzedam. Zielona Góra, tel. 293-69. *(01-07097)*

● **NYSA** 522 stan dobry 1985 sprzeda LOK Zielona Góra, ul. Wazów 1 tel. 44-41. *(01-07093)*

● **ŚCINACZ** zielonek "Orkan", rozsiewacz do nawozów, zawieszany — sprzedam. Staropole. *(01-07186)*

● **OKAZJA!** Sprzedam tanio stara 28 "Żywiec", kabina 3 letnia lub zamienię na osobowy. Zielona Góra, tel. 67-309. *(01-06451)*

● **POLONEZ** truck, nysa sprzedaż w cenach fabrycznych. SC Non Stop Zielona Góra, ul. Słowackiego 1 tel. 30-65. *(01-06730)*

● **POLONEZA** 1984 — sprzedam 19 mln. Zielona Góra, tel. 293-69. *(01-07095)*

● **POLONEZA** 1991, na gwarancji sprzedam. Zielona Góra, ul. Zachodnia 49/8, tel. 605-15. *(01-07086)*

● **POMPĘ** wtryskową kompletną do silnika traktora prod. rosyjskiej — dwucylindrowego — sprzedam. Zielona Góra, tel. 705-74. *(01-05508)*

● **PRZEDPŁATĘ** 126p sprzedam. Zielona Góra tel. 636-58. *(01-07147)*

● **PRZEDPŁATĘ** fiata 126p sprzedam. ZG. tel. 645-68. *(01-07150)*

● **PRZEDPŁATĘ** na fiata 126p kupię. Zielona Góra, tel. 672-93. *(01-07166)*

● **PRZEDPŁATĘ** na fiata 126p sprzedam. Oferty z ceną Sulęcin tel. 23-80. *(01-07307)*

● **PRZYCZEPĘ** campingową, nową — sprzedam. Zielona Góra, tel. 646-12. *(01-06921)*

● **PRZYCZEPĘ** samochodową sprzedam. Zielona Góra, tel. 647-89 po 19.00. *(01-07165)*

● **RENAULT bus sprzedam. Zielona Góra, tel. 611-97.** *(01-07290)*

● **ROZRUSZNIK** opel ascona sprzedam. Międzyrzecz tel. 23-78 po 20.00. *(01-07332)*

● **SILNIK** do mercedesa 300D stan bardzo dobry sprzedam. Mirostowice Dolne, Osiedle 10A. *(01-07311)*

● **SILNIK** od żuka sprzedam, 2 mln zł. Zielona Góra tel 66-669. *(01-06422)*

● **SKODĘ** S100 zamienię na fiata 125p. Zielona Góra, tel. 68-569 po 16.00. *(01-07352)*

● **SKODĘ** S100, na części sprzedam. ZG. ul. Bema 42/5. *(01-06997)*

● **SKRZYNIĘ** biegów do zastawy 1100P sprzedam. Głogów, ul. Moniuszki 7/62, tel. 33-59-74. *(01-06602)*

● **SKRZYNIĘ** biegów FSO 1500, czwórka, cena 1 mln — sprzedam. Zielona Góra, tel. 624-57. *(01-07112)*

● **SPRZEDAM** 125p, części do fiata np. drzwi tylne, skrzynię, most, nagrzewnice, inne części. 66-304 Brójce. *(01-07390)*

● **SPRZEDAM** części do fiata 125p nowe, cena do uzgodnienia. ZG tel. 655-46. *(01-07082)*

● **SPRZEDAM** dużą przyczepę campingową zachodnią przystosowaną do prowadzenia małej gastronomii z kompletnym wyposażeniem Gorzów tel 74-601 *(02-00824)*

● **SPRZEDAM** kompletne koła do forda sierry i automatyczną sekretarkę. Gorzów tel. 32-55-26. *(01-07371)*

● **SPRZEDAM motocykl marki Jawa 350 TWN Sport, kolor czarny, przebieg 1500 km. Kosieczyn 101, 66-120 Zbąszynek.** *(01-07341)*

● **SPRZEDAM** motorower jawa mustang. Zielona Góra, ul Węgierska 1/18 po 16.00 *(01-07179)*

● **SPRZEDAM** nowy silnik kompletny, błotniki nowe do syreny 105. Gorzów ul. Reja 9/11 *(02-00856)*

● **SPRZEDAM** silnik 10 kW stan idealny lub zamienię na 125p w dobrym stanie technicznym i blacharki 66-304 Brójce (Nowy Świat 9) *(01-07382)*

● **SPRZEDAM** tanio silnik mercedesa 123 poj. 250 benzyna bez osprzętu Gorzów ul Kutrzeby 3/30 *(02-00843)*

● **SPRZEDAM** ulgę celną na samochód Wielowieś 12 tel. 12-96 Sulęcin. *(01-07395)*

● **SPRZEDAM** VW polo 1983 r. pojemność 895, stan bardzo dobry oraz skóry owcze. Skwierzyna tel. 170-916 *(02-00797)*

● **SPRZEDAM** wartburga combi rok prod. 1987. Wiadomość: Głogów tel. 33-87-30 po 16.00. *(01-07370)*

● **SPRZEDAM** wartburga po remoncie tanio oraz autobus do przewozu towaru RTO Nowy Kisielin, Osiedle 11. *(01-07208)*

● **STARA** 200 z przyczepą sprzedam. W rozliczeniu sam. osobowy lub gotówka. Sulęcin os. Kopernika 7a/9 *(02-00833)*

● **SYRENĘ** 103 sprzedam tanio na części. Gorzów tel 320-306 do 15.00. *(02-00829)*

● **SYRENĘ** 105 po remoncie, zarejestrowana sprzedam. Zielona Góra, ul. Krasickiego 3/10, tel. 716-54. *(01-07106)*

● **SYRENĘ** 105 sprzedam Świebodzin, tel. 267-11 *(01-07359)*

● **SYRENĘ** bosto, 1983 sprzedam. Bytom Odrzański, ul. 25-lecia PRL 13, tel. 205. *(01-06376)*

● **SYRENĘ**, stan bardzo dobry, na części bardzo tanio sprzedam. Bytnica 136a/14 *(01-07356)*

● **TANIO** sprzedam przednie zawieszenie od ETZ. Zielona Góra, ul. Chrobrego 50/1 po 16.00. *(01-07209)*

● **TYLNY** most FSO 1500, kompletny, cena 1 mln sprzedam. Zielona Góra, tel. 624-57. *(01-07114)*

● **URZĄDZENIE** do znakowania pojazdów sprzedam lub zamienię na zachodni samochód dostawczy. Zielona Góra, ul. Kordiana 2. *(01-06529)*

● **ŻUK**, blaszak, stan dobry, tylny most sprzedam. Międzyrzecz, ul. Mickiewicza 2a/7. *(01-07293)*

● **ŻUKA** A-11 skrzyniowy sprzedam. Żagań, tel. 729-47 *(01-07369)*

● **VOLKSWAGEN** transporter Bus diesel nowszy typ 1981 cena 40 mln. ZG tel. 602-84. *(01-06989)*

● **VOLVO** 244, diesel okazyjnie sprzedam. Żary, tel. 22-05. *(01-07174)*

● **WAŁ** napędowy fiata 125p, cena 300 tys. sprzedam. Zielona Góra, tel. 624-57. *(01-07116)*

● **WARTBURGA 353S**, 1988 sprzedam. 66-627 Bobrowice 170/2. *(01-07374)*

02 BUSINESS

● **ANGIELSKI** bussines tłumaczenia i inne. Zielona Góra tel. 602-83, ul. Zawadzkiego 55/8. *(01-05914)*

● **ELEGANCKIEJ**, subtelnej pani pomoże w biznesie miły, operatywny. J. L. 67-200 Głogów, box 97. *(01-07386)*

● **GLAZURA** i terakota, duża gama kolorystyczna, atrakcyjne ceny. "Cegbudpol" Zielona Góra, ul. Wandy 21, tel. 224-32. *(01-07028)*

● **HURTOWNIA** "Emez" — kupisz plastik, ceramikę, szkło. Hurtownia mieści się w budynku Interatominstrument ul. Energetyków 7 Zielona Góra tel. 602-35 w. 218. *(01-07206)*

● **HURTOWNIKU!** Producenciet Poszukujesz odbiorców towaru w całym kraju? Zadzwoń! Agencja "Waldex", Zielona Góra, tel. 38-57. *(01-07136)*

● **JĘZYK** szwedzki — tłumaczenia. Zielona Góra, tel. 717-68. *(01-07074)*

● **LUMPEX** przy ul. Chopina 18 w Gorzowie zaprasza klientów codziennie od 10.00 do 19.00 *(02-00840)*

● **MAM** uczciwą superpropozycję biznesmenów koperta + znaczek nazwisko adres. 65-036 Zielona Góra ul Wyspiańskiego 32/9. *(01-07108)*

● **MODRZEW** — deski sezonowane 32 mm. cena za m sześć. 2.900 tys. Zielona Góra tel. 621-40 *(01-07085)*

● **NICI** kolorowe w szpuli 1500 m, 1000 szt., 4000 zł/szt. sprzedam. Zielona Góra tel. 292-67 wieczorem. *(01-07253)*

● **NOWA** rewelacyjna oferta prosto z Chin: koszule męskie, rajstopy, kpl. dziecięce, spodnie dziewczęce. Gotex (hurtownia) Gorzów ul. 9 Maja 12b *(02-00836)*

● **NOWO** otwarta hurtownia odzieży używanej zachodniej zaprasza,. Gorzów 23 kierunek Szczecin droga w lewo za Remicami. *(02-00828)*

Pawilon handlowy, regały sklepowe nowe sprzedam lub inne propozycje. Zielona Góra tel. 282-19. *(01-07216)*

● **PIWO** czeskie Topper, Premier, Sipnian, ceny w hurcie od 5.100 zł. Zbąszynek tel. 46. *(01-07392)*

● **POKROWCE** samochodowe import, hurt — detal. Nowa Sól, tel. 55-87. *(01-05561)*

● **POMOGĘ** finansowo, mnie też pomogli, koperta + znaczek. Mirosław Szkodowski, Krosno Odrz., ul. Grobla 56. *(01-06122)*

● **POSZUKUJĘ** bezpośrednich dostawców odzieży używanej z Zachodu. Oferty BO Zielona Góra. *(01-04850)*

● **SPYCHARKĘ** do produkcji okleiny drzewnej tanio sprzedam. Zielona Góra, ul. Liliowa 25. *(01-06817)*

● **SZANSA** dla każdego. Bezzwrotna pożyczka: koperta + znaczek. Ciosek Henryk, Proszyce. 67-220 Grębocice. *(01-07391)*

Telefaxy, telefony Panasonic. Quantum Internacional. ZG tel. 43-52. *(01-05415)*

● **URZĄDZENIA** spawalnicze — gwarancja części zamienne, drut spawalniczy, elektrody. Przedsiębiorstwo AWIZ. Przytoczna ul. Rokitniańska 6 tel.62 *(02-00830)*

● **ZBIORNIK** na cement nowy, bloczki betonowe, pustaki Alfa, krawężnik drogowy. Zakład Betoniarski Przytoczna tel. 165 *(02-00850)*

03 DLA DOMU

● **220** litrową zamrażarkę oraz lodówkę Donbas sprzedam. Zielona Góra tel. 66-150. *(01-07066)*

● **DOMOWY** magiel produkcji niemieckiej mało używany sprzedam, cena 1,5 mln. ZG tel. 601-52. *(01-07175)*

● **EKO-22** najskuteczniejszy w usuwaniu chloru, fenoli, metali ciężkich. Ten filtr zapewni ci czystą wodę. Zielona Góra, tel. 67-321. *(01-07319)*

● **EXPRESOWE** maglowanie — ceny jak za zwykłe. Zielona Góra, ul. Enrgetyków 14, w godz. 16.30-18.30. Wielkanocne niespodzianki — zapraszamy. *(01-05140)*

● **FILTR** Eko 22 skutecznie usuwa chlor, fenol, metale ciężkie, polepsza wydatnie smak i zapach wody tel. 332-543 od 8.00 do 14.00. *(02-00724)*

● **FILTR** Eko-22 do uzdatniania wody pitnej. Niezbędny w kuchni. Łatwy w montażu i obsłudze. Niska cena. Dystrubucja, sprzedaż, montaż. Zielona Góra, ul. Botaniczna 12A/6 tel. 224-68. *(01-07187)*

● **HYDROFOR** nieużywany 300 l — sprzedam. Gorzów tel. 325-882 *(02-00796)*

● **KAFLE** piecowe, przedwojenne, standard, 2 komplety sprzedam. Zielona Góra, tel. 708-78. *(01-06999)*

● **KASETY** video od 25.000 zł, anteny satelitarne, gwarancja. Zielona Góra tel. 602-84 "Satik" ul. Boh. Westerplatte 9. *(01-06987)*

● **KUCHENKĘ** gazową nową i wersalkę używaną tanio sprzedam. ZG, ul. Grzybowa 52 po 16.00. *(01-07205)*

● **MASZYNĘ** krawiecką, przemysłową "LZ" 220-380V tanio sprzedam. Sulęcin, ul. Żeromskiego 55/1, tel. 38-64. *(01-06117)*

● **NIE** lubisz wody z posmkiem chloru i innymi zanieczyszczeniami zamontuj filtr Eko-22. ZG tel. 66-386. *(01-07173)*

● **NOWĄ** pralkę "Światowid" z podgrzewaczem tanio sprzedam. Głogów, al. Wolności 69/5. *(01-07335)*

● **PIANIO** "Białoruś" sprzedam. Gorzów Wlkp. tel. 75-418 do 15.00 *(02-00827)*

● **PICO** Bello to Firma, która sprząta tanio i dokładnie ZG tel. 615-85. *(01-07004)*

● **PIEC** akumulacyjny sprzedam. Międzyrzecz tel. 23-78 po 19.00. *(01-07379)*

● **PIEC** gazowy c.o. GZ35, na gwarancji tanio sprzedam. Nowa Sól, tel. 51-41 po 16.00. *(01-06963)*

● **PRALKĘ** wirnikową Światowid nową tanio sprzedam. Głogów, al. Wolności 69/5. *(01-06943)*

● **SAMOWAR** tolski 1898 mosiężny 12 medali sprzedam, cena 6 mln. Nowa Sól tel. 77-599 po 19.00. *(01-07355)*

● **SOSNA**— deski sezonowane 32 mm, cena za m sześć. 1.450 tys. tel. 62-140 Zielona Góra. *(01-07083)*

● **SPRZEDAM** płytki ceramiczne ścienne 15x15. Opoczno zielone Bardzo tanio. Gorzów ul. Reja 9/11 *(02-00855)*

● **TANIO** sprzedam wannę, zlewozmywak stalowy — 250, szafy, drzwi, kuchenkę elektr., gazową itp. Zielona Góra tel. 602-84. *(01-06983)*

● **TELEFONICZNE** biuro usługowe. Zielona Góra, tel. 30-16, naprawa, montaż urządzeń gazowych — junkers, kuchenki, c.o. gazowe. *(01-06289)*

● **UDOSTĘPNIĘ** bardzo dochodową działalność. Tylko operatywnym. Gra koperta, znaczek, nazwisko, adres. Zielona Góra, ul. Wyspiańskiego 32/9 Gościńska. *(01-07110)*

● **ZAMRAŻARKĘ** 221 — sprzedam. Zielona Góra, ul Spółdzielcza 2/2. *(01-07029)*

● **ZEGAR** antyk duży stojący sprzedam. Sulęcin, os Kopernika 5 "B" 5 tel. 22-92. *(01-07399)*

04 ELEKTRONIKA

● **ANTENĘ** satelitarną "Amstrad" SRX300, nową na gwarancji, 48 kanałów, stereo, pilot, 3,9 mln sprzedam. ZG. tel. 637-43. *(01-06966)*

ANTENY Satelitarne sprzęt RTV, montaż, raty. Nowa Sól 31-49 św. Barbary 14. Sława, Waryńskiego 11, Głogów 33-89-41. Naprawdę tanio. *(01-05215)*

● **COMMODORE** C 64 + osprzęt na gwarancji zdecydowanie tanio sprzedam. Oferty BO Zielona Góra. *(01-07251)*

● **DEKODERY** Pal Secam elektroniczne części większe ilości tanio sprzedam. Zielona Góra, tel. 602-84. *(01-06976)*

● **LOMBARD sprzeda kamerę "Fischer" video 8. Sulechów tel. 32-13.** *(01-07300)*

● **NAPRAWA**, przestrajanie magnetowidów, telewizorów, sprzedaż części elektronicznych, anten, przewodów. Telecolor Gorzów ul. Młyńska 13 tel. 246-43 *(02-00784)*

● **ORGANY** i pianino elektryczne Vermona tanio sprzedam. Kontakt po 18.00. Zielona Góra, ul. Osiedlowa 1/3. *(01-07210)*

● **SKUP** telewizorów używanych w różnym stanie tanio. ZG tel. 637-43. *(01-07280)*

● **SYNTEZATOR** yamaha PSS 780 sprzedam 3 mln zł., gwarancja. Zielona Góra, ul. Krośnieńska 17/43, tel. 605-73. *(01-07303)*

● **TANIO** sprzedam tuner Diora AS642, wieżę sundnave: adapter, tuner, wzmacniacz, deck. Gorzów, ul. Chłopickiego 1A/7. *(01-05949)*

● **TELEWIZOR** kolorowy "Spektra", pilot — sprzedam, cena 2,5 mln. ZG. tel. 29-446. *(01-06958)*

● **TELEX** Siemens Lorenz — sprzedam. Gorzów tel. 321-912, 323-605. *(02-00685)*

● **WIEŻĘ** "Schneider", kolumny, pilot, igła diamentowa okazyjnie sprzedam, tylko 4 mln. Nowa Sól, tel. 77-199. *(01-06389)*

05 HOBBY

● **BRYCZKĘ** do remontu sprzedam. Klępina 18, gm. Nowogród Bobrz. *(01-07064)*

● **KASETY** magnetofonowe z nagraniami pieśni religijnych sprzedam. Zielona Góra, tel. 67-321. *(01-07317)*

● **KUTRY** patrolowe, łodzie płaskodenne aluminiowe tanio sprzeda: LOK Zielona Góra, ul Wazów 1 tel 4441 *(01-07088)*

● **MONETĘ** złotą — sto tysięcy, solidarność, jedna uncja złota — sprzedam. Gorzów tel. 325-656 (wieczorem) *(02-00831)*

● **ZNACZKI** pocztowe, zbiór sprzedam. Zbąszyń, tel. 142a. *(01-07172)*

● **ZNACZKI**, tematyka różna, trzy klasery sprzedam. Kije 153. *(01-07288)*

07 LOKALE

● "Alfadom" mieszkania, domy, parcele sprzedaż, wyceny, zamiany, wynajem. Zielona Góra, al. Niepodległości 36 tel. 707-64. *(01-07336)*

● 3 pokojowe, kwaterunkowe, komfortowe zamienię na dwa oddzielne. Zielona Góra, tel. 36-54. *(01-06441)*

● **AGENCJA** Krawczak oferuje do sprzedaży domy, mieszkania, budowy, parcele. Zielona Góra, Centum Biznesu, tel. 645-71. *(01-06880)*

● **AGENCJA** Krawczak oferuje do sprzedaży mieszkania w miastach Ziemi Lubuskiej. Zielona Góra, Centrum Biznesu, tel. 645-71. *(01-06875)*

● **AGENCJA Krawczak — nieruchomości. Zielona Góra, Centrum Biznesu, tel. 645-71.** *(01-07236)*

● **BIZNESMENOWI** mieszkanie komfortowe, czteropokojowe, na kilka lat — wynajmę. Zielona Góra, tel. 646-12. *(01-06924)*

● **DOM** na wsi tanio kupię. Zielona Góra, tel. 661-44. *(01-07068)*

● **DOMEK** jednorodzinny, garaż, pomieszczenia gospodarcze w Zielonej Górze — do wynajęcia. Oferty: BO Zielona Góra. *(01-07346)*

● **KAWALERKĘ** 23 m kw. sprzedam. Gorzów tel. 324-555 *(02-00761)*

● **KWATERUNKOWE** M-2 26 m kw. co, gaz IV p. zamienię na większe. Oferty BO Zielona Góra. *(01-07226)*

● **LOKAL** w centrum Zielonej Góry (możliwość wykupienia od miasta) — parter narożny, dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, wysokie, gaz, piece (nadające się na każdą działalność) od strony ul. Lisowskiego zamienię na kawalerkę kwaterunkową lub spółdzielczą w Zielonej Górze. Oferty BO Zielona Góra *(01-04164)*

● M-2 do III p. w Zielonej Górze kupię. Zielona Góra, ul. Dolna 16/6. *(01-07181)*

● M-2 w Śremie kredyt spłacony zamienię na Zieloną Górę lub Nową Sól, może być większe. Nowa Sól, ul. Makarenki 3/5. Zielona Góra tel. 710-74 do 15.00. *(01-07344)*

● M-2 własnościowe III p. z telefonem w Szczecinie zamienię na Zieloną Górę. Zielona Góra, ul. Dolna 16/6. *(01-07185)*

● M-2, 2 pokojowe, spółdzielcze na os. Staszica, ul. Kołłątaja 5b/7 w Gorzowie, zamienię na większe, nowe budownictwo. *(01-07393)*

● M-2, 34 m kw. w Nowej Soli zamienię na podobne w Zielonej Górze. ZG. tel. 710-21 w. 148. *(01-06358)*

● M-3 48 m kw, do wynajęcia. Oferty BO Zielona Góra. *(01-07105)*

● M-3 zamienię na podobne lub większe w Zielonej Górze. Żary, ul. Moniuszki 42/13, klatka 3. *(01-07001)*

● M-4 własnościowe w Lubsku zamienię na podobne w Zielonej Górze. Lubsko skr. poczt. 21. *(01-07310)*

● M2 Ciechocinek spółdzielcze zamienię na równorzędne w Gorzowie. Gorzów ul. Czujkowa 4/1 *(02-00846)*

● M-4 62,6 m kw. w Sulęcinie zamienię na M-4 lub M-3 w Gorzowie. Sulęcin os. Kopernika 7a/10 *(02-00834)*

● **MIESZKANIE** 100 m kw. (adaptacja strychu), III p., ogrzewanie gazowe, w dobrym punkcie miasta sprzedam w rozliczeniu może być mieszkanie własnościowe. Zielona Góra tel. 51-26. *(01-07170)*

● **MIESZKANIE** 4 pokojowe w Szczecinie zamienię na Zieloną Górę. Zielona Góra tel. 604-85 po 16.00. *(01-07171)*

● **MIESZKANIE** dwupokojowe własnościowe 49 m kw. w Gnieźnie sprzedam. Cena 160 mln zł. Gorzów tel. 253-77 *(02-00801)*

● **MIESZKANIE** kwaterunkowe 45 m kw. centralne ogrzewanie, ogród, tv kablowa, stare budownictwo, parter zamienię na nowe. Zielona Góra, tel. 625-29. *(01-07056)*

● **MIESZKANIE lub domek do remontu niedrogo kupię. Jelenia Góra tel. 310-32.** *(01-06750)*

● **MIESZKANIE** M-3 własnościowe zamionię na większe z dopłatą. Zielona Góra, tel. 661-62. *(01-06569)*

● **MIESZKANIE trzypokojowe sprzedam. Zielona Góra, tel. 645-15.** *(01-06903)*

● **MIESZKANIE** w Gubinie kupię, w rozliczeniu mogę oddać działkę budowlaną. Gubin, tel 266. *(01-07015)*

● **MIESZKANIE** własnościowe 36 m kw. zamienię na większe może być kwaterunkowe bez dopłaty. Gorzów tel. 261-54 *(02-00835)*

● **MIESZKANIE**, komfort 86 m kw. zamienię na dwa oddzielne. Zielona Góra, tel. 624-09. *(01-07039)*

● **NOWY** dom k/Środy Wlkp, tanio sprzedam. Zielona Góra, ul. Moniuszki 2/2. *(01-07050)*

● **PANI** z dzieckiem — nieodpłatnie pokój wynajmę Zielona Góra, ul. Konwaliowa 14. *(01-06974)*

● **PAWILON** użytkowanie wieczyste lub własność do ok. 130 mln. kupię. Lubin tel 422-226 Polkowice 451-686. *(01-05646)*

● **POKÓJ** dla panów do wynajęcia. Zielona Góra, ul Łokietka 1 po 17.00. *(01-07363)*

● **POMIESZCZENIE** na magazyn 60 m kw do wynajęcia. Racula, ul. Kalinowa 1 *(01-07052)*

● **POSZUKUJĘ** mieszkania 1 lub 2 pokojowego do wynajęcia. Zielona Góra, tel. 725-75. *(01-06427)*

● **SPRZEDAM** mieszkanie własnościowe 3 pokojowe z telefonem, ogród. Międzyrzecz tel. 19-71 *(01-07387)*

● **TANIO** sprzedam domek wypoczynkowy w Boszkowie nad jeziorem. Wiadomość: Głogów 34-23-31 *(01-07343)*

● **WYNAJMĘ** pomieszczenie na magazyn o pow ca 300 m kw. Oferty BO Zielona Góra. *(01-07193)*

● **ZAMIENIĘ** 3 pokojowe spółdzielcze pod Warszawą na Głogów. Wiadomość: Głogów, ul. Andromedy 26 tel. 33-92-71. *(01-07361)*

● **ZAMIENIĘ** mieszkanie 2 pokojowe własnościowe na większe, nawet lokatorskie. Gorzów tel. 32-55-26. *(01-07373)*

08 MATRYMONIALNE

● "Agnieszka" 68-205 Żary, box 8, pomoże odnaleźć szczęście! Fotokatalogi! Dyskrecja. Możliwość opłat ratalnych. Kraj, zagranica. *(01-06601)*

"Izabella" Żagań skrytka 31 kojarzy małżeństwa krajowe, zagraniczne. Fotokatalogi *(01-03049)*

● **AGENCJA** matrymonialna "Hacjenda" kojarzy małżeństwa na zasadzie indywidualnego doboru partnera. Zielona Góra 1, skr. 218. *(01-07121)*

● **AGNIESZKA** 68-205 Żary, box 9, pomoże odnaleźć szczęście! Zapewniamy dyskrecję. Oferty krajowe, zagraniczne. Fotokatalogi! *(01-06599)*

● **LUCYNA**— dyskretnie pomaga samotnym. Fotooferty krajowe, zagraniczne. Napisz!!! 68-205 Kunice, skrytka 2. *(01-03970)*

● **MŁODY**, silny, bogaty, lat 29, pozna atrakcyjną pannę. Cel matrymonialny. Dyskrecja zapewniona. Tylko fotooferty. BO Zielona Góra. *(01-07160)*

● **PAN** 40 l 170 cm ("złota rączka") pozna miła zaradną panią w odpowiednim wieku. Oferty biuro ogłoszeń Gazeta Nowa Gorzów. *(02-00841)*

● **PAN** w sile wieku poszukuje pani do 40 lat. Gorzów Oferty: ul. Zabytkowa 4/8 *(02-00848)*

● **SAMOTNY** kawaler pozna miłą panią do 35 lat. Oferty: Gorzów ul. Chopina 6/3 *(02-00849)*

09 MEBLE

● **KOMPLET** wypoczynkowy "Sabina" obicie bordo boucle sprzedam. Zielona Góra tel. 224-85. *(01-05794)*

● **SPRZEDAM** okazyjnie oryginalny barek, półkę, stołki z oparciem — sosna, cena 2.600.000 zł. Zielona Góra, tel. 62-105. *(01-05368)*

● **SPRZEDAM** segment pokojowy Koszalin nowy wysoki połysk 2,44 m x 4 m tanio. Ciosaniec 135. *(01-07321)*

● **SYPIALNIĘ** nową nieużywaną tanio sprzedam. Głogów, ul. Kosmonautów Polskich 7/9. *(01-07394)*

● **SZAFĘ** dwudrzwiową oraz kredens antyki sprzedam. Przytoczna tel. 165 *(02-00832)*

● **TANIO** sprzedam zestaw wypoczynkowy "Bona" sofa + 2 fotele (brąz). Głogów, ul. Orbitalna 17/5 tel. 339-085. *(01-07325)*

10 NAUKA

● **ANGIELSKI** nauka i korepetycje. Gorzów ul. Teatralna 25/16 (na terenie instytutu). *(02-00791)*

● **JĘZYK** francuski i włoski — konwersacje. Zielona Góra tel. 290-43. *(01-06506)*

● **KOREPETYCJE** matematyka, fizyka, pełen zakres. Niskie ceny. ZG tel. 43-99. *(01-06394)*

● **KOREPETYCJE** matematyka, fizyka. Zielona Góra tel. 714-53. *(01-04676)*

● **KSIĄŻKĘ** "Organizacja i zarządzanie" Zieleniewskiego — pilnie kupię. Zielona Góra, tel. 681-98. *(01-06896)*

● **KURSY** kierowców kat. BA tanio, solidnie. LOK Zielona Góra, ul. Wazów tel. 35-07. *(01-07091)*

● **MATEMATYKA**, chemia — udzielę korepetycji. Zielona Góra, ul. Podgórna 50, Akademik I, pokój 204, po 18.00. *(01-06283)*

● **NAJTANIEJ** w Zielonej Górze Firma "Logos" zaprasza na kurs prawa jazdy kat. B. Spotkanie organizacyjne 22.04 godz. 17.00, klub NOT, al. Niepodległości 22, II piętro, wejście do Redakcji. *(01-06555)*

11 NIERUCHOMOŚCI

● 2-letnią 1 hektarową plantację porzeczki czarnej (Otebyn, Triton, Titania) sprzedam oraz ziemię. ZG tel. 701-42. *(01-06734)*

● **AGENCJA** Krawczak oferuje działki budowlane w miastach województw: zielonogórskiego, gorzowskiego, legnickiego. Zielona Góra, Centrum Biznesu, tel. 645-71. *(01-06877)*

● **BARDZO** tanio sprzedam dom w stanie surowym w Żarach przy ul. Sportowej. Wiadomość: Żary, al. Wojska Polskiego 25/4. *(01-07249)*

● **BUDOWĘ** bliźniaka sprzedam lub odstąpię połowę za skończenie całości. Nowe Żabno 44 k/Nowej Soli. *(01-07140)*

● **DO** wydzierżawienia plac 28 m kw. uzbrojony + lokalizacja. Zielona Góra, ul. Łużycka 18. *(01-05383)*

● **DOM** mały do remontu sprzedam. 67-105 Niedoradz, Zaułek 2. *(01-07318)*

● **DOM** na wsi z wygodami — sprzedam. Gorzów ul. Marcinkowskiego 11 d/7 *(02-00780)*

● **DOM** na wsi, może być do małego remontu — tanio kupię. Oferty: BO Zielona Góra. *(01-07067)*

● **DOM** piętrowy częściowo wykończony + działka 14 arów dzierżawa sprzedam. 69-100 Słubice, Piska 6. *(01-07063)*

● **DOM** sprzedam, las blisko, jeziora. Sulęcin, ul. Daszyńskiego 44. *(01-07397)*

● **DOM** sprzedam. Super okazyjnie — niska cena, raty, ulga podatkowa. Zielona Góra, tel. 42-71 wew. 536 do 15.00. *(01-06864)*

● **DOM** stan surowy zamknięty działka zagospodarowana 1000 m kw. w Zielonej Górze. Oferty BO Zielona Góra. *(01-07075)*

● **DOM** w stanie surowym zamkniętym sprzedam. Wiadomość Lubsko, ul. Robotnicza 64 tel. 72-04-11. *(01-07368)*

● **DOM** z ogrodem w Kolsku sprzedam. Kolsko ul. Parkowa 6. *(01-07065)*

● **DOM** z zabudowaniami, możliwość prowadzenia działalności gospodarczej sprzedam. Sulechów, ul. Przemysłowa 16. *(01-07254)*

● **DZIAŁKĘ** budowlaną w Wilkanowie, uzbrojoną o powierzchni 900 m kw. z fundamentami — sprzedam. Zielona Góra tel. 634-88. *(01-07162)*

● **DZIAŁKĘ** budowlaną w Zawadzie pow. 7 arów z materiałami tanio sprzedam. Oferty BO Zielona Góra. *(01-07077)*

● **DZIAŁKI** budowlane uzbrojone sprzedam. Kisielin k/Zielonej Góry, tel. 701-22. *(01-07073)*

● **GARAŻ** przy ul. Warszawskiej sprzedam. Gorzów tel. 321-685 *(02-00847)*

● **GARAŻ** w centr

15 USŁUGI

● **DEKARSKO** -blacharskie, murarskie, tynkarskie, malarsko-tapeciarskie, posadzkarskie, glazura. Zakład Ogólnobudowlany. Żagań, ul. Bema 8. *(01-07410)*

● **DOMOWE** pierogi do 300 sztuk dziennie. Szukam odbiorców. Informacja: Nowa Sól tel. 77-599 po 19.00. *(01-07354)*

● **DRESY** kreszowe, szwedki, kurtki, wszelkie usługi szycia poleca Zakład Krawiecki. Nowa Sól, ul. Wesoła 4. *(01-06487)*

● **FIRMA** Usług Stolarskich, układanie, cyklinowanie, lakierowanie podłóg, parkietów, boazerii. Zielona Góra tel. 752-02. *(01-06653)*

● **FOLIE** antywłamaniowe, przeciwsłoneczne lustrzane. Zielona Góra, ul. Reymonta 16. *(01-06517)*

● **FOTOGRAF** biuro paszportowe Gorzów. W 3 minuty zdjęcia paszportowe, dowodowe, legitymacyjne. Czynne jak biuro przyjęć. *(02-00562)*

● **INSTALACJE** sanitarne, gazowe, c.o. wykonuję. Zielona Góra, tel. 614-29 lub Racula, ul. Kalinowa 1. *(01-07053)*

● **KASETONY** styropianowe, dyżu wybór z montażem i bez. Gorzów tel. 325-647 po 16.00. *(02-00842)*

● **KOREPETYCJE** z fizyki, z przygotowaniem do egzaminów wstępnych do szkół średnich. Zielona Góra tel. 606-79. *(01-06292)*

● **KOSMETYCZKA** Anna Monczak zaprasza do gabinetu ul. Wyszyńskiego 6, Zielona Góra, tel. domowy 660-31. *(01-07184)*

● **KOSZTORYSY** i nadzory budowlane — wykonuję. Zielona Góra, tel. 623-58. *(01-07212)*

● **KRAJOWY**, międzynarodowy transport samochodami dostawczymi, osobowymi. Napieralski, Zielona Góra, tel. 708-58, 721-55. *(01-06294)*

● **LECZNICA** dla zwierząt. Zielona Góra, ul. Witebska 2. Szeroki zakres usług. *(01-07177)*

● **LECZNICA** zwierząt Zielona Góra ul. Czyżykowa 4 tel. 686-82 bezpłatne szczepienia psów przeciw wściekliźnie warunek — opłacony podatek. *(01-07257)*

● **MALOWANIE**, tapetowanie. Zielona Góra, ul. Konicza 12/11, tel. grzecznościowy 703-86. *(01-05365)*

● **NAJTAŃSZE** videofilmowanie Panasonic VHS całą dobę. Głogów, ul. Orbitalna 17/5, tel. 339-085. *(01-07328)*

● **NAPRAWA** i przestrajanie OTV, video, przeróbki OTV na monitory, montaż wyjść tv-video do nagrywania, gwarancja. ZG tel. 637-043. *(01-07281)*

● **NAPRAWA** i regulacja urządzeń gazowych. Zielona Góra, tel. 670-84. *(01-07101)*

● **NAPRAWA** lodówek, zamrażarek, pralek automatycznych "Polar-Service" Żagań, ul. Pstrowskiego 25, tel. 33-61. Zapewniamy tani i stały serwis. *(01-07036)*

● **NAPRAWA** parasoli i lasek, szybko i fachowo. Kłodawa, ul. Kościelna 20, czynne 16.30-19.30. *(01-07308)*

● **NAPRAWIAM** wózki widłowe paleciaki. Gorzów tel. 325-184 *(02-00744)*

● **NAPRAWY** junkersów. Gorzów tel. 289-31 *(02-00853)*

● **NAPRAWY**, przestrajanie OTV, montaż teletekstu do "Neptuna" 547, 745, Syriusza TC 502, Iskry 8556, Westy, TC 401 gwarancja. ZG. tel. 637-43. *(01-06967)*

● **OD** projektu do kompletnego obiektu wykona firma "PRO-INWEST". Zielona Góra, tel. 623-58. *(01-07207)*

● **PISANIE** podań, pozwów sądowych, maszynopisanie, tanio. Zielona Góra, ul. Masarska 1. *(01-07353)*

● **POGOTOWIE** Szklarskie całodobowe, szkło wystawowe, okienne, ornamentowe. Zielona Góra, ul. Sokola 5 tel. 605-15. *(01-06536)*

● **POGOTOWIE** szklarskie, całodobowe, szkło wystawowe, okienne, ornamentowe. Zielona Góra ul. Sokola 5, tel. 605-15. *(01-07076)*

● **PRANIE** i maglowanie na tel. 654-65 Zielona Góra. Odbiór i dostawa do domu. Tanio i wygodnie *(01-07119)*

● **PROJEKTOWANIE**, kreślenie w tuszu części maszyn planów sytuacyjnych, modeli rdzennic, kokil, odlewów itp. Gorzów tel. 272-21 wew. 248 *(02-00795)*

● **PRZYJMĘ** reklamę na fiata 126p. Zielona Góra tel. 48-41 do 49 wew. 228. do godz. 16.00. *(01-07131)*

● **SPRZEDAŻ** lodówek, zamrażarek, pralek automatycznych "Polar-Service" Wolsztyn, ul. Drzymały 1, tel. 26-06, zapewniamy serwis. *(01-07034)*

● **TŁUMACZ** przysięgły języka francuskiego — Zielona Góra, os. Pomorskie 6D/14, tel. 290-43. *(01-06504)*

● **TŁUMACZENIA** — angielski, wydruk komputerowy, zbiór na dyskietce. Mgr inż. Artur Ciszek, Żaków 3, 66-200 Świebodzin. *(01-07178)*

● **TON** Color naprawa magnetowidów, odtwarzaczy, telewizorów kolorowych, kuchni mikrofalowych. Zielona Góra, ul. Ludowa 9 tel. 728-84. *(01-06026)*

● **ŻALUZJE** aluminiowe kolorowe pionowe. ZG tel. grzecznościowy 30-36. *(01-03993)*

● **ŻALUZJE** kolorowe i aluminiowe oraz tapicerka drzwi. Ceny konkurencyjne. Zielona Góra tel. 660-58. *(01-07192)*

● **USŁUGI** wodno-kanalizacyjne, szybko, tanio, rachunki. Zielona Góra, tel. 645-21. *(01-06500)*

● **USŁUGOWE** pakowanie produktów sypkich na maszynie. Nowy Tomyśl. tel. 22-960. *(01-07314)*

● **VIDEOFILMOWANIE** Gorzów tel. 72-002 *(02-00680)*

● **VIDEOFILMOWANIE** joker Gorzów. tel. 223-43 po 15.00. *(02-00737)*

● **WESELA**, komunie, chrzciny, bankiety tanio organizuje kucharz z praktyką. Gorzów, tel. 27-505. *(01-07376)*

● **WSZELKIE** naprawy hydrauliczne i naprawy junkersów. Gorzów tel. 289-31. *(02-00813)*

● **WYKONUJĘ** wszelkie roboty sanitarne. Gorzów tel. 289-31 *(02-00854)*

● **WYPOŻYCZALNIA** oferuje Euro-Mal oraz sprzęt do tapetowania i układania glazury. Zielona Góra tel. 298-68. *(01-07169)*

● **WYPOŻYCZALNIA** sukien ślubnych. Zielona Góra, ul. Drzewna 33/2. *(01-02711)*

● **ZAKŁAD** Fryzjerski Damski — kino Wenus Zielona Góra, ul. Sikorskiego 10 zaprasza. Emerytkom i rencistkom 30% taniej. Wykonujemy również hennę i manicure. *(01-07274)*

● **ZAKŁAD** reklamy, plansze, szyldy, reklamy na samochodach i witrynach sklepowych. Zielona Góra, tel. 701-01. *(01-06379)*

● **ZAKŁAD** Usługowy "Czyścioch" poleca swoje usługi. Zielona Góra tel. 627-68 w godz. 9.00-12.00. *(01-04678)*

● **ZESPÓŁ** muzyczny "Rytm" wesela, zabawy + fotografowanie, videofilmowanie. Kontakt osobisty. Żagań, ul. Szkolna 68. *(01-06819)*

● **ZESPÓŁ** wokalno-instrumentalny zagra na dancingach dyskotekach zabawach bankietach weselach itp. Zielona Góra tel. 615-44. *(01-04842)*

16 ZDROWIE

● "Medikrol" prywatna lecznica. Zielona Góra, Szczekocińska 5 (od Botanicznej) 15.00-18.00, telefonicznie 55-06 od 10.00. *(01-06793)*

● **ABY** zamówić wizytę domową pediatry Janusza Tylewicza proszę dzwonić pod nr tel. 66-150, Zielona Góra. Proponuję kamet abonamentowy. *(01-06995)*

● **BÓL** przewlekły - elektroznieczulenie - pens. Specjalista anestezjolog Mirosław Kot, Zielona Góra, tel. 601-16, wizyty. *(01-07396)*

● **BÓL** przewlekły, elektroznieczulenie (igły-pens), specjalista anestezjolog Mirosław Kot, wizyty, Zielona Góra, tel. 601-16. *(01-06589)*

● **EKO**-22 filtr niezbędny w kuchni, najskuteczniej usuwa chlor, fenol, metale ciężkie, zachowując sole mineralne i fluor. Zielona Góra, tel. 67-321 *(01-07315)*

● **GABINET** internistyczny EKG, badanie cukru we krwi, badania kierowców. Zielona Góra, ul. Zyty 15D, godz. 16.00. *(01-07337)*

● **GABINET** Kosmetyczny ul. Wyszyńskiego 6, Zielona Góra. Pełen wachlarz zabiegów, wiosenna promocja depilacji woskiem. *(01-07182)*

● **GABINET** psychoterapii nerwic, psycholog. Środy i piątki, godz. 15.00. Zielona Góra, tel. 65-178. *(01-06915)*

● **KOMPUTEROWE** badanie wzroku. Gabinet Okulistyczny, Żary, ul. Ułańska 3, tel.34-67 w.10 (przy Zakładzie Optycznym) czynny codziennie w godz. 14.30 - 17.00. *(01-07384)*

● **KOMPUTEROWE** badanie wzroku. Gabinet Okulistyczny, Żary, ul. Ułańska 3 (przy Zakładzie Optycznym) czynny codziennie: 14.30 - 17.00. *(01-05551)*

● **LECZENIE** zębów w narkozie, stomatolog Małgorzata Bartosik, Zielona Góra, os. Pomorskie 1A, rejestracja telefoniczna 291-62. *(01-07079)*

● **LEK** Histadetal - inna nazwa Hista Globina sprzedam. Gorzów, tel. 322-415 *(02-00839)*

● **LEKARSKIE** pracownicze badania okresowe w miejscu pracy, prowadzenie książeczek zdrowia. Gorzów i okolice, tel. 322-812. *(01-06409)*

● **LEKARZ** chorób wewnętrznych, wizyty domowe. Walenty Wasiński, Żary, tel. 22-03. *(01-07220)*

● **OKULISTA** Danuta Kapińska przyjmuje w Zbąszyniu, ul. Senatorska 38 (przy Zakładzie Optycznym) w poniedziałki 15.00- 17.00. *(01-06433)*

● **OKULISTA** i optyk zapraszają do Babimostu, ul. Piłsudskiego 10 we wtorki od godz. 16.00 do 18.00. *(01-06528)*

● **PEDIATRA** Dariusz Wasiński wizyty domowe. Zgłoszenia do godz. 23.00. Zielona Góra tel. 702-53. *(01-07222)*

● **PEDIATRA** Halina Zimorodzka przyjmuje w poniedziałki, czwartki godz. 16.30—17.30. Gorzow, Poliklinika Wojskowa, ul. Matejki *(02-00568)*

● **PSYCHOLOG** Małgorzata Radecka, przyjmuje we wtorki 16.00-18.00. Świebodzin, Wałowa 20, tel. Cibórz 5. *(01-07176)*

● **PSYCHOLOG** mgr Małgorzata Radecka przyjmuje we wtorek 16.00-18.00. Świebodzin, ul. Wałowa 20, tel. Cibórz 5. *(01-07330)*

● **SOCZEWKI** kontaktowe. Gabinet Okulistyczny, Żary, ul. Ułańska 3, tel. 34-67 w.10 (przy Zakładzie Optycznym) czynny codziennie w godz. 14.30 - 17.00. *(01-07403)*

● **SOLARIUM**, Jagodowa 31, Jędrzychów, tel. 720-79 szybkie, zdrowe opalanie, natrysk, kosmetyki, relaks. *(01-06421)*

● **SPECJALISTA** chirurg Jędrzej Bandurski przyjmuje w poniedziałki, czwartki w godz. 16.00- 17.00, ul. II Armii 30. ZG. *(01-06387)*

● **SPECJALISTA** dermatolog, Ewa Mirecka- Lutowska przyjmuje wtorki, środy w godz. 16.00- 18.00, ul. II Armii 30. ZG. *(01-06391)*

● **SPECJALISTA** laryngolog lek. Krzysztof Kaliszka przyjmuje wtorki, piątki w godz. 16.00-17.00. Krosno Odrz. ul. Poznańska 98. *(01-06411)*

17 ZGUBY

● **ZAGINĄŁ** kundelek w czarne łatki, uszy czarne, z krótkim ogonkiem. Prosimy o kontakt: Zielona Góra, ul. Budziszyńska 2/4, tel. 65-025. *(01-07415)*

18 RÓŻNE

● 2 kozy mleczne + 2 młode sprzedam. Zielona Góra, ul. Lecha 9 (os. Słowackiego). *(01-06363)*

● A-4 350 zł, A-3 700 zł, najtańsze ksero. Zielona Góra, ul. Chopina 11/13, pok. 513, 10.00-17.00, w wolne soboty 10.00-14.00. *(01-06786)*

● **ATRAKCYJNĄ** suknię ślubną sprzedam. ZG, Okulickiego 29/1. *(01-07349)*

● **ATRAKCYJNĄ** suknię ślubną tanio sprzedam. Raszczuk Marek, ZG., Plasia 34/67. *(01-07120)*

● **BLACHĘ** aluminiową i ekotal na pokrycie dachów po 160 m kw. sprzedam. Zielona Góra, tel. 646-12. *(01-06922)*

● **BLACHĘ** ocynkowaną, cegłę klinkier, rury ocynk, ościeżnice metalowe sprzedam. ZG, tel. 623-93, 652-58 po 16.00. *(01-07347)*

● **CAMPING** + przystawka "Niewiadów" N-126B sprzedam. Zielona Góra, Zachodnia 49/8, tel. 605-15. *(01-07084)*

● **CEGŁĘ** rozbiórkową, oczyszczoną, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zielona Góra, os. Śląskie 2D/12 po 18.00. *(01-06908)*

● **CEMENT** 30 t. luzem, barak, pustaczarki, 2 betoniarki 400 l sprzedam. Zielona Góra, Zawadzkiego 87/11. *(01-07080)*

● **CHCESZ** przeżyć wspaniałą przygodę w harcerskim mundurze, poznać wielu ciekawych ludzi. Dzwoń ZG, tel. 707-06. *(01-07366)*

● **CHCESZ** uzyskać duże pieniądze, pomogę. Warunek: uczciwość, koperta + znaczek. 65-082 Zielona Góra, J. Woźniak, Spółdzielcza 4/10. *(01-07089)*

● **CIĄGŁY skup skór surowych nutrii prowadzi - Garbarnia. Wolsztyn, ul. Prusa.** *(01-02097)*

● **ŁADOWACZ** "Cyklop", grabiarkę ciągnikową, dwukołówkę, kultywator, parnik elektryczny sprzedam. Nowe Żabno 44 k/Nowej Soli. *(01-07137)*

● **DOCHODOWA** kontrolowana gra dla każdego. koperta + znaczek. 65-437 Zielona Góra, Skrajna 7/3. *(01-06531)*

● **DOROBISZ** do pensji klejąc i adresując koperty. Zielona Góra, ul. Podgórna 50, DS Rzepicha 1. *(01-07406)*

● **DUŻY** wybór dyskietek komputerowych Elsa Lewal. Zielona Góra, Wyspiańskiego 13. *(01-07159)*

● **DUŻY** wybór kaset audio - video Elsa - Lewal. Zielona Góra, Wyspiańskiego 13. *(01-07161)*

● **DZIAŁKĘ** ogrodową w Kluczach k/Głogowa. Głogów, Jagiellońska 28/2. *(01-06337)*

● **DZIAŁKĘ** ogrodową z altaną murowaną tanio sprzedam. Zielona Góra, tel. 602-60. *(01-06929)*

● **JAMNIKA** rodowodowego sprzedam. ZG tel. 28-178. *(01-07200)*

● **KIOSK** KK5, przyczepkę samochodową sprzedam. Gorzów, tel. 32-33-17 po 16.00 *(02-00837)*

● **KOŻUCH** nowy, złoty sygnet męski - tanio sprzedam. Zielona Góra, Bema 42/7. *(01-07090)*

● **KUPIĘ** opony do wózka inwalidzkiego, rozmiar 10 x 11 i 22 x 1 x 3/8. Kargowa, ul. Babimojska 2c. *(01-07390)*

● **KURCZĘTA** sprzedam. Zielona Góra, Wyspiańskiego 13 p. 309. *(01-07409)*

● **KURKI Astra S 12 do 16 tygodniowe sprzedam. Zodyń 52A k/Wolsztyna tel. 13 - Siedlec.** *(01-04373)*

● **LODÓWKĘ** 40 l, mało używaną, cena 900 tys. sprzedam. Nowa Sól, tel. 35-29. *(01-07385)*

● **LUBSKO** odchudzanie komputerowe, Sienkiewicza 1, tel. 72-03-24. *(01-05698)*

● **MASZYNY** do szycia "Singer", "Westa" i aparat: słuchowy, okularowy - tanio sprzedam. ZG. ul. Węgierska 17/5. *(01-06951)*

● **NAMIOTY** foliowe ogrodnicze, stelaż + folia sprzedam. Cibórz, tel. 5. *(01-05789)*

● **NATURA** Zatonie 48A, autobus 33, poleca kołdry, poduszki z pierza i puchu. Zamówienia: Zielona Góra, tel. 640-57. *(01-06657)*

● **OBLIGACJĘ** 100 złotych w złocie sprzedam. Gorzów, tel. 72—439 *(02-00793)*

● **OKAZJA!** Tanio sprzedam maszynę do pakowania próżniowego. Żary tel. 37-20. *(01-07316)*

● **PŁYTY** stropowe 4,20 x 1,20, 13 szt. sprzedam. Walewice 25a, 66-235 Torzym. *(01-07358)*

● **PIANINO** Białoruś — sprzedam. Gorzów tel. 75—418 do 15.00 *(02-00782)*

● **PIEC** wodno-parowy 8 m kw. 7 mln., rury gr. 70 sprzedam. Skwierzyna, os. LWP 1a/27. *(01-07381)*

● **PILARKI** spalinowe, elektryczne, przecinarki, kosiarki do trawy, żywopłotów. "Tips" Zielona Góra, ul. Podgórna 29A. *(01-07312)*

● **POTRZEBUJĘ** pilnie 20 milionów na rok, warunki do uzgodnienia. Świebodzin, Świerczewskiego 79D/3. *(01-07345)*

● **PRZYCZEPĘ** transporterową "Sanok" 4,5 t, D-47A, rok prod. 1980, po kapitalnym remoncie. 73-234 Łasko. *(01-07195)*

● **REGAŁ** składany do sklepu 4 metrowy z koszami na chleb sprzedam. Mirostowice Dolne, Osiedle 10A. *(01-07313)*

● **ROŻNA** saturator, gastronomiczne baseny, stół, butle gazowe, kuchenkę, bojler, taboret elektryczny. Sprzedam. Gorzów, tel. 72—466 *(02-00825)*

● **ROWER** turystyczno- wyścigowy stan bardzo dobry sprzedam 600 tys. zł. Zielona Góra, Podgórna 21B/26 tel. 714-84. *(01-07221)*

● **SIEKACZ** elektryczny i wirówkę do mleka, ręczną sprzedam. Nowe Żabno 44 k/Nowej Soli. *(01-07142)*

● **SILINKI** 15 KW i 5 KW sprzedam. Dębno, tel. 31-73. *(01-07191)*

● **SILNIK** fso 1500, sprawny, z całym osprzętem, cena 2 mln. sprzedam. Zielona Góra, tel. 624-57. *(01-07111)*

● **SKUTECZNIE** pomogę zdobyć pieniądze, również niepełnosprawnym. Koperta, znaczek, nazwisko, adres: 65-036 Zielona Góra, Wyspiańskiego 32/9, Gościńska. *(01-07113)*

● **SPAWARKĘ** "Bester"SPB-400, półautomat "Minimag-160", wiertarkę WS-15, elektrody ER-20, EA-146, szlifierkę dwutarczową dużą — tanio sprzedam. Gorzów tel. 320—830 *(02-00851)*

● **SPRZEDAM** agregat prądotwórczy PAP2 moc 2 kW Głogów, tel. 346-627. *(01-07340)*

● **SPRZEDAM** dachówkę karpiówkę 2 tys. za szt. Nowa Sól, tel. 77-662. *(01-07309)*

● **SPRZEDAM** mini bar przenośny. Gorzów tel. 72—325 po 16.00. *(02-00761)*

● **SPRZEDAM** stragan typ walizka przy ul. Findera cena 3 mln zł., lub zamienię na samochód osobowy bądź telewizor kolorowy. Gorzów, tel. 320—724 *(02-00788)*

● **SUSZARKĘ** fryzjerską "Philips" z umocowaniem stołowym sprzedam. Gorzów, tel. 241-81 *(02-00845)*

● **SZCZENIAKI**, psy tanio sprzedam. Zielona Góra, ul. Urszuli 22 po 16.00. *(01-07144)*

● **TANIO** sprzedam nowe komplety palników do spawania gazowego, reduktory, węże. Zielona Góra, Jędrzychowska 4. *(01-06150)*

● **TELEWIZOR** czarno-biały "Cygnus" 19 cali, nowy, cena 800 tys. sprzedam. Nowa Sól, tel. 35-29. *(01-07383)*

● **TRATWA** ratunkowa, ponton z dachem w kształcie igloo sprzedam, 2,8 mln. Zielona Góra, tel. 48-31 w. 315. *(01-06654)*

● **UŻYWANY** barowy express do kawy i maszynę do robienia bitej śmietany kupię. Nowa Sól, tel. 47-07 lub 77-187. *(01-07362)*

● **WAGĘ** doczepną do samochodu, po remoncie sprzedam. Lubsko tel. 72-10-57. *(01-06982)*

● **WIĘŹBA** dachowa - przyjmę zlecenie na wykonanie. Jacek Grabowski, Miodnica 85. *(01-07148)*

● **WINDĘ** WBS3, grubościówkę, betoniarki, rusztowanie warszawskie sprzedam. Żagań, tel. 20-08 po 18.00. *(01-07378)*

● **WÓZEK** dziecięcy głęboki, suknię ślubną - tanio sprzedam. Staropole 22, tel. 154. *(01-07188)*

Podróżowałeś- napisz!

Kanadyjskie impresje (I)

Kanada położona na 9,92 mln kilometrów kwadratowych północnoamerykańskiego lądu, jest po Rosji drugim co do wielkości państwem świata. Trzy oceany otaczają Kanadę. Na północy Lodowaty, na zachodzie Pacyfik, a na wschodzie Atlantyk. Ten wielki kraj mierzy sobie, ze wschodu na zachód, całe 6.500 km. Odległość z najdalej na północ wysuniętych krańców Kanady do granicy z USA — na południu kraju, wynosi 5.000 km (z Moskwy do Madrytu około 3.400 km, a z Rzymu do Londynu 1.400 km). Droga morska z St. John's (stolicy Nowej Funlandii) do Amsterdamu jest krótsza, niż odległość Highwayem Transkanadyjskim do brzegów Pacyfiku w prowincji Victoria.

W Kanadzie występuje siedem stref czasowych. Znaczy to, że kiedy w Nowej Funlandii ludzie rozpoczynają o 7.30 pracę, Kanadyjczycy z Yukon Territory pogrążeni są we śnie. Ich zegary wskazują 3 rano. Także i klimatycznie Kanada jest bardzo zróżnicowana. Kiedy w dolinie Niagary, na południu kraju, dojrzewają latem brzoskwinie i tytoń, to na północy zimą lisy polarne mówią sobie dobranoc. Administracyjnie Kanada podzielona jest na 10 prowincji (6 centralnych i 4 atlantyckie) oraz 2 terytoria. Quebec i Ontario to dwie najbardziej rozwinięte i zaludnione prowincje na wschodzie Kanady. Żyje tu około 16 mln ludzi. Powierzchniowo prowincje te są 8 razy większe niż Polska. Matka natura szczodrze obdarzyła ten piękny kraj górami, lasami, rzekami i jeziorami.

Budynek parlamentu w Ottawie. Na pierwszym planie znicz–studzienka z herbami prowincji Kanady

Kraj i ludzie

Łączna powierzchnia wszystkich słodkich wód Kanady jest ponad 2,5 razy większa od powierzchni Polski. Więcej niż czwarta część światowych zasobów wód słodkich znajduje się w Kanadzie. Być może, że w nie tak odległej przyszłości Europa będzie importować z Kanady wodę (wszak z naszą ziemią postępujemy tak, jakbyśmy jeszcze jedną mieli w zapasie).

Ten olbrzymi kraj zamieszkuje zaledwie 27 milionów ludzi. Pod względem gęstości zaludnienia jest więc Kanada karłem wśród olbrzymów. Około 40% ludności Kanady jest pochodzenia brytyjskiego, a 27% pochodzenia francuskiego. Inne europejskie grupy etniczne stanowią 20% ludności Kanady. Nie wiem dokładnie, ilu jest Kanadyjczyków polskiego pochodzenia. Pewne jednak jest, że to jedna z najbardziej widocznych grup etnicznych, czego w naszej podróży po Kanadzie wielokrotnie doświadczyliśmy. Pramieszkańców Kanady, Indian i Eskimosów jest niewielu. Stanowią oni zaledwie 2% ludności kraju. Najbardziej zagrożeni są Eskimosi. Ostatnio (w 1990 roku) naliczono ich zaledwie 28 tys.

Obiekty olimpijskie w Montrealu

Katolicy stanowią 48% ludności Kanady. Nie ma innych tak licznych grup wyznaniowych. Połowa ludności Kanady żyje w 10 większych miastach, z których największymi są, w kolejności liczby mieszkańców: Toronto (3,2 mln), Montreal (2,9 mln), Vancouver (1,35 mln) i stolica Kanady — Ottawa (0,77 mln).

Przygotowania i podróż

Zdecydowaliśmy się. Wreszcie spełniają się długo dojrzewające marzenia. W 1991 r. nasz urlop będzie podróżą po Kanadzie. Łatwo powiedzieć. Finanse i czas ograniczają nasze apetyty. Niemieckie biura podróży prześcigają się w propozycjach. Najciekawszą wydaje nam się być oferta z "Neckermann Reisen". Proponują nam zwiedzić wschodnią Kanadę wynajętym samochodem. Hotele mają być zarezerwowane. Trasa wieść ma z Toronto, wzdłuż rzeki św. Wawrzyńca do Montrealu, a potem południowym brzegiem Ottawa River do stolicy Kanady — Ottawy. Dalej, początkowo (do Pembroke) wzdłuż Ottawy (rzeki), potem przez park narodowy Algonquin do Georgian Bay (Zatoki Jerzego). Dalsza droga prowadzić ma trochę nad brzegiem jeziora Huron, by potem skręcić do Londynu (sic!), a stamtąd do Windsor koło Detroit (USA). Kierując się teraz na północny-wschód, wzdłuż jeziora Erie, trasa prowadzić ma do Niagara Falls i dalej nad brzegiem jeziora Ontario, z powrotem do Toronto.

Sprawdzam w atlasie. Nie wygląda to wcale na wielką podróż po Kanadzie, ale decydujemy się. Wolne terminy są już tylko na koniec sierpnia i wrzesień. Pamiętamy jeszcze te bardzo nieciekawe i uciążliwe przygotowania w Polsce — do każdego naszego zagranicznego (najczęściej KDL-owskiego!) urlopu. Ile to trzeba było mieć znajomości, ile to było biegania. A tu? Nic z tych rzeczy. Kiedy płacisz jesteś "ukochanym" klientem. Na dwa tygodnie przed terminem odlotu dostarczono nam bilety i doskonały opis podróży, z mapami i planami ważniejszych miast na naszej trasie. Znajdujemy też opisy ciekawszych miejsc turystycznych i wiele praktycznych wskazówek. Pozostaje nam już tylko wyposażyć się w kanadyjskie czeki podróżne i nieco dolarów (kanadyjskich i USA), oraz ubezpieczyć się. Sprawy, które w Niemczech można załatwić w dwie godziny. Kupujemy "Hexaglota" — elektronicznego tłumacza, tak na wszelki wypadek. Camcorder i aparat fotograficzny zabieramy do podręcznego bagażu, a zapasowe filmy są w walizce. Mamy bagaży na dwoje, chociaż jest nas troje. Wydaje się, że to i tak za dużo. Wszak bogaci podróżują podobno tylko z książeczką czekową (teraz chyba też z kartami kredytowymi) i szczoteczką do zębów. Nie jesteśmy wprawdzie bogaci, ale oboje z Lidką też mamy karty kredytowe "Visa". Później, w Kanadzie, okaże się jakie to praktyczne. (cdn)

tekst i zdjęcia Karol BIELEFELDT

Szkoła przetrwania

Nie wszyscy wybierają się zapewne w tym roku na Saharę, do tropikalnych dżungli czy też nad błękitne wody Pacyfiku. Ale znajomość reguł poruszania się w tym egzotycznym świecie jest niezbędna — nigdy nie wiadomo, kiedy może się przydać. Zresztą nawet i w bardziej cywilizowanych częściach Ziemi człowiek nieraz musi zmagać się ze światem przyrody.

Pierwsza przestroga na pustyni czy chociażby w czasie ogromnych upałów. Pamiętać należy, że przy 15 stopniach Celsjusza w cieniu organizm ludzki jest w stanie wytrzymać bez wody 17 dni, przy 32 stopniach zaś — tylko trzy. Okazuje się też, że najcieplej jest przy samej powierzchni ziemi. Na Saharze przy gruncie temperatura często wynosi 60 stopni, na wysokości półtora metra już tylko 48 stopni, a na wysokości 3 metrów — od 25 do 30 stopni. Można też kryć się przed upałem kopiąc w ziemi (piasku) głęboką jamę. 2 metry poniżej gruntu jest przyjemnie chłodno — 22-23 stopnie Celsjusza.

Żeglarzom przydadzą się zupełnie inne rady. Przede wszystkim nawet jeśli — odpukać! — dojdzie do katastrofy i zostaną w pontonie ratunkowym bez zapasów żywności daleko od brzegu, niech nie tracą nadziei. Niech się raczej zabiorą do połowu ryb, używając jako przynęty np.... kilku kropli krwi. O wodę, jeśli już coś pochwycą, mogą się w ogóle nie martwić. W rybach jest od 60 do 80 procent wody, niestety, niezbyt smacznej. Na bardziej płytkich wodach pragnienie gaszą świetnie rośliny z gatunku alg. Jeśli już zaś wpadnie się do wody, a w pobliżu brak jakiejkolwiek szalupy trzeba pamiętać — zwłaszcza jeśli jest się w kamizelce ratunkowej — aby unikać wszelkich zbędnych ruchów. W ten spoób, okazuje się, zwiększa się o 35 procent szansę przeżycia.

Lepiej jednak, aby pomoc dotarła jak najszybciej. Nawet w wodzie o temperaturze 30 stopni ciało szybko się ochładza, zwłaszcza nieokryte. Nago, w wodzie o temperaturze 15 stopni, umiera się w ciągu godziny, natomiast można przeżyć 5 godzin jeżeli jest się ubranym. Ochronę i ratunek stanowi w takiej sytuacji już nawet zwykła bawełniana koszulka.

Sposób można znaleźć nawet na czającego się w pobliżu rekina. Pierwsza zasada — poruszać się jak najmniej i stać się jak najmniej widocznym. Rekiny są nieprawdopodobnie... ciekawe. Podobnie jak psy wtykają wszędzie swój nos. Pochłaniają wszystko co ma dla nich pociągający zapach, a zwłaszcza krew, która doprowadza je do szaleństwa.

Na szczęście i rekin ma słabe strony: zwłaszcza tchórzostwo i swój delikatny żołądek. Mocne uderzenie w brzuch zbyt zainteresowanego nami rekina — twierdzą eksperci — jest dla tej ryby bardzo bolesne. Często wystarczy to, żeby rekin się wyniósł. W sytuacji beznadziejnej można próbować też ciosu nożem w rekinie oko. Niektórzy się dzięki temu ratowali. I wreszcie: ochrona przed wężami. Tu należy osłaniać jak najlepiej stopy i nogi długimi butami, które uniemożliwiają ukąszenie. Warto też dobrze patrzeć w dżungli, gdzie się stawia nogę. Trzeba też pamiętać, że jeśli już trafimy na węża wyraźnie szykującego się do ataku, najlepiej po prostu... uciec. Węże są powolne.

Najszybszy z nich, groźny wąż mamba, osiąga prędkość poruszania się najwyżej 25 kilometrów na godzinę. Człowiek — zwłaszcza walczący o życie — naprawdę może biec szybciej.

Piotr BARANIECKI

Polska scena w Chicago

W stolicy Polonii amerykańskiej, w Chicago, materializuje się myśl stworzenia Polskiego Teatru. Sprzyja temu fakt, że w tym mieście i jego okolicach mieszka prawie stu artystów, aktorów, reżyserów, scenografów, muzyków, dla których taka scena stworzyłaby możliwości uprawiania zawodu wywiezionego z Polski. W większości są to stosunkowo młodzi przybysze, zarówno wiekiem, jak i stażem emigracyjnym. W większości również nie pracują w swoich zawodach. Myśl ożywia silna chicagowska tradycja polskiej sceny, która po okresie rozkwitu we wczesnych latach naszego wieku i odrodzeniu się w wyniku napływu emigracji żołnierskiej po II wojnie światowej, w ostatnim okresie funkcjonowała jako teatrzyk kabaretowy zmarłego jesienią ub. roku nieodżałowanego **Ref-Rena Konarskiego.**

Głównym sponsorem i pomysłodawcą powołania do życia sceny polskiej jest **Zygmunt Dyrkacz**, przedsiębiorca—kontraktor, wielbiciel teatru oraz właściciel budynku byłego Teatru Chopina znajdującego się w polskiej dzielnicy Chicago. Zygmunt Derkacz własnym sumptem odrestaurował ruinę teatru i stworzył scenę, którą teraz wynajmuje amerykańskim grupom teatralnym. Widzi jednak w najbliższym czasie w swoim lokalu miejsce dla sceny polskiej. W toku dyskusji nad stworzeniem polskiej sceny w Chicago, jaka odbyła się niedawno z udziałem polskich artystów i **prof. Kazimierza Brauna**, wykładowcę Wydziału Teatralnego na Uniwersytecie Stanowym w Buffalo, wypowiedziano się za odrzuceniem koncepcji teatru etnicznego — ograniczonego językowo i tematycznie i otwarcie się na teatr amerykański, w którym Polacy z pozycji właścicieli mogliby kształtować repertuar, obsadę itp.

Taki teatr — stwierdzono — sięgający do polskich tradycji teatralnych. lecz nie odcinający się od nurtów współczesnego teatru amerykańskiego, mógłby odegrać zasadniczą rolę w życiu kulturalnym Polonii chicagowskiej.

Al

NR 79

dodatek dla dzieci

NOWA

mini czytadełko

Jak jeż szakala przechytrzył

(dokończenie)

A szakal ogon podwinął i zaczął wyć ze złości.

Widząc się oszukanym, podał szakala do sądu. Po namyśle sędzia wydał taki wyrok:

— Pobiegniecie razem wzdłuż pola pszenicy, co się ciągnie aż pod tę górę. Kto pierwszy łany zboża wymierzy i na szczyt góry zajdzie, ten cały plon weźmie.

— Dobrze — mówią jeż z szakalem.

A miał jeż dziewięciu braci, jak kropla wody do siebie podobnych. Przywołał ich do siebie, cały plan z nimi omówił. Jeden miał się ukryć zaraz na początku pola, drugi troszkę dalej, trzeci jeszcze dalej i tak aż do wierzchołka góry, gdzie się pole kończyło.

Podchodzi jeż do szakala.

— No, czyś gotów? To zaczynajmy nasz bieg.

Sędzia dał znak i obaj zawodnicy rzucili się pędem wzdłuż łanów pszenicy. Przeleciał szakal migiem kawał pola, ale jeża przegonić ani rusz nie może, zawsze go przed sobą widzi, jak łany mierzy. Jeszcze szybciej szakal pędzi, aż mu tchu brak w piersiach, a jeż ciągle na przedzie, ciągle na przedzie biegnie i krzyczy:

— Piętnaście, szesnaście, siedemnaście łanów!

Już szczyt góry niedaleko, pole się kończy niebawem, a szakal gdzie tam! Dopiero w środku dziesiąty łan liczy, aż dyszy z wysiłku, bokami robi, jakby paść miał.

— Dwudziesty łan! — krzyczy jeż z góry. Sędzia go ogłasza zwycięzcą i cały plon mu przyznaje.

A szakal znów ogon podwinął i wyje do księżyca.

(baśń z wyspy Malty)

("Baśnie z dalekich wysp i lądów", Wanda Markowska i Anna Milska, Nasza Księgarnia, Warszawa 1962)

Ziarnko

Patrzaj, patrzaj kochaneczku
Co tu sztuki w tym ziarneczku,
Niby martwe, jednak żyje;
A gdy je ziemia okryje,
Spocznie jakby pod pierzynką
I przebudzi się roślinką.

Stanisław Jachowicz

Rozwiązania i nagrody!

Tak jak obiecywaliśmy we wczorajszej MINI-NOWEJ — dzisiaj nagrody dla naszych dziennikarzy. Otrzymają je:

OLIWIA STARZYŃSKA
ul. Krasickiego 7/12
65-512 Zielona Góra
(baśń o zaczarowanym mieczu)

ŁUKASZ BŁASZCZYK
ul. Leszka Białego 5/10
67-200 Głogów
(seria mini-żarcików)

EMILKA BROSZKO
Białobłocie 8
66-425 Krasowiec
(mini-krzyżówka "Wrona nie ma ogona")

GRATULUJEMY!

Co to za stworzenie?

... dowiecie się, gdy połączycie po kolei liczby od 1 do 39!

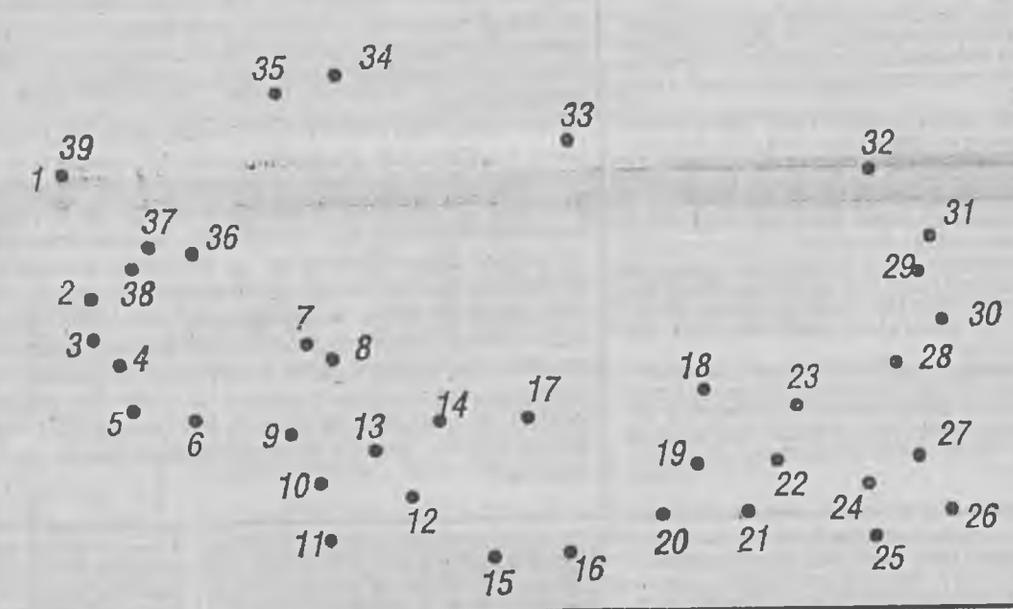

Zadanie z nagrodą

W tym tygodniu trzeba znaleźć aż trzy rozwiązania, które razem utworzą konkursowe hasło.
Rozwiązania należy wpisać do kuponów, a kupony nakleić na kartkę pocztową i przysłać do nas do dnia **24.04.1992.**

Zadanie opracował dla Was ***Piotr Krutelewicz*** *z Łęgowa*

NAGRODY SPONSORUJE:
SKLEP "EWA"
ul. ŻEROMSKIEGO 14
ZIELONA GÓRA
ewa

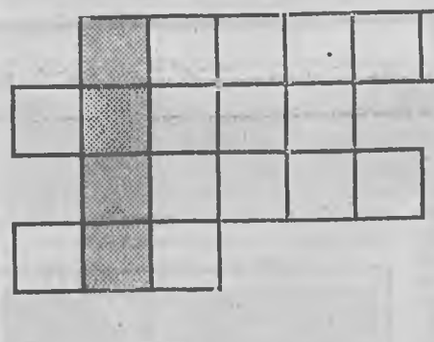

Do diagramu należy wpisać następujące wyrazy:
rower, rekin, piernik, wąż.
Miejsca wpisania wyrazów - do odgadnięcia.

Kupon 2

By był ogromny

Teatr lalkowy, który w różnych częściach świata, a nawet Europy zaliczany jest do ważniejszych środków scenicznego przekazu, w Polsce ciągle jeszcze traktowany jest jako niepoważny gatunek sztuki, bo przeznaczony dla dzieci. Znane jest anegdotyczne powiedzonko jednej z gwiazd sceny dramatycznej o swym mniej utalentowanym koledze: "Nie potrafi, nie daje u nas rady?! To kołek w dupę i do kukiełek".

Aby uzmysłowić sobie, jaką rolę odgrywa lalka, znak, czy przedmiot w teatrze w innych krajach, powiedzmy, iż jeszcze do niedawna w Indonezji dalang — wędrowny aktor—lalkarz niosący ze sobą coś w rodzaju szopki — był najważniejszym, obok radia, środkiem masowego komunikowania wśród ludów nie mieszkających w miastach. Radio nie wymagało nauki czytania i pisania. Wystarczyło przekręcić gałkę i płynęły informacje. Dalang przychodził do wioski, rozkładał swoj warsztat twórczy i informował, komentował wydarzenia polityczne, społeczne.

Inną, ale bardzo ważną rolę odgrywał teatr bunraku w Japonii, a podobną do indonezyjskiego — oczywiście w wymiarze europejskim — teatr lalkowy we Francji, Anglii czy Rosji, ewentualnie w Turcji. Każdy z tych krajów miał — i ma nadal — lalkowego, a zarazem ludowego, stałego bohatera. Jest to Guignol nad Sekwaną i Loarą, Punch nad Tamizą, Pietruszka w Rosji czy Karagez w Turcji.

Teatr lalek był tam — poza sztuką — próbą edukacji politycznej. W tych ulicznych, wędrownych teatrzykach wyśmiewano lub komentowano działalność wybitnych postaci, mężów stanu. Dziś nikt tam nie traktuje teatru lalkowego jako sztuki mniej poważnej, gorszej niż np. teatr dramatyczny. W Japonii bunraku jest znakomicie zakonserwowaną tradycją narodową, czyli tym, czego potrzeba każdemu krajowi, każdej społeczności.

W Polsce tak się zdarzyło, iż nośnikiem treści narodowych stał się "dramat". Stosunkowo późno zresztą, za czasów Oświecenia. Chociaż, gdyby sięgnąć do jasełek odgrywanych jeszcze w Średniowieczu, to okazałoby się, iż i u nas lalki mają nie byle jaką tradycję. Tyle, że zapomnianą kompletnie i raczej rzadko odgrzebywaną na scenie, w utworach dramatycznych.

Teatr z udziałem lalek pojawił się właściwie dopiero w okresie międzywojennym. Działał na tej niwie **Jan Izydor Sztaudynger** (zresztą także i po wojnie) głównie w Poznaniu. Trzeba jeszcze wspomnieć o warszawskim "Baju" startującym jako półamatorska firma, agencja Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Prawdziwy wybuch lalkarstwa nastąpił dopiero po II wojnie światowej. Ponieważ wówczas wiele wzorów brano ze Związku Radzieckiego, a tam święcił triumfy znakomity do dziś teatr **Siergieja Obrazcowa**, nie było kłopotów z powieleniem masowego teatru lalkowego w PRL. Trzeba powiedzieć, iż naśladowanie Obrazcowa w Polsce nie było wyłącznie błędnym i bzdurnym naśladownictwem radzieckiej mody, tak charakterystycznym dla tamtych czasów. Tyle tylko, iż ów polski teatr poszedł — niestety — wyłącznie "dziecięcą" drogą. Pierwsze teatrzyki szły za frontem, grały jeszcze dla żołnierzy. Potem uznano — też słusznie — iż polskim dzieciom, jako rekompensata za tragizm wojennych wydarzeń, należy się coś od dorosłych. Dostały masowy teatr.

Nie wiadomo, jak ów rozwinąłby się, gdyby nie stalinizm. Spowodował on absolutną, a w rezultacie nudną pedagogizację teatru lalkowego. Sztuka musiała być jasna, przejrzysta — każda scena, każdy akt miały swój cel dydaktyczny, całość — winna sugerować morał. Napisane w tamtym czasie sztuki przetrwały do dziś, są często jeszcze wznawiane, choć dzieci mamy zupełnie inne. Nie zmieniła się oczywiście wrażliwość latorośli, ale to tym bardziej świadczy, że nie można tłoczyć im do głowy byle czego.

W latach 70. w Białymstoku i we Wrocławiu powstały wydziały kształcące aktorów — lalkarzy. W tych też ośrodkach czynione są próby pokazania publiczności innego teatru lalek niż wynikałoby z wieloletnich, często jeszcze "dziecięcych" doświadczeń. Te próby zaistniały w Krakowie zaraz po wojnie. Podjęli je **Zofia i Władysław Jaremowie**. Nie byli jedynymi wówczas i potem, ale oni i ci inni raczej działali na zasadzie wyjątku. Dopiero teraz patrzy się na to, jak na równoprawną działalność sceniczną. We Wrocławiu zrealizowano już kilka inscenizacji. Na scenie pojawiły się sztuki Wilkacego, Kafki. W Białymstoku dla dorosłych przygotowano "Nim zapieje trzeci kur", "Scenariusz dla trzech aktorów", znakomitego "Dekamerona", "Polowanie na lisa" i inne. To tylko przykłady, ale i ciągle jeszcze wyjątki. Pojawiły się nazwiska lalkarzy, twórców i reżyserów uznane już za klasyków tego gatunku (np. **Jan Wilkowski, Krzysztof Rau, Joanna Piekarska**), a obok wyrosło pokolenie, w którym znane są już nazwiska **Tadeusza Słobodzianka, Piotra Tomaszuka** i innych.

Dokąd teraz pójdzie teatr lalek w Polsce? Czy zdoła przełamać dominację sceny dramatycznej? Gdyby patrzeć na sytuację tu i teraz, i porównywać "dramat" i lalki — porównanie wypada zdecydowanie na korzyść "dramatu". Te kilka eksperymentujących, dobrze się reklamujących scen lalkowych państwowych i prywatnych nie tworzy jeszcze znanego powszechnie artystycznego zjawiska. Brak wśród lalkarzy wielu ludzi rzutkich, przebojowych, z twórczymi pomysłami, bo nieliczni już są. Ciągle też chyba jeszcze dominują na scenie aktorzy starszej generacji, ukształtowani i wychowani w minionej epoce lalkowej. Brak większej liczby młodych reżyserów o dużym talencie, wciąż są kłopoty repertuarowe. Bez przydziału pozostaje widz młodzieżowy. Dziś teatr ten pracuje bowiem dla dzieci. Dla młodzieży średniej i starszej czasem. Dla dorosłych... ewentualnie.

Przed polskim teatrem lalek stoją różnorakie możliwości rozwoju. Być może kiedyś dojdzie do syntezy "dramatu" i teatru — już nie lalki a — znaku, że powstanie teatr otwarty w jeszcze innym rozumieniu niż traktuje to apostoł teatru otwartego **Bogusław Litwiniec**.

"Lalkom" należałoby życzyć wyjścia z cienia, który wytwarza "dramat", znalezienia odpowiednich środków dla uwrażliwienia dzieci, a także młodzieży. Dla młodych bowiem teatr ten będzie chyba istniał wciąż, zmieniając jedynie swą postać. Dobrze byłoby, aby także dorośli odkryli "lalki" nie tylko przy okazji wizyt z dziećmi w przybytku Melpomeny. Wymaga to jednak wysiłku również ze strony samego teatru "lalki i aktora", który winien znaleźć właściwą drogę do dojrzałego odbiorcy.

Eugeniusz KURZAWA

Fot. Waldemar Szmidt

MOTORYZACYJNA

W 1989 r. odbyła się w Rendsburgu (Niemcy) interesująca konferencja. Dotyczyła ona przyrodniczego problemu jakim jest przechodzenie płazów przez drogi. I chociaż uczestnikami konferencji byli głównie naukowcy z Niemiec i Anglii, a również Szwajcarii, Francji, Belgii, Holandii i Finlandii nie znaczy to, że temat ten nieznany jest zoologom w Polsce. Wręcz przeciwnie. I chociaż przypuszczam, że zagadnienie to wywołuje uśmiech na ustach wielu ludzi wydając im się zjawiskiem marginalnym to faktem jest, że istnieją przyrodnicy, którym nie obcy i nie obojętny jest los miażdżonych kołami samochodów ropuch, żab czy traszek na naszych drogach.

ROPUCHY NA DRODZE

Dotyczy to również niektórych odcinków dróg na terenie naszego zielonogórskiego województwa, a nawet obszaru Zielonej Góry. Najważniejszym, jak wykazują obserwacje, pod tym względem jest okolica kąpieliska Ochla. Według wstępnych badań ten fragment drogi przekracza w okresie godowym kilka (3-4) tysięcy płazów, a głównie ropucha szara (podlegająca ochronie prawnej). Oprócz niej wędrują tędy i inne chronione gatunki np.: ropucha zielona, ropucha paskówka, grzebiuszka ziemna, kumak nizinny, traszki: górskie, grzebieniaste, zwyczajne oraz inne płazy.

Niektóre z nich w tej okolicy są już bardzo rzadkie. Na odcinku (50-70 m) przy "dzikim" kąpielisku Ochla, zginęło pod kołami samochodów w ubiegłym tylko roku (od marca do czerwca) około 700-800 okazów tych zwierząt. Ile zostało trwale okaleczonych? — trudno przypuszczać.

Dla porównania — w analogicznym, udokumentowanym przypadku w Niemczech na 250 metrowym odcinku szosy tylko w okresie od 6 do 31 marca schwytano ogółem 2749 osobników płazów z 8 gatunków. Gdyby nie zastosowano w odpowiednim momencie szczelnych foliowych barier, musiałoby zginąć wiele cennych okazów.

Gdyby oprzeć się na tekstach bardziej oficjalnych, to można odnaleźć fragment mówiący, że jeżeli zmiany środowiska przyrodniczego wywołane działalnością człowieka spowodują zagrożenie zwierząt gatunków chronionych, **terenowy organ administracji państwowej stopnia wojewódzkiego jest zobowiązany podjąć stosowne działania w celu zapewnienia trwałego zachowania danego gatunku bądź zapobieżenia szkodom lub ich ograniczenia.**

A co właściwie można zrobić, by skutecznie zredukować straty populacji płazów przekraczających szosy? Od wielu lat w EWG ustawia się znaki informacyjne oraz ostrzegawcze wskazujące na możliwość napotkania wędrujących płazów. Tam, gdzie jest to możliwe stosuje się różnego rodzaju bariery, które utrudniają lub uniemożliwiają przejście przez drogę. Popularne również są systemy tuneli podziemnych pozwalające na bezkolizyjne wędrówki. Tunele te w naturalny sposób wykorzystują również i inne zwierzęta np. jeże, których tylko w samych Niemczech ginie od 1200 do 200 tys. rocznie. W Polsce liczba ginących na drogach płazów, jeży i innych zwierząt nie jest znana, ale jest znaczna.

Ponieważ płazy masowo wędrują w wilgotne dnie, a zwłaszcza nocą, takie wędrujące stado kilkudziesięciu a nawet kilkuset osobników, stanowić może bardzo poważne niebezpieczeństwo dla kierujących pojazdami i chociażby z tego powodu problem ten jest godny bacznej uwagi.

Bartłomiej NAJBAR

OPOWIEŚCI SILVER LADY

Szach Persji Reza Pahlawi był najlepszym klientem, jakiego ROLLS-ROYCE miał kiedykolwiek. Jego nadzwyczajna kolekcja obejmowała praktycznie każdy wyprodukowany model ROLLS-ROYCE'a — od SILVER GHOSTA do SILVER SHADOW. Znajdowały się w niej: po jednym PHANTOMIE I, II, III, dwa IV, jeden V i VI, jeden model TWENTY, jeden 10/25, jeden 25/30, pierwszy zaoferowany, szczególnie drogi CAMARGUE i jeden niebieski CORNICHE.

W październiku 1971 roku szach zorganizował obchody 2500-lecia imperium perskiego. Było to feudalne party wszechczasów w nowoczesnym stylu. Lista gości wyglądała jak wyciąg z międzynarodowego *Who is who*. Dziewięciu królów, pięć królowych, szesnastu prezydentów, dwóch sułtanów, cesarz Haile Selassie, marszałek Tito, księżna Grace i książę Rainier. Na obszarze 80 hektarów podejmowano zaproszonych gości w 61 klimatyzowanych i wyłożonych perskimi dywanami namiotach. Do dyspozycji było 165 szefów kuchni (głównie z paryskiego Maxima), 7700 funtów mięsa i pół tony słodkiej śmietany. Do tego, jak wieść niosła, przygotowano morze alkoholu - 25 tysięcy butelek dobrych win (50 na głowę!). Ponadto armia fryzjerów z 300 perukami i 240 funtami szpilek do włosów była gotowa spełnić każde życzenie gości. Czy możecie sobie wyobrazić, jakie auta jeździły od namiotu do namiotu - wiadomo! Te i inne ciekawostki znajdziecie Państwo w książce **"Opowieści Silver Lady"** mówiącej o historii samochodu ROLLS- ROYCE i jego bardzo ciekawych, i bardzo bogatych właścicielach. Polecamy.

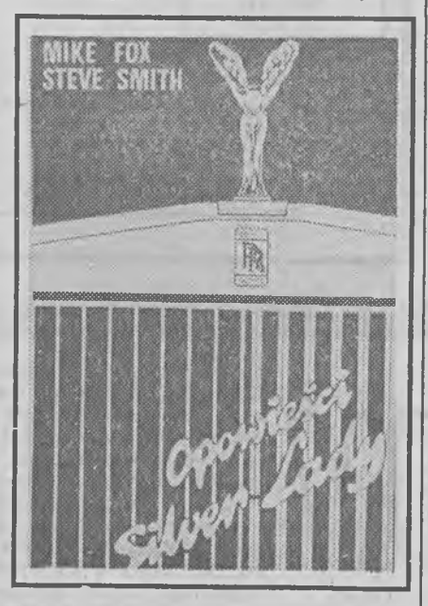

ROZMAITOŚCI

DAIMLER BENZ MUSI DOPŁACIĆ

Niemiecki koncern DAIMLER BENZ zbyt tanio kupił działkę budowlaną w Berlinie Zachodnim i musi dopłacić władzom miasta 33,8 mld marek. Taką decyzję ogłosiła we wtorek Komisja Wykonawcza EWG po prawie dwuletnim śledztwie.

Komisja EWG, która stoi na straży uczciwej konkurencji między przedsiębiorstwami na obszarze Wspólnoty, uznała że sprzedaż gruntu koncernowi po tak niskiej cenie była równoznaczna z - niedozwoloną - subwencją państwową albowiem według niezależnych ekspertów rzeczywista wartość działki była dwa razy większa.

Władze koncernu samochodowego postanowiły podporządkować się decyzji Komisji EWG i wpłacić do kasy berlińskiego senatu żądaną kwotę. Równocześnie rozważają one możliwość odwołania się do trybunału EWG w Luksemburgu. (PAP)

KŁOPOT ZE ZNAKIEM DROGOWYM

Nagminne kradzieże znaku drogowego "Uwaga łosie!" przez zbieraczy pamiątek, zmusiły władze szwedzkie do przeciwdziałania: czerwono-żółty znak ostrzegawczy można już kupić w sklepie.

Co roku ze szwedzkich szos znikało kilkaset znaków z sylwetką łosia. Winą za to obarczano głównie turystów z Niemiec. — Oni odkręcają tablice i zabierają jako trofeum do Düesseldorfu czy Hamburga - twierdzą Szwedzi.

Władze szwedzkie skarżą się, że wielu turystów nie zdaje sobie sprawy z rozmiarów niebezpieczeństwa. Łosie, wybiegające na drogę, są przyczyną nawet tragicznych wypadków. Tymczasem wielu kierowców traktuje znak ostrzegawczy jedynie jako urozmaicenie przydrożnego krajobrazu.

Znak ostrzegawczy w charakterze pamiątki kosztuje 337 koron szwedzkich. Nabywca otrzymuje certyfikat, bardzo pomocny podczas kontroli celnej. Szwedzcy celnicy, zwłaszcza na promach, są uczuleni na przemyt znaków drogowych z sylwetką łosia. (PAP)

TO PROSTE...

... ale bardzo pracochłonne jest stwierdzenie i usunięcie obu przyczyn zwiększonych oporów przy sterowaniu przepustnicą gaźnika w fiacie 126p. Pierwszą z przyczyn jest tarcie w pancerzu linki poruszającej dźwignię gaźnika, a drugą zatarcie pedału gazu (ładniej: dźwigni przyspiesznika). Tak więc jeżeli stwierdzimy, że po zdjęciu nogi "z gazu", obroty silnika nie zmniejszają się to musimy przystąpić do eliminacji tych przyczyn. Powszechnie wiadomo, że oszczędna jazda samochodem wymaga swobodnego sterowania przepustnicą gaźnika.

Usunięcie pierwszej z przyczyn jest bardzo proste (pod warunkiem, że zatarcie nie spowodowane jest zerwaniem jednego ze stalowych włókien linki): strzykawką lekarską wprowadzamy do pancerza (od strony silnika) nieco oleju i "po sprawie". Jeżeli nie, to konieczne jest sprawdzenie sprawności pedału gazu. Niestety, umieszczenie ułożyskowania dźwigni przyspiesznika na podłodze pod wykładzinami (często mokrymi, zakurzonymi i zapiaszczonymi) wymaga sporo pracy by tam dotrzeć i wymontować ją celem sprawdzenia. Konieczne jest wyjęcie przednich foteli, odkręcenie wkrętów mocujących plastykową nakładkę tunelu i zdjęcie jej. Następnie odchylenie wykładziny (po uprzednim odpięciu spinek, którymi przymocowana jest do podłogi), odkręcenie i zdjęcie pokrywy tunelu mocowanej do podłogi nakrętkami i śrubami z łbem sześciokątnym. Zdjęcia pokrywy tunelu dokonujemy starannie, by nie uszkodzić uszczelniacza (przed kurzem i piaskiem) z pianki poliuretanowej. Dopiero tymi czynnościami umożliwiliśmy sobie demontaż pedału gazu.

Dokonujemy tego poprzez wyciągnięcie zawleczki, umożliwiające zdjęcie oczkowej końcówki linki sterowania gaźnikiem i odkręcenie nakrętek mocujących pedał do podłogi. Sprawność ułożyskowania tak wymontowanego pedału gazu, określamy po uprzednim dokładnym umyciu go w oczyszczającym najlepiej części samochodowe oleju napędowym. Zatarcie plastykowego łożyska próbujemy usunąć poprzez spryskanie go środkiem penetrująco-smarowniczym (np. Inhibolem) i wielokrotne ćwierć-obrotowe poruszanie nim. Jeżeli to nie poskutkuje, należy spiłować miejscowo warstwę plastyku wzdłuż osi pedału by ją fragmentarycznie odkryć w dwóch miejscach i przez te otwory wprowadzić do środka łożyska np. wspomniany Inhibol. Jeżeli po kolejnej próbie uzdatnienia łożyska pedał gazu będzie się obracał z małymi oporami, to możemy przystąpić do jego ponownego montażu (w kolejności odwrotnej do wykazanej wyżej). Natomiast nie usunięcie oporów łożyska, zmusza do zakupu nowego pedału gazu — to proste! — tylko kosztowne.

Kostef

AUTO-IRONIA

Nowoczesne samochody, których na naszych drogach coraz więcej, osiągają duże prędkości w krótkim przedziale czasu. Nadają się tym samym znakomicie do jazdy w zatłoczonych mistach, gdzie niezwykle przydatne są ich przyspieszenia np. na skrzyżowaniach z sygnalizacją świetlną. Przyzwyczajeni do tych osiągów kierowcy często nie respektują obowiązujących (w zakresie prędkości) przepisów. Stanowi to często poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu. Rozwijanie nadmiernych — a więc nie adekwatnych do istniejących warunków ruchu — prędkości jest jedną z najczęstszych przyczyn wypadków drogowych. Szczególnie niebezpieczne jest to w ruchu miejskim. Stąd ograniczenia dozwolonych prędkości uzależnione głównie od konkretnych warunków. Ale wiadomo — ograniczenia istnieją, a kierowcy często ich nie respektują — bo znakomity samochód, bo ma się przyspieszenie (już mniej modne!), bo bardzo sprawne hamulce itp. A ponadto, wiadomo: biznes, pośpiech, pieniądze itp.

Nie można tego uniknąć, nie można temu zaradzić! Nie pomaga doskonalenie szkolenia, nie pomagają zaostrzone rygory egzaminowania, nie pomagają informacje o wypadkach i śmierci na drodze, oraz wystawki fotograficzne wraków nawet najlepszych samochodów i ofiar ludzkich najbardziej makabrycznie wyglądających. Rozwijanie nadmiernych prędkości zaczyna być plagą. Stara się tę plagę zwalczać policja drogowa. Z różnym natężeniem i skutkiem. Natężenie jest chyba uzależnione od sygnału, że trzeba by trochę pieniędzy do lokalnej kasy. Może są również i inne przyczyny radarowych łapanek, ale na pewno nie jest nią troska o poprawę bezpieczeństwa drogowego. Podtrzymuję z pełną odpowiedzialnością stwierdzenie i określenie "radarowa łapanka" — bo jak inaczej można nazwać bez mała stałe punkty kontroli radarowej na obrzeżach miąst i to na kierunku wyjazdu z nich często drogami dwujezdniowymi o dwu pasach ruchu.

Rozumiałbym przymuszanie radarem do ograniczenia prędkości przy wjeździe do miast (czy inaczej — obszaru zabudowanego) — ale nie, o ironio przy wylocie z zatłoczonych miast, z których trzeba by te auta wypędzać!

A spróbujcie, panowie policjanci zmienić kierunek nastawienia radarów i łapać tych łapserdaków kierowców co to z impetem wpadają samochodami do miast i zwalniają dopiero przed czerwonym światłem pierwszego napotkanego sygnalizatora. Kasa będzie również, a i bezpieczeństwo na drodze może się nieco poprawi.

Kostef

Z ZIELONOGÓRSKIM POLMOZBYTEM DO WŁASNEGO SAMOCHODU

Nie posiadasz dużej gotówki. Chcesz kupić samochód? Zwróć się do nas!

Proponujemy Państwu jedną z atrakcyjniejszych form ratalnej sprzedaży samochodów tzw. system **przedpłat i rat**.

Sprzedaż w tej formie realizowana jest na podstawie umowy kupna - sprzedaży, zawartej między przedsiębiorstwem a klientem.

Cykl sprzedaży realizowany jest **w dwóch zasadniczych etapach:**

PIERWSZY ETAP polega na:

- **Systematycznym gromadzeniu wkładu własnego przez klienta w formie miesięcznych przedpłat na konto PP Polmozbyt.**
- Wysokość wkładu własnego uzależniona jest od okresu jego gromadzenia i może wynosić:

dla Polskiego FIATA 126p - od 21 do 24 mln zł
dla POLONEZA - od 42 do 48 mln zł
dla CINQUECENTO - 36 mln zł

Wkład może być gromadzony przez okres od 3 do 10 m-cy wg wyboru klienta

DRUGI ETAP to:

Spłata należności w ratach

Wysokość kredytu udzielonego przez PP POLMOZBYT uzależniona jest od okresu i wysokości zgromadzonego wkładu własnego na:

- dla okresu gromadzenia wkładów przez 3-4 m-ce
  do 19 mln zł - PF 126p
  do 38 mln zł - POLONEZA
  do 32 mln zł - CINQUECENTO
- dla okresu gromadzenia wkładów przez 9-10 m-cy
  do 25 mln zł - PF 126p
  do 50 mln zł - POLONEZA
  do 38 mln zł - CINQUECENTO

Spłata udzielonego kredytu następuje w takiej samej ilości rat jak gromadzenie wkładu własnego (przedpłat).

Odbiór samochodu

następuje po zgromadzeniu wymaganego wkładu własnego najpóźniej w ciągu miesiąca od daty ostatniej wpłaty.

Przedpłaty jak i raty nie są oprocentowane

SKORZYSTAJ Z NASZEJ PROPOZYCJI - POLMOZBYT ZAPRASZA

NAJKORZYSTNIEJSZE FORMY RATALNEJ SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW W ZIELONOGÓRSKIM POLMOZBYCIE - TO NIE SLOGAN

W ramach różnych form ratalnej sprzedaży samochodów w okresie ostatnich 8 m-cy sprzedaliśmy ponad 850 pojazdów.

Tylko w tzw. systemie „przedpłat i rat" zawarliśmy około 300 umów, z tego ponad 40 osób już odebrało samochody.

Przewidujemy, że do końca br. po zgromadzeniu wymaganej wysokości wkładów, dalsze min. 150 osób odbierze swoje pojazdy. Ta forma sprzedaży cieszy się dużym powodzeniem wśród osób nie posiadających większych zasobów gotówkowych. Często są to klienci kupujący pierwszy samochód.

Forma systematycznego oszczędzania i wnoszenia przedpłat to na pewno szansa na nowy samochód.

Szczegółowych informacji o sprzedaży ratalnej samochodów udzielają punkty sprzedaży:

w Zielonej Górze tel. 60-600 w. 206, w Żarach, Szprotawie, Świebodzinie, Sulechowie, Wolsztynie, Lesznie, Gostyniu, Kościanie.

ZIELONOGÓRSKI POLMOZBYT zaprasza do nowo uruchomionego punktu sprzedaży samochodów w Sulechowie przy ul. Odrzańskiej 85, tel. 32-14 (stacja PZMot.).

Tutaj samochód kupisz za gotówkę i na raty.

AK-1449B